

JAK FORMOWAĆ
SUMIENIE? s. 12

CORAZ GORĘCEJ
NA BIAŁORUSI s. 36

BOHATEROWIE
DRUGIEGO PLANU s. 38

ZNIKAJĄCY
FORT TRUMP s. 17



21.06.2020

nr 25 (765)

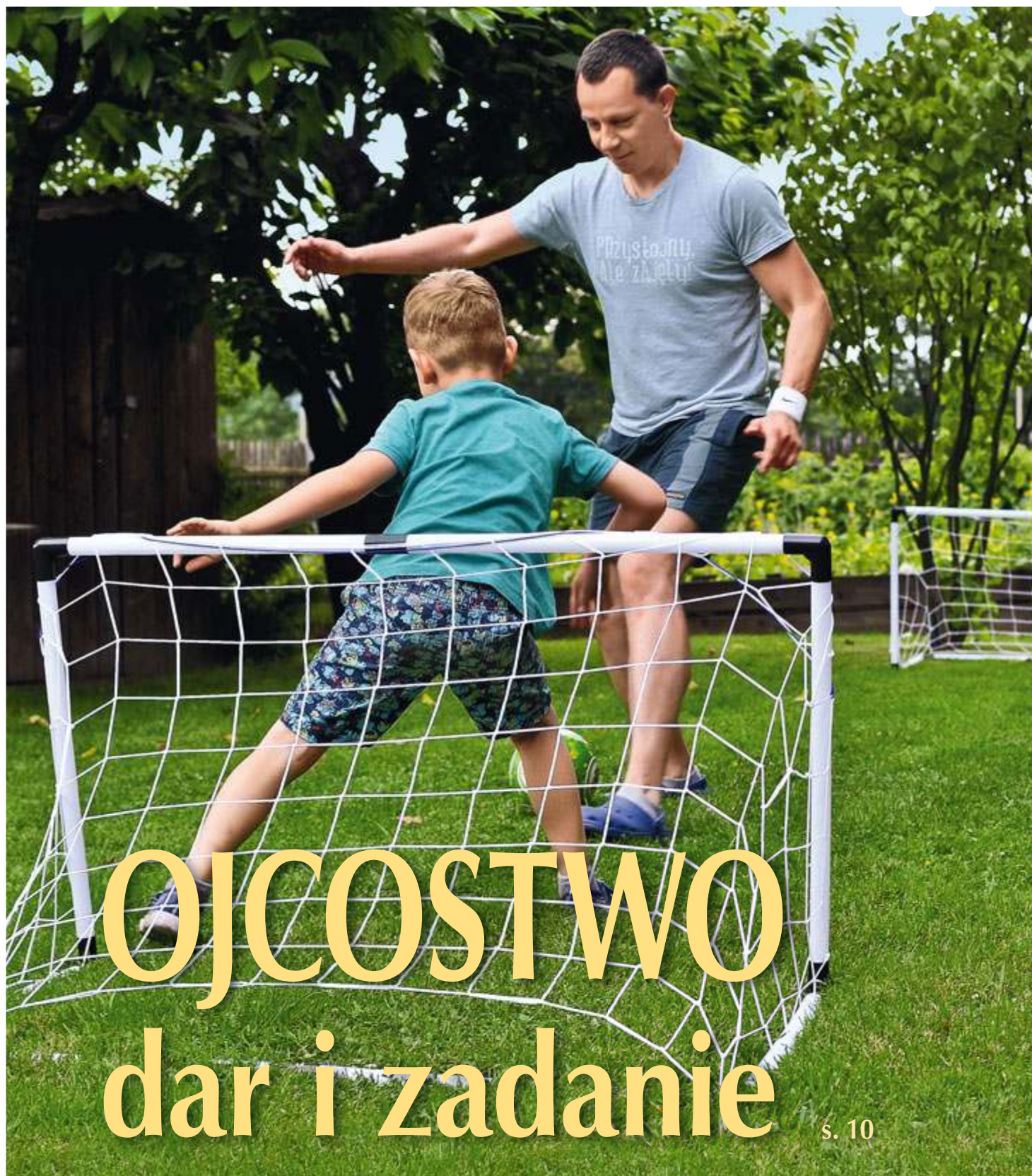
cena 5 zł
(w tym 8% VAT)

NR INDEKSU 205 109

ISSN 1734-9079

www.idziemy.pl

idziemy



OJCOSTWO dar i zadanie

s. 10

Drodzy Czytelnicy!

„Idziemy”

jest dostępne

w e-wydaniu

na stronie:

www.eprasa.pl

www.idziemy.com.pl



Prenumerata redakcyjna tygodnika „Idziemy” na rok 2020

Drodzy Czytelnicy! Nasz tygodnik dostępny jest w parafiach i w kioskach.

Istnieje też możliwość prenumeraty redakcyjnej.

Można otrzymywać nasz tygodnik do domu! Prenumerata redakcyjna w roku 2020:

cena 1 egzemplarza – 7 zł; prenumerata kwartalna – 91 zł; prenumerata półroczna – 182 zł;

prenumerata roczna – 364 zł.

Zniżka! Przy prenumeracie od 5 do 10 egzemplarzy cena 1 egz. wynosi 5 zł. Koszt wysyłki w całości pokrywa redakcja.

Pismo nasze można zaprenumerować, wypełniając dokładnie poniższy blankiet. Tel. 22 5120095

wplata gotówkowa	nazwa odbiorcy		W Y D. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7	
	nazwa odbiorcy cd.		W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6	
	I.k.	nr rachunku odbiorcy	1 7 1 2 4 0 1 0 9 5 1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3	
	waluta		W P L N	
	kwota			
	kwota słownie			
	nazwa zleceniodawcy			
	nazwa zleceniodawcy cd.			
	tytułem		P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a	
	tytułem cd.		I d z i e m y n a o k r e s	
pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy		Opłata:		
wplata gotówkowa	nazwa odbiorcy		W Y D. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7	
	nazwa odbiorcy cd.		W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6	
	I.k.	nr rachunku odbiorcy	1 7 1 2 4 0 1 0 9 5 1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3	
	waluta		W P L N	
	kwota			
	kwota słownie			
	nazwa zleceniodawcy			
	nazwa zleceniodawcy cd.			
	tytułem		P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a	
	tytułem cd.		I d z i e m y n a o k r e s	
pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy		Opłata:		



ks. Henryk Zieliński

Słowa i instytucje

Różnic między tegorocznymi wyborami prezydenckimi, a tymi sprzed pięciu lat jest wiele. Pojawiła się możliwość głosowania korespondencyjnego. Jest paru nowych kandydatów, reprezentujących wcale nie nowe siły. Nowością jest wymiana kandydatki Koalicji Obywatelskiej Małgorzaty Kidawy-Błońskiej na kandydata Rafała Trzaskowskiego, urzędującego prezydenta Warszawy. Ale to nie wszystko.

Zmiany dotyczą również kontekstu, w którym prezydent Andrzej Duda walczy o reelekcję. W roku 2015 wybory prezydenckie odbywały się pięć miesięcy przed parlamentarnymi. PiS, który wystawił, jako kandydata aktualnego prezydenta był wówczas w opozycji od ośmiu lat. Młody wykładowca akademicki dr Andrzej Duda pod każdym względem dystansował młodego i przysypiającego Bronisława Komorowskiego. Dobrze ubrany, bezpośredni, tryskający energią, z zadbaną żoną, uroczą córką i rodzicami – profesorami krakowskich uczelni – był nową twarzą prawicy, jawnym zaprzeczeniem stereotypów o nowoczesnej PO i prząsnym PiS.

Na sukces pracowała także stojąca na czele jego sztabu Beata Szydło, wówczas matka kandydata do kapłaństwa. Sztab pod jej kierownictwem był jednością, a nie składanką – czasem dość egzotyczną – przedstawicieli różnych frakcji Zjednoczonej Prawicy. Wygrana Andrzeja Dudy stała się lokomotywą, która pociągnęła PiS do zwycięstwa w wyborach parlamentarnych. Ludzie chcieli bowiem patriotycznej i spokojnej, na którą głosowanie nie będzie „obciachem”.

Dzisiaj wiele się zmieniło. Społeczeństwo stało się o wiele bogatsze i bardziej permissive. Ze strony władz (i Kościoła) nie zrobiono wszystkiego, by je uodpornić na lewicową ideologię. Chyba najmniej zmienił się sam prezydent. Ale już jego córka robi karierę w Londynie. Beata Szydło też nie jest swoją Matką-Polką, gotującą rosół w niedzielę, tylko eurodeputowaną z sowitą pensją. Czas pokazał, że to nie prezydent rządzi Polską, tylko partia, a ściślej jej szefostwo. Zatem elekcja prezydenta jest nie tylko głosowaniem na człowieka, ale wyborem jakiegoś pakietu,

w którym zawiera się współpraca albo konflikt z rządem. Tym razem, odwrotnie niż w roku 2015., to ocena PiS wpłynie na wynik Andrzeja Dudy. To będzie swoisty plebiscyt, w którym okaże się, jakie znaczenie dla większości Polaków ma program socjalny ze świadczeniem 500+ na każde dziecko, obniżonym wiekiem emerytalnym, XIII emeryturą i hojnym wsparciem dla

przedsiębiorstw w czasie pandemii. Na wynik prezydenta wpłynie nawet ocena działań ministra Łukasza Szumowskiego, stąd ataki opozycji również na niego.

Jednak nie tylko to, bo jak zwraca uwagę w komentarzu Jacek Karnowski, pod koniec kampanii rywalizacja głównych kandydatów przechodzi na tematy światopoglądowe, szczególnie dotyczące rodziny, jej definicji i prawa do wychowania dzieci. Nie powinno to nikogo dziwić. Z sondaży wynika od lat, że wśród wielu wartości Polacy na pierwszym miejscu wciąż stawiają rodzinę. Dobrze, że prezydent Andrzej Duda w czasie kampanii wyborczej podpisał Kartę Rodziny, choć nie jest to akt prawny, tylko deklaracja. Deklaracje Rafała Trzaskowskiego i jego decyzje, jako prezydenta Warszawy, idą raczej w kierunku uprzywilejowania środowisk kryjących się za skrótem LGBTQ+. To zasadnicza różnica.

Równolegle do prorodzinnych deklaracji prezydenta potrzeba jednak decyzji o charakterze instytucjonalnym ze strony PiS. W cieniu wyborów prezydenckich zbliża się czas obsadzenia przez Sejm, za zgodą Senatu, urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich, po zakończeniu kadencji Adama Bodnara – powiązanego z instytucjami Georga Sorosa. Jak niebezpieczny był wybór tego człowieka, pisałem przed pięciu laty. O jego zaangażowaniu w prawa środowisk LGBTQ+ wiadomo wiele. O działaniach na rzecz wolności sumienia ludzi wierzących, jak choćby drukarza z Łodzi czy pracownika IKEI, represjonowanego za cytowanie Biblii nie słyszałem.

Jeszcze przed wyborami prezydenckimi warto byłoby poznać nazwisko kandydata PiS na szefa tej ważnej instytucji. W tych wyborach liczą się nie tyle deklaracje składane przez Andrzeja Dudę, co działania jego politycznego środowiska, zwłaszcza w odniesieniu do instytucji. Bo słowa przemijają, a instytucje trwają i działają. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich to instytucja zatrudniająca około 300 specjalistów i bardzo wpływowa. Wiedzą o tym działacze nowej lewicy, którzy w program swojej rewolucji mają wpisany systematyczny marsz przez instytucje. Warto to i na prawicy przemyśleć.

henryk.zielinski@idziemy.com.pl

21.06.2020 **idziemy** w numerze:

NASZE SPRAWY

Ojcostwo – dar i zadanie 10

Jak formować sumienie? 12

WAŻNE ROZMOWY

Pomoc ofiarom pedofilii

– wywiad z mec. Magdaleną Majkowską 4

Święty w garniturze

– wywiad z prof. Zbigniewem Krysiakiem 20

REPORTAŻE

Moja

główna rola 18

Dzieci z Domku

Babci 34

Coraz goręcej na Białorusi 36



foto. Amin Matuszewski

Bohaterowie drugiego planu 38

WARTO WIEDZIEĆ



foto. PAP/EPA/Ronald Wittek

Znikający Fort Trump 17

Ognisko miłości 32

Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl.

E-wydanie tygodnika można zakupić na stronach: www.eprasa.pl, www.egazety.pl.



fot. arch. Ordo Iuris

Jak będzie pracował Wasz zespół?

Najważniejszym etapem jest tak naprawdę zdobycie odwagi przez ofiarę pedofilii na kontakt z prawnikiem z Zespołu ds. Ochrony Dzieci i Młodzieży w celu zgłoszenia przestępstwa. Aby ten etap jak najbardziej ułatwić, uruchomiliśmy Linie Wsparcia, za pośrednictwem której mailowo lub telefonicznie, można się kontaktować z prawnikiem Instytutu Ordo Iuris, który oprócz wiedzy prawnej, posiada umiejętności psychologiczne, zdobyte podczas specjalnych szkoleń, aby lepiej zrozumieć ofiarę.

Nikogo nie zostawimy bez wsparcia. Nawet, jeżeli w zgłoszeniu nie zostanie wystarczająco uprawdopodobnione, że doszło do przestępstwa na tle seksualnym na szkodę dziecka, prawnik przygotowuje profesjonalne zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, żeby taka osoba mogła z nim udać się samodzielnie na prokuraturę, jeśli będzie widziała taką konieczność.

Jeśli przekazane przy zgłoszeniu okoliczności będą świadczyły o popełnieniu przestępstwa pedofilskiego, Instytut Ordo Iuris

– zarówno pomocy w sprawach indywidualnych, jak i możliwych działaniach systemowych. W ramach uruchomionego przez Instytut Ordo Iuris zespołu jesteśmy otwarci na współpracę ze wszystkimi organizacjami, które chcą pomóc ofiarom pedofilii. Zło zasługuje na reakcję wszędzie, a ochrona niewinności dzieci oraz zapobiegnięcie ich zranieniu na całe życie jest tak istotne, że powinno łączyć wszystkie środowiska.

Jeśli chodzi o wsparcie finansowe, to dzięki regularnemu wsparciu, jakie Instytut Ordo Iuris dostaje od tysięcy rodzin, możemy odważnie planować tego typu przedsięwzięcia jak pomoc ofiarom pedofilii.

Jakim dysponujecie zapleczem, czy sprawy będą prowadzone na bieżąco?

Dla naszego zespołu prawników ostatnim sprawdzianem były chociażby pierwsze tygodnie epidemii koronawirusa, w czasie których udzieliliśmy ponad 500 porad prawnych za pośrednictwem uruchomionej infolinii.

Zobowiązanie się do kompleksowej pomocy prawnej ofiarom pedofilii jest nie-

Pomoc ofiarom pedofilii

Z mec. **Magdaleną Majkowską** z Instytutu Ordo Iuris rozmawia Irena Świerdzewska

Instytut Ordo Iuris zdecydował się na uruchomienie Zespołu ds. Ochrony Dzieci i Młodzieży. Skąd taka inicjatywa?

Celem uruchomienia zespołu jest wyjście naprzeciw ofiarom pedofilii z realną pomocą prawną. Taką, która nie będzie uzależniona od żadnych dodatkowych czynników związanych z okolicznościami sprawy czy osobą sprawcy. Należy skończyć z instrumentalnym traktowaniem tematu pedofilii, jako pretekstu do walki ideologicznej czy też politycznej, pewnych środowisk, a skupić się w końcu na osobie ofiary.

Istnieją instrumenty prawne pomocy ofiarom pedofilii. Tymczasem statystyki wskazują, że skala skrzywdzonych dzieci jest naprawdę ogromna, przy stosunkowo niewielkiej liczbie skazań za przestępstwa pedofilskie. Oznacza to, że nie każda ofiara pedofilii doczeka się sprawiedliwości.

Niejednokrotnie, szantażowana przez pedofila, osoba potrzebuje zatem wsparcia prawnego. Chodzi o to, aby z bezsilności ofiary pedofilii, która przeżyła w swoim życiu ogromną traumę, nie doszło do bezkarności sprawcy tragedii i umożliwienia mu krzywdzenia kolejnych dzieci. Do tego potrzebny jest właśnie prawnik, który będzie w imieniu ofiary, jako jej pełnomocnik, domagał się skazania winnego.

natychmiast zawiadomi organy ścigania. Następnie ofiara pedofilii będzie mogła liczyć na wsparcie pełnomocnika procesowego na każdym etapie postępowania karnego – już od pierwszych czynności w toku śledztwa, poprzez reprezentację w sądzie, aż do skazania winnego na adekwatny wymiar kary. Nie zostawimy jej też samej, gdy będzie domagała się zadośćuczynienia z powodztwa cywilnego.

Kto może się do Was zgłaszać?

Każdy, kto ma informacje na temat przestępstwa na tle seksualnym na szkodę dziecka – nie tylko sama ofiara pedofilii czy jej rodzice. Tak naprawdę jedyną granicą jest dla nas termin przedawnienia tego typu przestępstw, który wynosi 20 lat. Mogą więc zgłaszać się też osoby pełnoletnie, które w dzieciństwie padły ofiarą pedofila.

Czy planujecie Państwo współpracę z Fundacją św. Józefa, założoną przez Episkopat Polski? Będziecie zabiegać o finansowanie z jej strony?

Obecnie toczą się rozmowy z Fundacją św. Józefa dotyczące wzajemnego wsparcia

wątpliwie dużym przedsięwzięciem, o czym świadczy choćby fakt, że żadna instytucja nie

Każda ofiara pedofilii może liczyć na wsparcie bez względu na osobę sprawcy.

podjęła się tego wcześniej. Czas zatrzymać koszmar pedofilii. Kto ma zatem to zrobić, jeśli nie Instytut Ordo Iuris? Udzielając wsparcia prawnego w tym obszarze możemy czerpać z naszego wieloletniego doświadczenia w świadczonej pro publico bono pomocy prawnej. Mamy doświadczony zespół prawników, będących w stanie na bieżąco reagować w każdej sprawie dotyczącej pedofilii, która tego będzie wymagać. Nie brakuje również zgłoszeń od prawników chcących czynnie włączyć się w projekt.

Do Instytutu Ordo Iuris wpłynęło już kilkanaście zgłoszeń. Osoby, które zgłaszają się do nas mogą liczyć na dyskrecję. Zdajemy sobie sprawę, że nasz prawnik jest często pierwszą osobą, przed którą ofiara pedofilii się otwiera, dlatego tak istotne jest budowanie zaufania.

W sprawie pomocy można kontaktować się telefonicznie +48 690 070 150, w piątki w godz. 12-18; drogą mailową: zgloszenie@ordoiuris.pl.

W Krakowie i Wadowicach polscy biskupi uczcili setną rocznicę urodzin św. Jana Pawła II.

– Chyba nikt nie ma dziś wątpliwości, że św. Jan Paweł II był wielkim darem Boga dla Polski, Europy, świata i Kościoła. Jego brak pozwala nam dzisiaj jeszcze głębiej odkryć jego promieniowanie – powiedział abp Stanisław Gądecki podczas Mszy Świętej 15 czerwca w Wadowicach w okazji 100. rocznicy urodzin polskiego papieża. W liturgii sprawowanej w bazylice Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny uczestniczyło kilkudziesięciu polskich biskupów. W homilii abp Stanisław Gądecki podkreślał ogromne zasługi Jana Pawła II dla współczesnego świata dodając, iż dni żałoby pokazały, że świat to docenił.

Dzień wcześniej około 50 polskich biskupów, pod przewodnictwem nuncjusza papieskiego abp. Salvatore



foto: Biuro Prasowe Archidiecezji Krakowskiej

DŁUG WDZIĘCZNOŚCI

Pennacchio, celebrowało uroczystą Mszę Świętą w sanktuarium św. Jana Pawła II na Białych Morzach w Krakowie. Obecny był także łaciński metropolita Lwowa abp Mieczysław Mokrzycki, dawny sekretarz św. Jana Pawła II. – Dzisiaj, kiedy dane nam jest obchodzić 100. rocznicę urodzin Karola Wojtyły – św. Jana

Pawła II Wielkiego, my, polscy biskupi, pragniemy spłacić wobec niego swój dług wdzięczności poprzez pamięć i modlitwę – mówił na początku Mszy Św. abp Marek Jędraszewski, metropolita krakowski. Homilię wygłosił wieloletni osobisty papieski sekretarz kard. Stanisław Dziwisz. Wskazywał w niej na Jana Pawła II, jako wzór bisku-

pa, dobrego pasterza, od którego biskupi i kapłani winni uczyć się, jak naśladować Jezusa.

Archidiecezja Krakowska wraz z Urzędem Marszałkowskim Województwa Małopolskiego oraz Instytutem Dialogu Międzykulturowego św. Jana Pawła II w Krakowie zorganizowały także jubileuszowy koncert. W górnym kościele papieskiego sanktuarium na Białych Morzach zabrzmiała muzyka m.in. utwory Mozarta, Bacha, Händla i Pergolesiego.

Uroczystości miały być połączone z obradami plenarnymi Konferencji Episkopatu Polski w Kalwarii Zebrzydowskiej, ale z powodu objęcia kwarantanną Sekretariatu KEP, który jest odpowiedzialny za organizację obrad, przewodniczący Episkopatu abp Stanisław Gądecki wraz z Prezydium podjął decyzję o przełożeniu zebrania plenarnego na koniec czerwca.

1



Krzysztof Ziemiec

niu tej karty wyzywany jest od faszystów.

Od kilku dni skrót LGBT odmieniany jest przez wszelkie przypadki. Mówią o tym wszystkie media. Niebawem pewnie zaczną o tym mówić wszyscy, bo temat wszedł do kampanii wyborczej. Spór ma

na jest różnica między przedstawicielami mniejszości seksualnych a ideologią LGBT wskazując ci, którzy należąc do tych mniejszości, nie identyfikują się z ideologią LGBT. Bo ludzie nieheteronormatywni od zawsze mieszkają wśród nas. Ale nie każdy z nich bierze udział w ulicznych paradach i je popiera. Ci zaś, którzy chodzą w tzw. paradach faktycznie walczą o szczególne przywileje. Często okraszają to jeszcze nienawiścią do Kościoła, który uznają za część aparatu represji.

Zycie samo przynosi przykłady funkcjonowania ideologii LGBT. Bo czym jest utrata pracy w dużej korporacji za sam brak entuzjazmu dla ruchu LGBT? Skąd biorą się nieprzyjemności i szykany, z którymi spotkało się z tego powodu wielu wykładowców na polskich uczelniach? Warto wspomnieć również proces drukarza, który odmówił zrobienia plakatu gloryfikującego coś, z czym się w swoim sumieniu nie zgadzał? Jak wreszcie wytłumaczyć słowa

byłego premiera Belgii, który sam miał kiedyś problemy z prawem ze względu na niedozwolone kontakty z nieletnimi, a ostatnio wyzywa, by karą dla Polski za brak akceptacji LGBT, było odcięcie od unijnych funduszy? Czy już niedługo za każde zdanie, niegodne z ideologią LGBT, będziemy trafiać do obozów reedukacyjnych lub więzień?

Wyraźnie nadciąga do nas front ideologiczny, który ma zmienić świat. Niektórzy architekci tych zmian głośno już o tym mówią. W całej tej walce pojawiała się jednak za dużo chamstwa, kłamstwa i nienawiści. Z pewnością grzeszą, ci którzy dehumanizują innych, powołując się przy tym na nauczanie Kościoła. Bo chrześcijanie muszą umieć widzieć Chrystusa w każdym człowieku. Zresztą wielu z przedstawicieli mniejszości seksualnych szczerze zmaga się ze swoją słabością i szuka miejsca w społeczeństwie i Kościele. Szacunek winniśmy każdemu.

Autor jest dziennikarzem TVP

Obyczajowe tsunami

Nie tak dawno większość Hiszpanów śmiała się kiedy słyszała o „prawach gejów”. Twierdzili, że do nich to nie dojdzie. Doszło. I to z taką siłą, że przeorało cały kraj. Podobnie może być u nas. Fale obyczajowej rewolucji jakiś czas temu dotarły i do Polski, a ostatnio przybrały rozmiary tsunami.

Pod zaproponowaną przez obecnego prezydenta Kartą Rodziny jeszcze 10 lat temu podpisywały się cała PO, zaś przed 20 laty – śmiem twierdzić – że i 90% SLD. A dziś? Prezydent za słowa wypowiedziane przy podpisa-

służyć politycznym zyskom. Zysków nie będzie a straty już są w postaci coraz bardziej wrogiego nastawienia do siebie całych grup społecznych. Falę, od której zaczęła się obecna dyskusja wywołał najpierw jeden poseł wyproszony ze studia. Potem drugi, który został zaproszony do innego studia i innego programu. Jednemu nie dano dokończyć myśli. Drugi „dołożył do pieca” i się zaczęło.

Ci, którzy wychodzą, nierzadko roznegliżowani, na kolorowe parady to oczywiście ludzie. Ale wychodzą w imię ideologii. Jak wyraż-

W SKRÓCIE

■ **Nowy ceremoniarz papieski.**

Ojciec Święty mianował pracującego dotychczas w Penitencjarii Apostolskiej ks. prał. Lubomíra Welnitza ceremoniarzem papieskim. Duchowny ma 43 lata, jest kapłanem diecezji Nitra na Słowacji. Świecenia kapłańskie przyjął w 2003 r. Dotychczas był sekretarzem osobistym prefekta Penitencjarii Apostolskiej, kard. Mauro Piacenzy.

■ **Dotychczasowy bilans epidemii.**

Według danych Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa z Baltimore na początku czerwca liczba osób zakażonych na całym świecie wyniosła 7.409.132. Najwięcej infekcji jest w USA – 2.000.600. Zmarło łącznie 417.514 osób, w tym w USA – 113.038. Poza USA, kolejne kraje z największą liczbą zakażeń to Brazylia – 772.416, Rosja – 501.800, Wielka Brytania – 292.954, Indie – 286.576, Hiszpania – 242.280, Włochy – 235.763.

■ **Ranni policjanci.** Według nowojorskiej policji od początku protestów, wywołanych zabójstwem Afroamerykanina George'a Floyda w Minneapolis, rannych zostało ponad 350 funkcjonariuszy. Najczęściej policjanci doznali obrażeń głowy od uderzeń cegłami lub butelkami.

■ **Bazylika św. Marka dla turystów.**

W Wenecji, po przerwie z powodu pandemii, otwarta została dla zwiedzających bazylika św. Marka. Można tam wejść co godzinę 150 osób. Udostępniono turystom tylko niektóre miejsca w świątyni. W ostrej fazie pandemii bazylika była cały czas otwarta dla tych, którzy chcieli się pomodlić.

■ **Książe ukarany.** Hiszpańskie władze nałożyły grzywnę ponad 10 tys. euro na belgijskiego księcia Joachima za lekceważenie restrykcji, związanych z koronawirusem. Sióstrzeniec króla otrzymał grzywnę za nieprzestrzeganie dwutygodniowej kwarantanny po przylocie w maju do Madrytu.

■ **Pedofilia w Niemczech.** Przemoc seksualna wobec dzieci jest przerażająco powszechna; jej ofiarami mogło paść nawet milion dzieci w RFN, a większość przestępstw nie jest ujawniana – pisze agencja DPA po tym, gdy niemiecka policja aresztowała w Muenster 11 osób podejrzanych o pedofilię. Głównym podejrzanym jest 27-latek, który już wcześniej był dwukrotnie skazany za rozpowszechnianie dziecięcej pornografii w internecie. Jedną z ofiar był syn jego partnerki.



fot. PAP/EPA/Tiziana Fabi

BOŻE CIAŁO W WATYKANIE

O Eucharystii będącej Pamiątką, a jednocześnie uzdrawiającej naszą osieroconą, negatywną i zamkniętą pamięć mówił 14 czerwca Ojciec Święty podczas Mszy Świętej celebrowanej w bazylice watykańskiej z okazji obchodzonej w niedzielę we Włoszech Uroczystości Bożego Ciała. Papież podkreślił, że czymś niezmiernie ważnym jest niezapominanie o Bogu. W przeciwnym razie stajemy się obcymi dla samych siebie. „Pamięć nie jest czymś prywatnym, jest drogą łączącą nas z Bogiem i z innymi” – zaznaczył Franciszek. Ojciec Święty wskazał, że Pan Bóg wiedząc jak krucha jest nasza pamięć zostawił nam

pamiętkę. „Dał nam Pokarm, a o smaku trudno zapomnieć. Zostawił nam Chleb, w którym jest On, żywy i prawdziwy, z całym smakiem Jego miłości... Eucharystia nie jest zwykłym wspomnieniem, jest faktem: jest Paschą Pana, która dla nas jest przeżywana ponownie. We Mszy Świętej stają przed nami śmierć i zmartwychwstanie Jezusa. To czynicie na moją pamiątkę: zgromadźcie się i jako wspólnota, jako lud sprawujcie Eucharystię, abyście o mnie pamiętali. Nie możemy się bez niej obejść, jest pamiątką Boga. I leczy naszą zranioną pamięć” – powiedział papież.

SZCZYT GRUPY WYSZEHRADZKIEJ

Na zamku w Lednicach na Morawach odbyło się spotkanie premierów Polski, Słowacji, Węgier i Czech w sprawie wypracowania wspólnego stanowiska wobec Europejskiego Funduszu Odbudowy. Wart 750 mld euro fundusz ma finansować odbudowę gospodarek państw Unii Europejskiej po kryzysie wywołanym pandemią. – Wymieniliśmy też doświadczenia związane z walką z koronawirusem i jesteśmy gotowi na nadchodzący szczyt UE» – powiedział po spotkaniu premier Mateusz Morawiecki.



fot. PAP/Radek Pietruszka



fot. PAP/EPA/Sieve Parsons

KSIĄŻĘ JUBILAT

Mający greckie i duńskie korzenie, książę Filip, który 10 czerwca skończył 99 lat, jest najdłużej żyjącym mężczyzną w brytyjskiej rodzinie królewskiej, najstarszym małżonkiem brytyjskich monarchów, zaś wraz z Elżbietą są pierwszą w historii parą królewską, która obchodziła 70. rocznicę ślubu.

Na zdjęciu 94-letnia królowa Elżbieta i książę Filip przed zamkiem w Windsorze, do którego przeniesli się z Pałacu Buckingham na czas epidemii.

W SKRÓCIE



fot. PAP/EPA/Paulo Cunha

PIELGRZYMI
W FATIMIE

Skromniej niż zwykle, bo udziałem zaledwie kilku tysięcy pielgrzymów, w Fatimie odbyły się obchody 103-lecia drugiego objawienia Maryjnego w tej portugalskiej miejscowości. Zakończone 13 czerwca Mszą Świętą uroczystości były pierwszymi na tę skalę od cza-

su epidemii koronawirusa. Biskup diecezji Leiria-Fatima kard. Antonio Marto podziękował wiernym za ofiarność w przybyciu do sanktuarium w obecnych warunkach. Nazwał ich postawę „gestem świadczącym o dużej wierze”.



fot. PAP/EPA/Dimitris Papamitros

GRECJA GOTOWA

Grecja jest gotowa na powitanie turystów tego lata, stawiając ich bezpieczeństwo i zdrowie na pierwszym miejscu – powiedział premier Kyriakos Micotakis podczas wizyty na popularnej wśród urlopowiczów wyspie Santorini (na zdjęciu). 15 czerwca zostały wznowione loty międzynarodowe do i z głównych lotnisk w kraju. Służby będą badać na obecność koronawirusa wszystkich gości przybywających

z lotnisk uznanych przez Agencję Unii Europejskiej ds. Bezpieczeństwa Lotniczego za lotniska wysokiego ryzyka. Odwiedzający będą poddani kwarantannie do 14 dni, w zależności od wyniku testu. Pasażerowie przybywający ze wszystkich innych lotnisk będą losowo poddawani testom. W 2019 r. Grecję odwiedziło ok. 33 mln turystów, generując przychody w wysokości 19 mld euro.

ZNISZCZONE POMNIKI



fot. PAP/EPA/Cj Gunther

Pomnikowi Krzysztofa Kolumba w Bostonie ucięto głowę. Wandale zniszczyli też pomnik włoskiego podróżnika i odkrywcy w Richmond w Wirginii. Tam pomnik zrzucili z cokołu przy użyciu lin, podpalili i wrzucili do jeziora w parku. Zniszczenia wpisują się w większą, już międzynarodową akcję niszczenia pomników bohaterów z czasów kolonializmu, która ma związek z protestami przeciwko doprowadzeniu do śmierci w USA czarnoskórego George'a Floyda wskutek interwencji policyjnej.

■ **Śmierć wybitnego pediatry.** Japoński pediatra Tomisaku Kawasaki, odkrywca rzadkiej choroby nazwanej jego nazwiskiem, zmarł w tokijskim szpitalu w wieku 95 lat – poinformowało Japońskie Centrum Badań nad chorobą Kawasaki. Japoński pediatra, jako pierwszy opisał rzadką chorobę zapalną, atakującą głównie dzieci poniżej 5. roku życia.

■ **Koniec śledztwa.** Umrzono nierozwiązane śledztwo w sprawie zamordowania w 1986 roku premiera Szwecji Olofa Palme. Prokurator kierujący dochodzeniem Krister Petersson poinformował, że sprawę zamknęto, gdyż główny podejrzany Stig Engstrom zmarł w 2000 r.

■ **Pomoc dla Ukrainy.** Rada dyrektorów Międzynarodowego Funduszu Walutowego zatwierdziła 18-miesięczny pakiet pomocowy stand-by dla Ukrainy o wartości ok. 5 mld dolarów. Pierwsza transza kredytu, która ma niezwłocznie trafić do Kijowa, wyniesie 2,1 mld USD.

■ **Żałoba w Burundii.** W wieku 56 lat nagle zmarł ustępujący prezydent Burundi Pierre Nkurunziza. Jako przyczynę śmierci przywódcy podano atak serca. Nkurunziza był prezydentem Burundi od 2005 roku. W 2015 r. jego wybór na trzecią kadencję wywołał niepokój społeczny, w których zginęło ponad 1200 osób.

■ **Kara dla Irańczyka.** Obywatel Iranu Mahmud Musawi-Madżd, który przekazał informacje amerykańskim i izraelskim służbom wywiadowczym na temat miejsca pobytu zabitego w styczniu irańskiego generała Kasema Sulejmaniego, zostanie wkrótce stracony – podał irański wymiar sprawiedliwości.

■ **Akcja przeciw mafii.** 59 osób aresztowano w Neapolu podczas operacji karabinierów przeciwko tamtejszej mafii. Włoskie media podały, że wśród zatrzymanych jest trzech braci senatora ugrupowania Forza Italia Luigi Cesa-ro. Także on został objęty śledztwem.

■ **Ataki na miejsca kultu.** W 2019 r. w Hiszpanii zanotowano 55 ataków na miejsca kultu. Były to podpalenia, jak również inne akty agresji, w wyniku których zniszczony został wystrój lub wyposażenie obiektów – podało monitorujące od 14 lat na Półwyspie Iberyjskim sytuację osób wierzących Obserwatorium ds. Wolności Religijnej i Sumienia. 90% przypadków dotyczyło kościołów katolickich.

Serwis przygotowany na podstawie PAP, KAI i RV



Anna Meetschen

Skradziony miesiąc

Dawniej niemal w każdym miesiącu roku czcilo się albo Matkę Bożą, jak w przypadku lutego (Gromniczna), maja (Królowa Polski), sierpnia (Zielna) czy października (Różańcowa), albo tajemnicę wiary, jak Najświętsze Serce Jezusa w czerwcu, Najdroższą Krew Chrystusa w lipcu, aniołów we wrześniu, dusze czyśców i świętych obcowanie w listopadzie. Współczesny świat konsumpcji i różnych ideologii pozostępował odniesienia chrześcijańskie własnymi bożkami. I tak luty jest walentynkowy, maj grillowy, czerwiec to miesiąc LGBT+, a listopad – Halloween.

Obecnie znajdujemy się w miesiącu poświęconemu Najświętszemu Sercu Jezusowemu – po staremu, lub po nowemu w „miesiącu dumy”. Z czego? „Czerwiec to Mie-

siąc Dumi LGBTQI+, podczas którego celebруем osiągnięcia środowiska LGBTQI+. Solidaryzujemy się z osobami LGBTQI+ na całym świecie, których podstawowe prawa wciąż nie są przestrzegane” – czytamy we wpisie na Twitterze ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie.

Dlaczego właśnie czerwiec? Organizatorzy pierwszych tzw. marszów równości wybrali ten miesiąc na parady, by upamiętnić demonstrację, jaka odbyła się 28 czerwca 1969 r. przed nowojorskim barem gejowskim. Doszło wtedy do starć z policją, które trwały całą noc, a miesiąc później powstała organizacja Front Wyzwolenia Gejów. Również rok później odbył się pierwszy marsz równości (Gay Pride) w USA, który przeszedł ulicami Nowego Jorku. Od 1978 r. ruch gejowski ma swój najbardziej znany symbol, czyli tęczęwą flagę. Potem nawet prezydenci USA zaczęli nazywać czerwiec „miesiącem dumy”. Najbardziej konsekwentnie czynił to Barack Obama.

Z Zachodu marsze równości dotarły również do Polski, i pierwsza taka parada odbyła się w 2001 r. w Warszawie, po czym została zakazana za Lecha Kaczyńskiego, kiedy był prezydentem stolicy. W tym roku parad nie zobaczymy, ale tylko dlatego, że dopadła świat pandemia koronawirusa. Jednak nie przeszła do historii środowiskom LGBT manifestowania, że czerwiec należy do nich. I to globalnie.

Kraj związkowy Berlin ogłosił w tym miesiącu, że tęczęwą flagę można będzie wywieszać na budynkach użyteczności publicznej bez konieczności składania wniosku. Niektóre niemieckie koncerty również opatrzyły swoje drzwi wejściowe lub konta w mediach społecznościowych barwami LGBT, by pokazać swoją solidarność z ruchem. Także wiele placówek amerykańskich wywiesiło tęczęwe flagi lub oznakowało swoje konta społecznościowe. Z kolei na portalu brytyjskiego nadawcy BBC można przeczytać: „czerwiec to »miesiąc dumy«, miesiąc po-

święcony celebrowaniu społeczności LGBTQ+ na całym świecie”.

Jakie więc osiągnięcia LGBT celebруем w tym miesiącu? Tego już nigdzie się nie doczytamy. Chyba że chodzi o możliwość wy-

Jakimi osiągnięciami dla ludzkości może poszczycić się tęczyowy ruch? Tego nie wiedzą chyba sami jego członkowie.

wieszania tęczyowych flag w miejscach publicznych, co do tej pory zarezerwowane było jedynie dla barw narodowych czy unijnych. Jakimi jednak osiągnięciami

dla ludzkości może poszczycić się tęczyowy ruch? Tego nie wiedzą chyba sami jego członkowie, a tym bardziej zwolennicy, którzy tak ochoczo wymachują kolorowymi flagami.

Dla katolików czerwiec jest i pozostanie miesiącem uwielbienia Serca Jezusa, które ukochało nas do tego stopnia, że zostało za nas przebite. A z Niego popłynęły na nas strumienie łask. Mamy za co dziękować w tym miesiącu podczas pięknych nabożeństw czerwcowych.



Ze stanowczą obroną wolności Kościoła wystąpił abp Éric de Moulins-Beaufort na zakończenie sesji plenarnej episkopatu Francji, którego jest przewodniczącym. Hierarcha odniósł się do kontrowersji w relacjach państwo-Kościół, które pojawiły się podczas kwarantanny, a szczególnie w chwili, kiedy przygotowywano się do jej znoszenia i utrzymano absolutny zakaz wszelkich zgromadzeń w miejscach kultu, podczas gdy w innych miejscach było to już możliwe, jak np. w muzeum w Wersalu (na zdjęciu).

Arcybiskup zauważył, że w ten sposób odżył na nowo stary problem wolności Kościoła, który w cywilizacji zachodniej jest obecny przy-

W obronie wolności



fot. PAP/EPA/Julien De Rosa

najmniej od początków średniowiecza, choć w istocie przejawiał się już w postawie pierwszych męczenników. Abp de Moulins-Beaufort podkreślił, że Kościół nie chce uchy-

lać się od praw państwowych ani żądać dla siebie jakichś przywilejów. Wolność jest dla niego możliwością swobodnego praktykowania i głoszenia własnej wiary. We Fran-

cji wolność Kościoła przybrała paradoksalną formę separacji od państwa. Państwo pozostawia religiom pełną swobodę organizowania swego kultu, pod warunkiem, że nie narusza to porządku publicznego. Podczas stopniowego znoszenia kwarantanny reguła ta została jednak naruszona, bo władze nie tylko wydały normy sanitarne, ale rościły sobie prawo do decydowania, w jaki sposób te normy mają być wypełniane w życiu wspólnot religijnych.

Uszanowania wolności Kościoła domagali się przede wszystkim wierni świeccy, którzy z niecierpliwością oczekiwali powrotu do normalnego życia sakramentalnego.





Dariusz Kowalczyk SJ

Ideologia LGBT

Posel Jacek Żalek został wyproszony ze studia TVN24 przez „tolerancyjną” i „otwartą inaczej” dziennikarkę, Katarzynę Kolendę-Zaleską. Posel powiedział, że LGBT, to nie ludzie, ale ideologia, na co dziennikarka rozdarła szaty i pokazała gościowi drzewi. Dlaczego? Bo uznała, że Żalek odmawia gejom, lesbijkom itd. bycia ludźmi. Tymczasem nie trzeba wielkiej inteligencji, by w lot pojąć, iż posel nikomu człowieczeństwa nie odmawia, tylko po prostu stwierdza, że skrót „LGBT” nie oznacza wszystkich tzw. nieheteronormatywnych osób, ale określoną ideologię. A przynajmniej, że on tak rozumie to wyrażenie i w takim znaczeniu używa go w rozmowie.

Ruch LGBT (tu można dodawać kolejne literki) wyczerpuje wszelkie znamiona tego, co nazywamy ideologią. Wszak ogólnie rzecz ujmując ideologia, to – jak możemy wyczytać w różnych słownikach – „system poglądów, idei, pojęć jednostki lub grupy ludzi”. Zauważmy, iż w przypadku ideologii LGBT nie jest tak, że głoszą ją wszystkie osoby, które uważają się za nieheteronormatywne, i nie jest też tak, że jej zwolennikami są tylko tego rodzaju osoby. Sytuacja jest bardziej złożona. Są np. homoseksualiści, którzy sprzeciwiają się takiemu zmianianiu prawa, by można wprowadzić tzw. małżeństwa homoseksualne, albo też umożliwić parom gejomskimi adoptowanie dzieci. A zatem są przeciwko istotnym postulatom ideologii LGBT. Z drugiej strony nie brakuje osób heteroseksualnych, które w pełni popierają wszelkie pomysły LGBT.

Ideologia LGBT jest ideologią neomarksistowską. W klasycznym marksizmie-leninizmie mieliśmy walkę klas, przy czym klasą uciemiężoną byli robotnicy i chłopci. Ich wyzwalenie stało się pretekstem do rewolucyjnego, pełnego przemocy burzenia starego świata,

by mógł powstać nowy świat, a w nim nowy człowiek. LGBT też opiera się na walce klas, tyle że klasą uciemiężoną stanowią w tym przypadku osoby nieheteronormatywne, cokolwiek miałyby to znaczyć. I jak Dzierżyński burzył stare, by się narodziło nowe, tak samo aktywiści LGBT chcą nam zmieniać świat poczynając od zmiany sensu podstawowych pojęć jak: małżeństwo, rodzina, matka, ojciec, płeć. Chcą zmieniać konstytucję, ustawy, programy szkolne, kulturę. Chcą zwalniać z pracy, ciągać po sądach tych, którzy nie poddają się politycznej poprawności i np. zacytują, co Biblia mówi o homoseksualizmie. Ideologia LGBT znajduje się w szpicie rewolucji nowej lewicy. Nie jest to rewolucja krwawa, jak rewolucja bolszewicka sprzed stu lat, ale mając do dyspozycji nowoczesne media jest bardzo skuteczna w tym, co potocznie nazywamy „praniem mózgu”.

Dlaczego zwolennicy ideologii LGBT twierdzą, że to nie jest ideologia? Ano dlatego, że w ten sposób zwalniają się z podjęcia merytorycznej dyskusji. Powtarzają za to bez przerwy, że mniejszości seksualne są pozbawione praw i trzeba je wyzwoić spod opresyjnego, konserwatywnego społeczeństwa. Nie tłumaczą natomiast, na jakiej podstawie np. adopcja dzieci przez pary homoseksualne ma być uważana za prawo człowieka. Co więcej, każdą krytykę ideologii LGBT nazywają „szczęciem na osoby homoseksualne” albo „straszeniem społeczeństwa ruchem LGBT”. To odwracanie kota agoniem. Agresorem jest bowiem ideologia LGBT, a nie ci, którzy ją

krytykują. Walka z tą ideologią nie jest żadnym szczęciem, ani straszeniem, lecz jak najbardziej potrzebną obroną jednostek (szczególnie dzieci) i społeczeństw przed złem, które ta ideologia niesie. Jan Paweł II w książce „Pamięć i tożsamość” wskazuje na roszczenia, by związkowi seksualnemu przyznać miano rodziny i prawo adopcji, po czym stwierdza: „Można, a nawet trzeba się zapytać, czy tu nie działa również jakaś ideologia zła, w pewnym sensie głębsza i ukryta, usiłująca wykorzystać nawet prawa człowieka przeciwko człowiekowi oraz przeciwko rodzinie”.

Szczególnie żenujące są w tym kontekście wygibasy róż-

nych katolików „otwartych”, którzy nie tylko usprawiedliwiają, ale po prostu wspierają ideologów LGBT i ich kolejne, często bluźniercze, akcje. W tym celu manipulują Ewangelią, szczególnie przykazaniem miłości, oraz kompletnie pomijają Tradycję i Magisterium Kościoła w tej sprawie. Tymczasem katolik ma obowiązek przeciwstawiać się ideologii LGBT i nie powinien głosować na polityków, którzy tę ideologię popierają. W imię biblijnej prawdy o człowieku, jego naturze i powołaniu.

dkowalczyk@jezuici.pl

Autor jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie

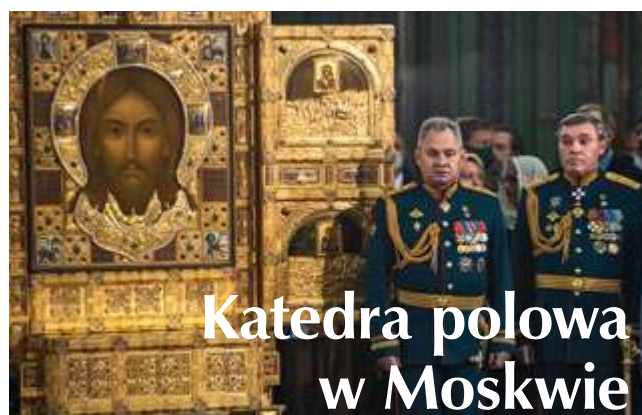


foto: PAP/EPA/Russian Defence Ministry Press Service Handout

Z udziałem ministra obrony Rosji Siergieja Szojgu odbyła się 14 czerwca konsekracja głównej świątyni rosyjskich sił zbrojnych, zbudowanej w podmoskiewskiej Kubince. Konsekracji świątyni dokonał zwierzchnik Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej patriarcha Cyryl.

Patriarcha odprawił w niedzielę uroczystą liturgię. W uroczystości brało udział 10 biskupów i 20 księży. Udział w nabożeństwie wzięli oficerowie wszystkich rodzajów rosyjskich sił zbrojnych. Liczba uczestników była ograniczona ze względów sanitarnych, niemniej wielu zgromadzonych nie przestrzegano wymaganego dystansu i nie nosiło maseczek ochronnych.

Otwarcie świątyni według pierwotnych planów miało nastąpić w maju, jednak uroczystość została przełożona z powodu pandemii koronawirusa. Rozpoczęta w 2018 r. budowa

nowej cerkwi, która pod względem wielkości jest trzecią świątynią prawosławną w Rosji, ściśle wiązała się z tegorocznym jubileuszem – 75. rocznicą zakończenia II wojny światowej. Architektura i wystrój budowli ściśle nawiązują do rocznicy zakończenia konfliktu. Wysokość to 75 metrów, średnica okręgu, na którym wspiera się centralna kopuła to dokładnie 19,45 metra. Nowa cerkiew poświęcona jest pamięci o tej wojnie.

Cerkiew ma także – według zamysłu – stanowić symbol chwały wojskowej Rosji i pamięci o jej poległych żołnierzach. Każda kaplica poświęcona jest świętym uważanym za patronów poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, m.in. Aleksandrowi Newskiemu, jako patronowi wojsk lądowych czy św. Barbarze, jako patronce wojsk rakietowych przeznaczenia strategicznego.



Jaki ojciec, taki przyszły ojciec! Dlatego coraz więcej mężczyzn docenia ojcostwo, jako wielki dar, ale i trudne zadanie.

się potem, na szkodę swoją i swoich dzieci, z mężczyznami podobnymi do swoich ojców – mówi znany psychoterapeuta i duszpasterz ks. dr Marek Dziewiecki.

– Z kolei, jeśli ojciec przyszłego ojca jest dojrzały, kocha żonę odpowiedzialnie, wiernie, czule, jeśli odnosi się z miłością do dzieci – chłopak, mając taki wzór

w książce André Frossarda „Nie lękajcie się! Rozmowy z Janem Pawłem II” nasz święty papież.

Poznając historię dwóch ojców – Karola Wojtyły seniora i Stanisława Wyszyńskiego – zaczyna być zrozumiała tajemnica wielkości ich synów: św. Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia.

OJCOSTWO – dar i zadanie

Radek Molenda



foto: arch. Tato.Net

Trzeba jasno powiedzieć: chociaż ojcostwo zaczyna przeżywać swój renesans są to dopiero pierwsze jaskółki zmian. Uczestniczymy w postmodernistycznej wojnie cywilizacji, której rezultatem jest kryzys męskości, dotykający zwłaszcza młodych mężczyzn. Począwszy od tego, że znaczna ich część – nie widząc się w roli męża i ojca – wmawia sobie, że są powołani do bycia singlem. Nawet nie próbują zakładać rodziny. Z kolei wielu z tych, którzy rodziny zakładają – nie potrafią kochać ani żony, ani dzieci. Dlaczego tak jest?

– Tak dzieje się nie przypadkiem, ale w dużym stopniu jest wynikiem kryzysu ich ojców. Chłopak, patrząc na ojca, uczy się tego przede wszystkim, jaki sam ma być w dorosłym życiu, jako mężczyzna i ojciec. Jeśli więc jego rodzic zawodzi – jest nieodpowiedzialny, zaniedbuje, kłamie, ulega popędowi, znęca się – syn nie nauczy się w rodzinnym domu normalnych wzorców postępowania. Podobnie córka – dorastając bez dobrych wzorców ojcostwa wiąże

łatwiej, w sposób wręcz naturalny, podejmie, gdy dorośnie, życiową rolę dobrego męża i dojrzałego ojca – tłumaczy ks. Dziewiecki. Podkreśla także, że dobrzy bądź kiepscy kapłani także nie spadają z nieba, ale są dziećmi swoich czasów i swoich rodziców.

PRZEPUSTKA DO WIELKOŚCI

Na szczęście nie brakuje dobrych przykładów.

„Moje lata chłopięce i młodzieńcze łączą się przede wszystkim z postacią ojca [...] Patrzyłem z bliska na jego życie, jak umiał od siebie wymagać, jak klękał do modlitwy. To było najważniejsze w tych latach, które tak wiele znaczą w okresie dojrzewania młodego człowieka. Ojciec, który umiał sam od siebie wymagać, w pewnym sensie nie musiał już wymagać od syna. Patrząc na niego, nauczyłem się, że trzeba samemu sobie stawiać wymagania i przykładąć się do spełnienia własnych obowiązków.” Tak wspominał swojego ojca

Tak samo, jak młody Wojtyła, w wieku 9 lat swoją matkę stracił Stefan Wyszyński. W przypadku obu zadanie wychowywania przejęli ojcowie.

„Mogłem na co dzień obserwować jego życie, które było życiem surowym. [...] Życiem ciągłej modlitwy. Nieraz zdarzało mi się budzić w nocy i wtedy zastawałem mojego Ojca na kolanach, tak jak na kolanach widywałem go zawsze w kościele parafialnym. Nigdy nie mówiliśmy z sobą o powołaniu kapłańskim, ale ten przykład mojego Ojca był jakimś pierwszym domowym seminarium.” (Jan Paweł II, „Dar i tajemnica”) – tak właśnie rodził się dla świata i Boga św. Jan Paweł II Wielki.

Podobnie w życiu kard. Wyszyńskiego. – Ojciec, parafialny organista, był dla niego niezwykle ważny. Wiarę, patriotyzm, zaangażowanie społeczne, życie religijne – Stefan to wszystko wyniósł z rodzinnego domu. Nie raz wspominał ojca przez długie godziny klęczącego na posadzce kościoła parafialnego w Zuzeli. Rodzice Stefana

z oddaniem pielgrzymowali do sanktuariów maryjnych; potem dyskutowali, czy bardziej skuteczna jest Matka Boża z Jasnej Góry, czy z Ostrej Bramy, a Stefan słuchał – mówi dr Ewa K. Czackowska, wykładowca UKSW, autorka m.in. wydanej niedawno znakomitej biografii „Prymas Wyszyński. Wiara, nadzieja, miłość”.

– Stanisław Wyszyński wprowadzał małego jeszcze Stefana w pracę na rzecz miejscowej społeczności i parafii: przy stawianiu przydrożnych krzyży, budowie kościoła, kiedy Stefek przynosił robotnikom cegły, pomagając – jako pisarz parafialny – załatwiać mieszkańcom Zuzeli sprawy w urzędach, a gotowe dokumenty po wsi roznosił Stefan. Był również zabierany na potajemne, nocne wyprawy mężczyzn z Zuzeli, by porządkować okoliczne groby powstańców styczniowych. Stanisław szanował zdanie Stefana. Kiedy po przeprowadzce do Andrzejewa i śmierci matki syn odmówił nauki w szkole carskiej, ojciec dwa lata wraz z korepetytorem uczył Stefana w domu. Przez całe życie był dla Stefana wsparciem modlitewnym, szczególnie w okresie trzyletniego uwięzienia już Prymasa Wyszyńskiego przez PRL-owskie władze. Do końca życia, a Stanisław umarł w wieku 93 lat, byli ze sobą bardzo mocno związani, mogli w każdej sprawie na siebie liczyć – opowiada dr Czackowska.

OBECNOŚĆ I IMPONDERABILIA

Mysząc o swoim tacie myślę o rzeczach oczywistych: o jego obecności w domu, o tym, że robi coś dla mamy, dla nas, że robimy to razem. Kiedy dorastałem myślałem, że to nic wielkiego, ale dziś doceniam tego wartość. Pewnie także dlatego moja relacja z ojcem jest obecnie lepsza, niż 35 lat temu – mówi Mikołaj Topicha-Dolny, mąż Kasi i ojciec czwórki dzieci w wieku 25-12 lat plus – jak dodaje – jednego w niebie. Co swojemu ojcu zawdzięcza?

– Kiedy poszedłem do szkoły, tata zmienił pracę, po to by móc mnie zawozić i odbierać. Ta nowa praca była mniej dochodowa, mniej prestiżowa, ale pracował blisko domu i mógł mną się niemal w każdej chwili zaopiekować. Generalnie miał dla nas więcej czasu. Odtąd był niemal zawsze blisko. Wiele tacie zawdzięczam, także od strony organizacji życia. Potrafił sobie poradzić z każdym sprzętem domowym i remontowym. Wspólnie budowaliśmy dom, w którym dziś mieszkamy, remontowaliśmy samochody, pracowaliśmy w jednej firmie. To mnie ustawiło na życie, choć nie od razu to widziałem. Dużo pracowałem, ale kiedy Gabrysia, nasze trzecie dziecko, miała trzy lata, zorientowałem się,

że te lata naszego wspólnego życia straciłem. Rzuciłem tamtą pracę, by wiedzieć, jak moje dzieci rosną, jak występują w przedszkolnych przedstawieniach itd. I kiedy kilka lat temu wyjeżdżałem na miesiąc do USA, dowiedziałem się od własnych dzieci, że „the best of” tego, czego ode mnie oczekują, to obecność w ich życiu, żeby nawet kiedy się czymś zajmuję – można było przyjeść, pogadać. Teraz, kiedy są już dorosłe, nadal wiele czasu spędzamy razem, rozmawiając, czasem się sprzecząc, robiąc coś lub tracąc czas wspólnie – opowiada Mikołaj. – Oczywiście mój tata nie jest bez wad, ale to co najważniejsze od niego dostałem – kończy.

Czy sam wychowuję dobrych ojców – nie wiem. Mam poczucie, że często nie umiem, jako ojciec wielu rzeczom sprostać – przyznaje z kolei Mikołaj Jasiński, mąż Kasi i czwórki dzieci w wieku 23-3 plus jednego w niebie.

Staram się powielać pewnych cech mojego taty, jednak generalnie wiele mu zawdzięczam. To imponderabilia, które we mnie wpoił: kwestie honoru, prawdy, uczciwości, prawdomówności. To uznawał za ważne i to – jak widzę – ugruntowało moje życie. Nasze dzieci, jak wszystkie inne, są poddawane różnym naciskom tego świata absolutnie sprzecznym z tym, jak my z Kasią chcemy żyć. Wiem jednak, że mają wpojone pewne wzorce i starają się trzymać zasad, które są bliskie mi i były bliskie mojemu tacie. To mnie nieco uspokaja – mówi. Przyznaje także, że mając już pełnoletnich synów i także córkę, wiele z postaw i decyzji swojego ojca, które kiedyś nie podobały mu się, teraz rozumie. Tak samo z religijnością.

– Kiedyś dziwiłem się, że tata chodzi do kościoła na Gorzkie Żale, dziś sam na nie chodzę. Widziałem go nieraz modlącego się na kolanach, na co jako młody chłopak pa-

trzyłem ze zdziwieniem. Jakoś to we mnie jednak zostało i sam mam miejsce w domu, z dużym krzyżem, gdzie nieraz klękam do dłuższej modlitwy. Teraz moje dzieci patrzą na to z pewnym zdziwieniem – śmieje się Mikołaj. Jego dzieci odziedziczyły po nim nie tylko imponderabilia, których – mimo typowej, młodzieńczej „niestabilności” – starają się trzymać, ale także m.in. zamiłowanie do aktywności fizycznej, sportów zimowych i gór.

OJCOWIE – OJCOM

Zaczynamy dostrzegać modę na ojcostwo. Jak jednak się go uczyć? Najlepiej patrząc na Boga Ojca – jak obchodzi się z nami, jak nas kocha i uczy kochać. Jeśli własny ojciec zawiódł, są grupy wsparcia i wspólnoty ojców, gdzie można poznać ludzi – świadków, że dobre ojcostwo da się w sobie wypracować.

Bardzo ważnym elementem w kształtowaniu się, jako ojca pierwszego Mikołaja Topicha-Dolnego, był udział w warsztatach Inicjatywy Tato.Net. Potem były m.in. wspólne „rejsy ojców” po jeziorach mazurskich i inne ojcowskie akcje.

– Mało mówi się o tym, że najcięższa praca, jaką mężczyzna wykonuje, to praca nad sobą. Nikt z nas ojcem się nie rodzi. W dodatku zmienia się świat. By być dobrym ojcem nie wystarczy dziś nie pić i nie bić. Stąd wartość i ważność pracy nad sobą. Tato.Net pomaga w tym mężczyznom m.in. poprzez warsztaty, stronę internetową, spotkania w Ojcowskich Klubach – by mogli wymienić doświadczenia i przyjrzeć się swojemu ojcostwu – tłumaczy misję inicjatywy Tato.Net jej pomysłodawca i twórca Dariusz Cupiał.

– Nasze dzieci zadają nam inne pytania, niż te, które my zadawaliśmy naszym ojcom. One będą prawdopodobnie wykonywać zawody, których jeszcze nie ma i staną wobec problemów, których dziś nie znamy. Ale niezależnie od tego, co będą robić, poniosą z sobą wartości i postawy, które zobaczą w nas – dodaje.



Na stronie www.tato.net odnaleźć można wiele propozycji rozwoju dla ojców, np. „Wielka Przygoda”, czyli męskie wyprawy dla ojców z dziećmi. Czas zmagania (np. na kajaku), dobrej zabawy i budowania więzi: www.tato.net/warsztaty. Na stronie www.tato.net/czytelnia zawarto wiele świadectw, m.in. żon i matek o tym, jak praca nad ojcostwem męża zmienia małżeństwo i całą rodzinę.



foto: arch. Tato.Net



fol. xhz

Jak formować sumienie?

Z ks. dr. **Robertem Wielądkiewiczem**, misjonarzem miłosierdzia,
rozmawia Barbara Wiśniowska

Jak odróżnić grzech ciężki od lekkiego?

To nazewnictwo tchnie trochę matematyką. Wróćmy do definicji grzechu: jest on wykroczeniem przeciwko rozumowi i prawdzie, brakiem prawdziwej miłości względem Boga i bliźniego. W każdym człowieku – jestem o tym przekonany – jest ogromne pragnienie, żeby kochać. Wchodząc w grzech, niszczy w sobie potencjał, umiejętność kochania. Jeśli to tak widzę, to wiem, że grzesząc, szkodzę sobie samemu. Działam sprzecznie z samym sobą, ze swoją godnością.

Wielu ludzi postrzega grzechy na zasadzie prawa drogowego: nikt mnie nie złapał, więc jest dobrze. Otóż niedobrze. Człowiek po grzechu staje się coraz bardziej egoistyczny, zapatrzonego w siebie, choć skutki nie są widoczne od razu. Grzechy dzielą się śmiertelne i powszednie. Śmiertelny niszczy miłość w sercu człowieka, a powszedni pozwala trwać w tej miłości, ale ją obraża i rani. Widzimy to na podstawie skutków.

Katechizm Kościoła Katolickiego mówi, że aby grzech był śmiertelny, są konieczne jednocześnie trzy warunki. Po pierwsze, grzech musi dotyczyć poważnej mate-

rii. Materię poważną uściśla Dekalog, ale ciężar grzechów jest większy lub mniejszy, bo zabójstwo jest cięższym przewinieniem niż kradzież. Po drugie, grzech śmiertelny jest popełniony z pełną świadomością: trzeba wiedzieć, że to, czego dokonuję, to jest grzech. Choć istnieje też ignorancja zawniona – o pewnych rzeczach nie wiem, bo się nie formuję, nie wzrastam, nie pogłębiał relacji z Panem Bogiem. I po trzecie, grzech ciężki popełnia się za całkowitą zgodą. Całkowita zgoda na grzech to kwestia wolności człowieka. Osoba zniewolona albo przymuszona nie jest w stanie popełnić grzechu śmiertelnego, bo nie ma wolności, nie funkcjonuje na miarę pełni człowieczeństwa.

W moim rachunku sumienia pod piątym przykazaniem widnieje, oprócz zabójstwa, niezdrowe odżywianie.

Lżejsza materia także jest wymieniana w rachunku sumienia, żeby z pewnych rzeczy się nie usprawiedliwiać. Przez niektóre zachowania można powoli doprowadzić do choroby, a w konsekwencji i śmierci. Wiele osób mówi w konfesjonale: „Nikogo nie

zabiłem”. Ale człowiek to nie tylko życie fizyczne, ale też duchowe, emocjonalne. Trzeba się sobie przyjrzeć: czy nie zrobiłem komuś krzywdy na poziomie życia emocjonalnego albo duchowego. Słowem można zranić na wiele lat.

Mnie się wydaje, że pomocą w dobrym formowaniu są różne rachunki sumienia, żeby się nie przyzwyczaić do jednego, ale co jakiś czas go zmieniać, żeby od różnych stron spojrzeć na swoje postępowanie. Różne rachunki sumienia są kompletarne: jedne budowane na podstawie Dekalogu, inne na podstawie grzechów głównych.

Czy w rachunku sumienia dla dzieci niektóre punkty nie brzmią zbyt abstrakcyjnie?

Rodzice, znając swoje dzieci, tłumaczą im, co znaczą które grzechy. Wiele zależy też od spowiednika. Uczymy się spowiadać, świadcząc się. Jeśli dziecko przez wiele lat widzi mamę i tatę, którzy się spowiadają, ono też ufnie się spowiada. A jeśli nie widzi przykładu rodziców – boi się. Rodzice mogą pokazać, że konfesjonał to

miejsce, w którym doświadcza się miłości i miłosierdzia.

Jak często się spowiadać?

To ciekawe, że Kościół nam daje minimum: raz w roku, ale nie pokazuje maksimum. To indywidualna kwestia do odkrycia. Zagrożeniem jest, że ktoś się zatrzymuje na minimum, ale takim samym zagrożeniem jest skrupulanctwo. Takie osoby mogłyby chodzić do spowiedzi co dwa dni, a to też nie jest właściwe. Dobrą częstotliwością jest spowiadanie się raz na miesiąc, ale ze stałymi penitentami ustalam to indywidualnie. Mamy przykłady świętych, którzy spowiadali się często. Jan Paweł II spowiadał się w każdy piątek. Musi być współpraca między sakramentem pokuty a przystępowaniem do Komunii. Pan Jezus zaprasza nas do częstej Komunii, do nieustannego trwania w łasce uświęcającej.

Niektóre osoby mają wybuchowy temperament. Czy ten temperament jest bardziej grzeszny od innych?

Temperament to zbiór cech wrodzonych. Cała przestrzeń życia emocjonalnego to nie jest przestrzeń spowiedzi, bo emocje nie są ani dobre, ani złe. Natomiast to, co będziemy robić pod ich wpływem, podlega osądowi moralnemu. Niektórzy myślą, że złościć się to złe. Ale nie, denerwowanie się nie jest dobre czy złe. Jeśli pod wpływem złości wytrzępię dywan, to dobrze czy źle? A jeśli kibice pod wpływem radości zdemolują przystanek, to dobrze czy źle? Nad zachowaniami mogę zapanować, pewne rzeczy warto przepracowywać.

Jeśli ktoś codziennie ma wybuchy agresji, to znaczy, że codziennie powinien się spowiadać?

Pan Jezus mówi: „Nawracajcie się” nie tylko do flegmatyków, ale także do choleryków. Temperament mam, jaki mam, ale zachowania, które wypływają z mojej emocjonalności już ode mnie zależą. Wszystkie temperamenty są tak samo dobre, mają mocne i słabe strony. Święty Ignacy z Loyoli czy św. Maksymilian Kolbe byli cholerykami, ludźmi czynu. Ich temperament przysłużył się dziełu ewangelizacji świata.

Co to jest sumienie?

Odkrywamy je przez całe życie. Konstytucja Duszpasterska o Kościele mówi, że w głębi swego sumienia człowiek odkrywa takie prawo, którego sam sobie nie nakłada, któremu powinien być posłuszny, które wzywa do miłowania, czynienia dobra i unikania zła. Jest to najtajniejszy ośrodek,

sanktuarium człowieka; miejsce, gdzie Pan Bóg złożył prawo w sercu. Święty Augustyn mówi, że z jego rzeczywistością trzeba się komunikować, do tego wewnętrznego sanktuarium wchodzić, pytać i rozważać pewne rzeczy. Sanktuarium musi być czyste, piękne, zadbane – tak jak budynek świątyni.

Jak prawidłowo uformować sobie sumienie?

Całe nasze życie i wychowanie religijne jest formowaniem sumienia. Wychowujemy do cnót, do życia dla innych, oduczając egoizmu, pychy, fałszywego poczucia winy. Rzeczywistością, gdzie się formuje sumienie, jest korzystanie ze zdrowej nauki Kościoła. Ważna jest autoformacja: słuchanie Słowa Bożego, korzystanie z sakramentów, z prasy katolickiej, rekolekcje wielkopostne, adwentowe. Lekarz, ksiądz, nauczyciel także ciągle potrzebują doczytywać, rozeznawać. Z formowaniem naszego sumienia jest tak samo. Może być tak, że kończąc formację na katechezie szkolnej, zawężamy przestrzeń działania sumienia.

Wspomniał Ksiądz o ludziach z fałszywym poczuciem winy. Co to takiego?

Taka osoba przeakcentowuje kwestie drugorzędne, gubiąc to, co jest istotne. Skrupulanctwo, nadwrażliwość to efekt złego ukształtowania sumienia. Osoby skrupulatne mają często problem z przyjęciem miłosierdzia Pana Boga, ciągle spowiadają się z tego samego. Na przykład postawę liturgiczną uważają za najistotniejszą, a często to jest zasłona głębszego problemu, niepojednania, nieprzebaczenia, może nawet grzechu, który człowiek w sobie nosi. Osoby skrupulatne mają poczucie niegodności, przeakcentowują swoją winę. Zły duch może odciągać je od czegoś ważnego, bo takie osoby widzą rzeczywistość wycinkowo.

Co można takim osobom doradzić?

Ja doradzam stałego spowiednika. Skrupulant potrzebuje być trzymany za rękę, poprowadzony, bo wszędzie widzi grzech. Można polecić książki, ale literatura nie wystarczy. Istotna jest indywidualna praca, towarzyszenie i tłumaczenie.

A skąd się bierze przytępione sumienie?

Formowanie sumienia rozpoczynamy od najmłodszych lat. Jeśli zaniechamy tej pracy, to dzieci mogą wyrosnąć na dorosłych, którzy spowiadają się raz do roku z przekonaniem, że mają tylko jeden, dwa

grzechy: przeklinali albo jedli kiełbasę w piątek. Dorosli także mogą pozostać na poziomie dziecka. Grzechy śmiertelne powodują, że rzeczywistość sumienia jest niszczone. Grzechy stają się nałogowe, człowiek zaczyna je lekceważyć. Ponadto nie należy niszczyć swojego sumienia, dlatego z sumieniem niepewnym nie należy działać. Jeśli np. nie do końca wiem, że mogę przystąpić do Komunii, to nie przystępuję. Kolejna kwestia to brak formacji: ktoś się zatrzymuje na przygotowaniu do Pierwszej Komunii Świętej i więcej już nie pogłębia życia duchowego. Inne przyczyny to zaburzenia psychiki, nałogi, które otępią wrażliwość.

Jan Paweł II mówił, że żyjemy w czasach, kiedy świat wmawia nam, że nie mamy grzechu. Ważna jest katecheza dorosłych, a nie tylko dzieci, bo wszyscy jej potrzebujemy: część osób przystępuje do wspólnot, część czyta książki i tygodniki katolickie. Bez takiej pracy człowiek nie nadąza za rzeczywistością. Przystaje się komunikować z Bogiem. Pomimo że głos Pana Boga jest obecny w duszy, nie może przymusić człowieka do zmiany.

Z jakich grzechów może rozgrzeszyć misjonarz miłosierdzia?

Dwa najczęściej spotykane to kwestia profanacji Najświętszego Sakramentu i zdrada tajemnicy spowiedzi. Ksiądz nie może się podzielić z żadną inną osobą tym, co usłyszał. Formalnie zdradę tajemnicy spowiedzi może popełnić tylko spowiednik. Jednak penitentów i świadków postronnych też zachęcamy, aby uszanowali spowiedź. Nawet nagranie swojej własnej spowiedzi to grzech zarezerwowany dla Stolicy Apostolskiej.

Miał Ksiądz przypadki, kiedy działanie Bożego miłosierdzia było wręcz namacalne?

Kiedy zostaliśmy wyznaczeni do posługi misjonarzy miłosierdzia, powiedziano nam, że od tej pory nasze życie nie będzie już takie samo. Wszędzie, gdzie jadę i głoszę, za każdym razem mnie porusza, że zawsze przychodzą do konfesjonału ludzie, którzy nie spowiadali się od wielu lat – trzydziestu, czterdziestu. Dla mnie to są ogromne cuda. Ktoś przez tyle lat żył w potępieniu, zamknięciu, a teraz zostaje uwolniony.

Ważne, aby nie bagatelizować żadnego grzechu. Kiedy jesteśmy na pielgrzymce pieszej i wpadnie kamyk do buta, nabawiamy się odcisków i mamy kłopot z chodzeniem. Taką samą krzywdę może zrobić jeden wielki kamyk, jak i kilka małych.



W SKRÓCIE

■ **Święceni przez kard. Franciszka Macharskiego.** Fragment Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian zacytował abp Marek Jędraszewski podczas Mszy Św. z okazji 25-lecia święceń kapłań-



fot. archidiecezja krakowska

skich: „Przeto przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu! Niewielu tam mędrców według oceny ludzkiej, niewielu możliwych, niewielu szlachetnie urodzonych (...) by się żadne stworzenie nie chępiło wobec Boga. – Dla nas wzorem jest Chrystus, który stał się mądrością od Boga, sprawiedliwością, uświęceniem i odkupieniem – zaznaczył.

■ **Zakonnik z orderem.** O. Eustachy Rakoczy, który od lat 60. XX w. aktywnie współtworzył dzieje niepodległościowego ruchu kombatanckiego w Polsce, został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

■ **Komunia Św. od zakonnic.** W legnickiej katedrze biskup Zbigniew Kiernikowski ustanowił 12 nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej. Wśród nich jest siostra zakonna – Służebniczka Dębicka z Chojnowa.

■ **Wirtualna Lednica.** Pod hasłem „Cały Twój” przebiegały – głównie wirtualnie – spotkania młodych w Lednicy. – To oznacza wziąć odpowiedzialność za Kościół, tak jak w swoim czasie uczynili św. Jan Paweł II i kard. Stefan Wyszyński – mówił bp Adrian Galbas.

■ **Kwiatne dywany na UNESCO.** Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego złożył w imieniu społeczności parafii w Spycimierzu wniosek o wpis procesji Bożego Ciała na Listę Reprezentatywną Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości UNESCO.

■ **Konkurs biblijny.** Spośród 5200 uczniów z 308 szkół podstawowych w archidiecezji przemyskiej, które wzięły udział w Konkursie Biblijnym „Eucharystia daje życie”, komisja diecezjalna wyłoniła 13 laureatów. Ze względu na pandemię finał został odwołany.

■ **Przedsiębiorcy na Jasnej Górze.** Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorstw oraz Regionalna Izba Gospodarcza w Katowicach zapraszają 21 czerwca o godz. 11 na Mszę Św. sprawowaną w intencji środowisk gospodarczych oraz przedsiębiorców.

NA BOŻE CIAŁO

Bez Eucharystii – w sensie duchowym – uszczyniamy. Być może, na skutek epidemii, hasło tego roku duszpasterskiego – „Eucharystia daje życie” – przestanie być pobożnym sloganem, a stanie się zadaniem, z którym utożsamia się nasze serce – mówił podczas procesji Bożego Ciała w Poznaniu przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki. Metropolita poznański powołał się na fragment artykułu z tygodnika „Idziemy”, że „jeśli »Eucharystia daje życie«, to warto o nią walczyć w sposób odpowiedzialny, mimo rzuconych haseł, że zdrowie jest ważniejsze od Mszy Św., albo że zakupy są konieczne, a Msza Święta nie”.

Wśród tematów podjętych w tym roku przez polskich biskupów znalazły się także m.in. tro-



fot. PAP/Jakub Kaczmarczyk

ska o jedność Kościoła, wezwanie do odnowy, a także nadzieja na rychłą beatyfikację kard. Wyszyńskiego i powrót wiernych do rzeczywistego udziału w niedzielnych Eucharystiach. Duchowni dziękowali także lekarzom, pielęgniarkom i pracownikom służby medycznej za ich wierną służbę i poświęcenie.

PIELGRZYMKA Z RÓŻAŃCEM



fot. Bożena i Marian Sztajnerowie

Pandemia nie powstrzymała uczestników VIII Ogólnopolskiej Duchowej Pielgrzymki Żywego Różańca na Jasnej Górze. Mszy Św. przewodniczył abp Wacław Depo, delegat KEP ds. Żywego Różańca. Większość osób ze wspólnot łączyła się w modlitwie przez transmisję, a w kaplicy Jasnogórskiej obecni byli jedynie przedstawiciele wspólnot.

Intencjami szczególnymi pielgrzymki były prośby o ustanie pandemii koronawirusa i dar deszczu dla ziemi oraz o rychłą beatyfikację kardynała Stefana Wyszyńskiego. Na pielgrzymce rozpoczęto trzeci rok Wielkiej Nowenny Różańcowej pod hasłem „Żywy Różaniec znakiem jedności z Ojcem Świętym i Kościołem”.

DLA SENIORÓW

Caritas Polska we współpracy z trzema sieciami handlowymi przekazała seniorom 100 tys. darmowych maseczek ochronnych w ramach kampanii #PomocDlaSeniora. Z maseczek skorzystają seniorzy odwiedzający hipermarkety Carrefour i sklepy Lidl Polska na terenie aglomeracji warszawskiej oraz posiadacze karty „Na codzienne zakupy” w sklepach Biedronka na terenie całego kraju.



fot. mat. promocyjne

WIEŃCE W AUSCHWITZ

80 lat temu przyjechali tu jako więźniowie polityczni, jako jedni z pierwszych więźniów niemieckiego, nazistowskiego obozu koncentracyjnego – mówił prezydent Andrzej Duda z okazji rocznicy pierwszego transportu polskich więźniów do KL Auschwitz.

Mszą Świętą w Centrum św. Maksymiliana w Harmęczach z udziałem władz państwowych i dwóch byłych więźniarek oraz złożeniem wieńców na terenie byłego obozu Auschwitz I upamiętniono 80. rocznicę pierwszego transportu Polaków do KL Auschwitz, który miał miejsce 14 czerwca 1940 roku.

fot. PAP/Paweł Topolski



fot. mat. promocyjne

Z SZACUNKIEM DLA PRZYWÓDCÓW

W przededniu 100. rocznicy zwycięstwa nad nawałą bolszewicką historycy (m.in. prof. Andrzej Nowak, prof. Jan Żaryn, Jan Ołdakowski) i miłośnicy historii proszą o pamięć i szacunek dla Ojców Niepodległości, ze szczególnym uwzględnieniem Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego – przywódców najbardziej znaczących nurtów politycznych, którzy w krytycznych momentach potrafili współpracować.



fot. arch. Ogólnopolskiego Przeglądu Sztuki Więzienniczej

SZTUKA ZZA KRAT

29. Ogólnopolski Przegląd Sztuki Więzienniczej w Sztumie uczcił 100 rocznicę urodzin Jana Pawła II oraz 100 rocznicę plebiscytu na Powiślu, Warmii i Mazurach. Przez pierwsze lata, począwszy od 1992, liczba prac konkursowych była niewielka, ale stale rośnie – w tym roku było to blisko 1000 prac 220 autorów w kategoriach: artystycznej, literackiej, muzycznej, teatralnej oraz

filmowej. W 2004 roku do udziału w konkursie zaproszono twórców zagranicznych, a w 2012 roku grupy teatralne. Sztumski Przegląd Sztuki Więzienniczej jest przestrzenią, gdzie można zobaczyć, jak utalentowani potrafili być więźniowie, jak odpowiednio ukierunkowani przez więziennych wychowawców, terapeutów i psychologów mogą tworzyć.

■ **Zadbany Mikołaj.** Rotunda Świętego Mikołaja w podziemiach bazyliki archikatedralnej w Przemyślu otrzymała wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie „Zabytek Zadbany”.

■ **Rodzina z kartą.** Prezydent Andrzej Duda podpisał Kartę Rodziny. Wśród jej zobowiązań jest gwarancja finansowych świadczeń prorodzinnych i ochrona dzieci przed LGBT oraz obrotu na instytucji małżeństwa, jako związku kobiety i mężczyzny, a także wsparcie dla seniorów. Prezydent dodał, że nie ma też jego zgody na adopcję dzieci przez pary homoseksualne.

■ **„Nie” dla gender.** Ponad 50 osób ze świata nauki, polityki, mediów i Kościoła podpisało apel wzywający rząd, prezydenta, parlament i kandydatów na prezydenta do wypowiedzenia genderowej konwencji stambulskiej, która kwestionuje autonomię i tożsamość rodziny oraz ogranicza prawo do wychowania dzieci przez rodziców.

■ **Na wakacje z bonem.** Bon turystyczny o wartości 500 zł na dziecko będzie przyznawany niezależnie od poziomu dochodów; będzie miał formę elektroniczną i będzie ważny do końca 2021 r.

■ **Bezrobocie.** W I kwartale zlikwidowano w Polsce 119,9 tys. miejsc pracy, z tego prawie jedną czwartą w związku z sytuacją epidemiczną – informuje GUS. Wg Marleny Małag rząd ochronił ok. 5 mln miejsc pracy, dzięki przekazaniu 80 mld zł wsparcia z Tarcz dla przedsiębiorców. Bezrobocie na koniec maja wyniosło 6 proc.

■ **Poczta bez abonamentu.** Poczta Polska skierowała pisma do KRRiT i ministra finansów z prośbą o zaprzestanie poboru abonamentu. To realizacja prośby Jacka Sasina. Wątpliwości co do abonamentu należy zgłaszać do Poczty Polskiej bądź ubiegać się o umorzenie tej opłaty w KRRiT.

■ **Pedagog na murze.** Mural przedstawiający Janusza Korczaka w otoczeniu dzieci na ścianie bloku przy ulicy jego imienia w Rzeszowie wykonał artysta street artu Arkadiusz Andrejokow.



fot. PAP/Darek Delmanowicz



Jacek Karnowski

Zmiana akcentów

Wygląda na to, że Andrzej Duda najgorsze ma już za sobą. Nie ma co ukrywać: okres po wejściu do wyborczej bitwy nowego kandydata Koalicji Obywatelskiej nie był dla głowy państwa najłatwiejszy. Rafał Trzaskowski błyskawicznie zebrał wokół siebie rdzeń elektoratu liberalno-lewicowego, rozpoczął także przemysłową kampanię, która ma przesłonić jego największe słabości. Ruszył w Polskę prowincjonalną, próbuje odciąć się od tego, co robił w sferze światopoglądowej w Warszawie. Deklaruje katolicyzm i rodzinność, podejmuje wycieczki na teren przeciwnika (list do wyborców PiS). To dało mu sporo, ale chyba w sumie mniej niż oczekiwał. Poparcie stanęło na poziomie 30%. W drugiej turze wciąż przegrywa, a sympatycy Szymona Hołowni trwają przy swoim wyborze. Co najważniejsze, ocknął się również sztab prezydenta.

Ważne są detale: prezydent zdjął marynarkę i krawat, podwinął rękawy. Ma być jeszcze bliżej ludzi, ma wyglądać jak przywódca w czasie kryzysu. Wróciły spotkania w terenie, w miastach i miasteczkach, które nie tylko pokazują, że Andrzej Duda wciąż cieszy się ogromnym poparciem, ale także „ładują energetycznie” kandydata i jego obóz. Prezydent chce – i musi – wrócić, choćby częściowo, do 2015 r., gdy to oddolne poparcie, owo rozlegające się po całym kraju wołanie „Duda, Duda, to się uda!”, pozwoliło mu zdo-

być pałac. Przy przewadze medialnej kandydata opozycji, przy jednoznacznej postawie establishmentu, to jedyna droga. W sumie, wbrew nadziejom opozycji, nie doszło do odwrócenia scenariusza z 2015 r., gdy po pierwszych niepowodzeniach kampania Bronisława

Komorowskiego wpadła w takie turbulencje, że nie dało się już jej odbudować. Tym razem tego nie będzie.

Zmieniono także główne przesłanie kampanii. Wielkie inwestycje – takie jak CPK i przekop Mierzei – zostały przesunięte na dalszy plan. Okazało się bowiem, że choć są one deklaratoryjnie popierane przez większość wyborców, to jest to poparcie w sumie chłodne,

poprawne, ale nic więcej. Nie wiadomo też, co ludzie tak naprawdę myślą o tej kwestii, czy wiążą z tym osobiste nadzieje, czy też flirtują z myślą, że może lepiej wydać te pieniądze na coś innego. Teraz kampania prezydenta ma koncentrować się wokół kilku czytelnych punktów: programy socjalne, wiek emerytalny, euro kontra złoty, sprawy światopoglądowe. Te ostatnie najważniejsze, wzmocnione podpisaniem przez Andrzeja Dudę Karty Rodziny, zakładającej m.in. zakaz promowania ideologii LGBT w sferze publicznej. Już widać, że to działa, mobilizacja wśród wyborców prezydenta szybko rośnie. Ale chyba co innego jest ważniejsze: tak narysowane tło uświadamia wielu wyborcom, jakie naprawdę jest stanowisko Rafała Trzaskowskiego w najważniejszych sprawach. Z badań wynika bowiem, że wielu Polaków nie dostrzega tego, co robił w Warszawie, nie pamięta o jego Karcie LGBT i próbach narzucenia szkołom obowiązku seksualizacji nawet małych dzieci. Trzaskow-

ski jawił się, jako świeża siła, nowa propozycja, ktoś właściwie bez przeszłości. Toczone obecnie spór zrywa tę fałszywą przesłonę. Nie znaczy to, że ma on charakter wyłącznie instrumentalny. Odwrotnie, kwestia ideologii LGBT jest rzeczywiście kluczowa. Jeśli zdobędzie ona władzę nad Polską, to nie poznamy własnej Ojczyzny, własnych dzieci. Będzie to również koniec prawdziwej wolności. Tam, gdzie wygrywa ten nowy bolszewizm, kończy się wolność.

Myśli wielu analityków są już w II turze. Teoretycznie elektorat PiS-u, Konfederacji i PSL-u to wyraźna większość. Jest już jednak jasne, że będzie on zachęcany do różnych decyzji. Sporo szumu narobiła zwłaszcza wypowiedź polityka Konfederacji Jacka Wilka, który stwierdził: „Gdyby Krzysztof Bosak nie dostał się do II tury, trzeba będzie zagryźć zęby, przekreślić obecnego prezydenta i zagłosować na Trzaskowskiego”. Kalkulacja polityczna jest tu czytelna: to założenie, że tylko „na trupie PiS” można zbudować silną nową prawicę, choćby opozycyjną. Obraz jest w sumie bardzo złożony: inaczej zachowują się zapewne polityczne dzieci Janusza Korwin-Mikkego, inaczej narodowcy, dla których poparcie Trzaskowskiego będzie kompromitacją na dekady. Wiele będzie zależało również od decyzji lidera PSL-u, który wcale nie musi poprzeć Rafała Trzaskowskiego. No i wreszcie, wyborcy Konfederacji czy PSL-u będą podejmowali indywidualne decyzje, liderzy partii mają tu ograniczony wpływ. Bo wybory prezydenckie to w sumie sprawa dość intymna: wybieramy człowieka, który przez najbliższe pięć lat, w pewien sposób, poprzez media, będzie naszym współdomownikiem. Wybieramy człowieka, którego światopogląd, wartości i postawa nieuchronnie wpłyną na nasze życie i na przyszłość naszych dzieci.

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci”

Chrystus nad Jasłem



fot. PAP/Darek Delmanowicz

Zakończyła się budowa ponad 12-metrowego pomnika Chrystusa Króla w Jasle. Monument usytuowany jest na wido-

Bohaterka LGBT

W Siedlcach przyjęciu karty praw rodziny sprzeciwiła się radna klubu PiS Iwona Orzełowska. Powołując się na wartości chrześcijańskie i cytując Katechizm Kościoła Katolickiego, podkreśliła, że „nie może zagłosować za uchwałą, która może skrzywdzić choć jedną osobę”. Gazeta Wyborcza opisuje, jak radna stała się „pozytywną bohaterką osób LGBT”. Z kolei w liście pasterskim bp siedlecki Kazimierz Gurda dziękował radnym głosującym za kartą i podkreślał niezrozumienie przez radną Katechizmu KK i dokumentów JP II.

Religijni indywidualiści

Przez ostatnie 20 lat niemal nie zmienił się odsetek Polaków, którzy uważają się za wierzących oraz nieznacznie wzrósł (do 8%) odsetek deklarujących się, jako niewierzący. Od 2005 r. regularnie spadał odsetek deklarujących regularne praktykowanie wiary – z niemal 60% do 47% – oraz rósł do 15 % odsetek osób niepraktykujących. Ks. Wojciech Sadłoń SAC, przewodniczący ISKK określa ten trend „indywidualizacją religijności”.

Amerykańskie samoloty wojskowe w niemieckiej bazie Ramstein. USA planowały przenieść je do Polski. Ambasador USA w Polsce Georgette Mosbacher zaprzeczyła jakoby rozmowy w tej sprawie miały zakończyć się fiaskiem.



foto: PAP/EPA/Ronald Wittek

Fort Trump oddala się

Informacja o fiasku rozmów na temat amerykańskiej bazy w Polsce została szybko zdementowana przez ambasador USA Georgette Mosbacher. Warto przyjrzeć się tej sprawie.



Kazimierz Dadak

W 2018 r. podczas wizyty w Białym Domu prezydent Andrzej Duda zaproponował sfinansowanie przez Polskę bazy, w której miałyby stacjonować amerykańska dywizja pancerna. 10 czerwca agencja Reutersa podała, że negocjacje w tej sprawie znalazły się w impasie. Niestety, od samego początku taki rozwój sytuacji był wysoce prawdopodobny, ponieważ amerykańskie zainteresowanie Europą, NATO i jego wschodnią flanką maleje. W zakresie postrzegania zagrożenia rosyjskiego USA i Polskę dzielą zasadnicze różnice.

Rosja, mimo że jest jednym z tchem wymieniana razem z Chinami, jako mocarstwo dążące do podważenia dominującej pozycji USA w świecie, jest w Waszyngtonie uważana za regionalną potęgę, w dodatku wchodzącą w fazę schyłkową. Trudno nie zgodzić się z tym punktem widzenia, albowiem, z wyjątkiem arsenału atomowego i środków jego przenoszenia, Rosja w żadnej dziedzinie nie jest w stanie równać się z USA. Z gospodarczego punktu widzenia Rosja jest karłem, w zakresie najbardziej zaawansowa-

nych technologii Rosję i USA dzieli przepaść. Obecnie Ameryka nawet wydobywa więcej ropy naftowej.

Z amerykańskiego punktu widzenia Rosja jest o tyle ważna, że jest zapleczem surowcowym dla Chin, które w tej chwili są największym zagrożeniem dla dominacji amerykańskiej. Stanowi także przeciwwagę dla Chin w Azji Środkowej w byłych republikach sowieckich.

Donald Trump, jeszcze podczas kampanii wyborczej, głosił gotowość do zawarcia „wielkiego układu” z Władimirem Putinem, czego nasze elity z uporem nie przyjmują do wiadomości. Wszystkie spotkania obu tych przywódców jednoznacznie wykazały, że cel ten jest nadal aktualny. Świadczy o tym ostatni pomysł Trumpa, żeby poszerzyć spotkania G7 o przywódców Indii, Indonezji i właśnie Rosji. Ta inicjatywa doskonale wpasowuje się w ogólną amerykańską strategię mającą na celu izolację Chin.

Paradoksalnie, przeszkodą w zawarciu amerykańsko-rosyjskiego porozumienia jest na ogół mało nam przyjazny amerykański establishment, dla którego prezydentura Trumpa stanowi śmiertelną obrazę. Ponadto, za wygraną Trumpa miały stać rosyjskie służby, więc nienawiść elit, szczególnie tych popierających Partię Demokratyczną, skierowana jest przeciw Rosji. Dlatego właśnie Kongres uchwała sankcje skierowane przeciw Moskwie, a prezydentowi nie pozostaje nic innego jak te ustawy wcielić w życie, mimo, że z punktu widzenia jego strategii jest to „strzał w kolano”, bo sojusz z Rosją jest kluczowy do zwycięstwa w rozpętanym przez niego konflikcie z ChRL.

W Polsce natomiast postrzeganie Ameryki „zatrzymało się” na prezydenturze R. Reagana, który był zdecydowanym antykomunistą, co nie znaczy, że był nastawiony an-

tyrosyjsko. Co innego komunistyczny ZSRR, który w każdym zakątku świata siał nienawiść do kapitalizmu i USA, a co innego Federacja Rosyjska realizująca swe interesy narodowe na obszarze „pobliskiej zagranicy”. Powiedzmy bez owijania w bawełnę, z punktu widzenia amerykańskiego interesu narodowego aneksja Krymu i próba zagarnięcia części Donbasu to marginalne sprawy. Ktoś, kto poważnie bierze pod uwagę takie hasła jak obrona demokracji, wolności czy nienaruszalności granic żyje w wirtualnym świecie.

Gdyby nie chińskie wyzwanie, Waszyngton pewnie byłby dużo bardziej zainteresowany naszym regionem w myśl zasady, że jeśli w jakimś miejscu nas nie ma, to może się tam wykluczyć rywal, który z czasem nas pogryzie. W chwili obecnej Stany Zjednoczone nie mają rezerw, bo wszystkie siły, szczególnie wojskowe zasoby ludzkie, muszą być rzucone na Daleki Wschód i Pacyfik. W zakresie potencjału demograficznego ChRL ma zdecydowaną przewagę nad USA.

Donald Trump radośnie przyjął polską propozycję, bo baza miała nosić jego imię, więc mógł się tym pochwalić amerykańskim wyborcom. Nasza oferta także dała Amerykanom pretekst do wypomnienia Niemcom, że za mało wydają na obronę (czytaj: za mało kupują amerykańskiego uzbrojenia). W końcowym obrachunku 2 mld USD, które gotowi byliśmy zainwestować, jest drugorzędne. W kontekście zmagania z ChRL pierwszoplanowa jest możliwość przeciągnięcia Moskwy na swoją stronę.

Gdybyśmy byli krajem posiadającym „nadwyżki” w zakresie sił zbrojnych i byli w stanie przejąć lwia część obowiązków, do tej pory spełnianych przez amerykańskie wojska w naszym regionie, wówczas byłibyśmy mile widziani w Waszyngtonie. Ale nasza propozycja jasno pokazała, że jest wprost przeciwnie – nasz potencjał obronny trzeba podparć amerykańskimi żołnierzami.

W sumie, ta pozornie pożyteczna inicjatywa, przyniosła nam więcej szkody niż pożytku. Całe przedsięwzięcie nie było konsultowane z naszymi „europejskimi partnerami” i żadnej sympatii wśród nich sobie nie zaskarбилиśmy. Jednoznacznie ustawiliśmy się w proamerykańskim obozie, co utrudnia „grę na innych fortepianach”. Niepowodzenie to podkopało naszą pozycję wśród państw naszego regionu, bo wykazało zupełną niemoc na wypadek konfrontacji z Rosją. I najgorsze, jak zwykle nie mamy „planu B”.

Autor jest profesorem ekonomii w Hollins University w stanie Wirginia, USA

Trump jest gotów do zawarcia wielkiego układu z Putinem, czego nasze elity z uporem nie przyjmują do wiadomości.

Wiele lat zajęło mu odnalezienie się w roli męża i ojca. Kiedy powrócił do Pana Boga, w jego życiu zaczęły dziać się cuda.

– Lubimy spędzać czas wspólnie, z żoną i córkami – opowiada o swojej rodzinie Lech Dyblik, aktor i pieśniarz. Przeszedł terapię i wyszedł z uzależnienia alkoholowego, ale dopiero nawrócenie przywróciło sens życia. – Dla tego, kim jesteśmy, kluczowe znaczenie ma dzieciństwo – stwierdza.

CHCIAŁEM BŁYSZCZEĆ

Wychował się w Złocieńcu, w katolickim domu, w kościele służył jako ministrant. Nie było to jednak szczęśliwe dzieciństwo. – Bardzo bolało mnie, kiedy rodzice się kłócili. Tata nadużywał alkoholu. Mama podgrzewała obiad po kilka razy, kiedy nie wracał z pracy. Chodziła zdenerwowana. Po przyjściu taty zwykle były awantury. Bałem się tych sytuacji, wstydiłem się swojego ojca – opowiada. – Piętro niżej mieszkał mój kolega z klasy. Uważałem, że ja to w życiu mam pecha, że urodziłem się u Dyblików. Myślałem: „Czy nie mogłem urodzić

szy, ale nikt tego nie widzi. Nie czekał tu na mnie czerwony dywan – wspomina. – Najciekawiej było więc, kiedy siedzieliśmy z kolegami w knajpie. Wtedy błyszczałem, stałem się gwiazdą paru knajp. Zacząłem myśleć: „Po co czekać do wieczora, przecież od rana może być fajnie”. Wynajmowany dom pod Warszawą zaczął wyglądać jak melina. Liczyło się tylko, by mieć pieniądze i mieć gdzie kupić alkohol.

Był 11 listopada 1985 r. – Usiadłem przy leżącym na podłodze urwanym zlewie z naczyniami, na który przewróciłem się dzień wcześniej. Trzymając w ręku flaszkę, zrozumiałem, że dalej nie pociągnę. Na samobójstwo nie miałem siły. Przypomniałem sobie, że jeden z kolegów pokazał mi parę dni wcześniej poradnię odwykową. Pojechałem – opowiada. Terapeuta, pan Marek, zapisał imię i nazwisko i skomentował entuzjastycznie: „Najważniejsze ma pan z głowy. Przyjechał pan z własnej woli i sam poprosił o pomoc”. – Miałem poczucie, że moje trzeźwienie szło nieźle. Tak jak byłem mistrzem picia, tak stałem się mistrzem abstynencji. Nie piłem ładnych parę lat – opowiada aktor.

MOC SAKRAMENTU

– Oczekiwałem, że teraz również w małżeństwie będzie fajnie, przecież przestałem

pić, najważniejszy problem mam z głowy, będziemy żyli szczęśliwie. Terapia szła dobrze, wykonywałem wszystko, o czym rozmawiałem z panem Markiem, ale widziałem, że czegoś mi brakuje. Nie lubiłem swojego domu, tak jak dawniej domu rodzinnego. Byłem zrozpaczony – wspomina.

W tym czasie był daleko od Kościoła. Od 20 lat nie przyjmował sakramentów. Świątynie odwiedzał, by podziwiać barokowe wnętrza. Któregoś razu w Łagiewnikach pod Łodzią wszedł do klasztoru franciszkanów. – Obok wejścia, w konfesjonale siedział stary ksiądz. Pomyślałem o spowiedzi: „Tego nie próbowałem”. Pacnąłem w konfesjonał: „Może bym się wypowiadał? Ale nie pamiętam, jak to leci, bo nie byłem 20 lat. Nie wiem, czy po drodze nie było jakichś zmian”. Ksiądz zaczął się śmiać. Odpowiedział, że zmian nie było i że mi pomoże, potrzebna jest spowiedź życia i trzeba zrobić ją porządnie. Spowiedź trwała około dwóch godzin. Na koniec usłyszałem: „A teraz zobaczysz, jak szybko zmieni się twoje życie”.

Po latach dowiedział się, że spotkał szczególnego kapłana. Ojciec Klemens Śliwiński, zaproszony przez Jana Pawła II do Watykanu, odpowiadał za organizację posługi spowiedników i był jednym z oso-

Moja główna rola Irena Świerdzewska

się dwadzieścia schodów niżej, u Stefaniaków?”. Lubilem tatę kolegi. Kiedy pani Stefaniakowa wychodziła do pracy, my, dzieci z podwórka, wyjadaliśmy u nich łyżkami czekoladę w proszku przyslaną z Ameryki. Wtedy, w czasach PRL-u, to było szczęście.

Jako nastolatek Lech Dyblik chciał uciec jak najdalej od swojego domu. Wybrał szkołę średnią w Koszalinie. – Udawałem, że nie jestem synem moich rodziców, przyjeżdżałem celowo przed świętami, nie w święta. Obiecywałem sobie, że nie popełnię błędów rodziców i że nikt nie będzie przeze mnie płakał. Planowałem, że inaczej ułożę swoje życie, nie będę taki jak mój ojciec.

W szkole w Koszalinie założył teatr. Miał wielkie plany i marzenia, by zadziwić świat. – Chciałem błyszczeć – mówi. Dostał się do Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie.

– W czasie studiów z kolegami dużo piliśmy. Po alkoholu czuliśmy się elitą, miałem poczucie bycia kimś wyjątkowym. Wierzyłem, że finałem mojej kariery będzie Los Angeles – opowiada. Przyjechał do Warszawy i podjął pracę w Teatrze Narodowym. – Wydawało mi się, że jestem najlep-



fot. arch. Lecha Dyblika

bistych spowiedników papieża. – Miałem wybitnego kierownika duchowego, umiał też przewidzieć, co wydarzy się w moim życiu. Spotykałem potem wielu ludzi, od których słyszałem, jak o. Klemens pomógł im się zmienić. Współbracia w klasztorze nie mogli się nadziwić, że o. Klemens spędzał godziny w konfesjonale także wtedy, kiedy kościół był pusty, i czekał na penitentów. Do tego samego zachęcał swoich współbraci. Podkreślał siłę sakramentu pokuty – opowiada Lech Dyblik.

Od tej spowiedzi zaczęła się jego przemiana. – Zrozumiałem, jak bardzo krzywdziłem rodzinę. Nie wiedziałem, jak mam wyrazić swoją miłość do żony. Najpierw wysłałem więc SMS. Dzięki Kościołowi zrozumiałem, czym jest wartość małżeństwa, ojcostwa. Mężczyźni potrzebują wyzwań, a bycie dobrym i opiekuńczym mężczyzną w rodzinie jest dla nas wyzwaniem. Wcześniej byłem człowiekiem, który z niczego nie był zadowolony: „Nie doceniają mnie w pracy, w domu, za mało zarabiam”. Po nawróceniu okazało się, że czuję się doceniony, zarabiam wystarczająco, jestem zadowolonym z życia i mam wdzięczność do Boga za to, co mi dał. Zmieniły się relacje w domu, bardzo dobrze się rozumiemy, lubimy razem spędzać czas z żoną i trzema córkami, które wchodzą w dorosłe życie – mówi aktor.

ŚWIADECTWO W WIEZIENIU

W czasie, kiedy odbywał terapię, nauczył się sam języka francuskiego. – Zaproponowano mi w pewnym momencie rolę w filmie z hollywoodzką obsadą, miałem grać po francusku. Usłyszałem potem od reżysera: „Lechu, jesteś świetnym aktorem”. Postanowiłem uczcić to jednym piwem. Popłynąłem na dwa lata. Sukcesy szkoda – żartuje aktor. Zrozumiał, że alkoholizm to choroba nieuleczalna. Potrzebny był kolejny wysiłek. W tym roku minęło 28 lat, od kiedy nie pije.

Odnalazł nową pasję, zaczął śpiewać, sięgnął po gitarę. Przyswoił sobie język rosyjski, który w czasach szkolnych, w PRL-u, bojkotował, jak mówi, ze względów patriotycznych. – To, co śpiewam, pozwala mi lepiej opowiadać o życiu – mówi o sobie. Wydał dwie płyty i pracuje nad kolejną. Śpiewa także na ulicy; wybiera miejscowości uzdrowiskowe, gdzie ludzie mają czas na rozmowę i refleksję.

Z repertuarem odwiedza więźniów w zakładach karnych i mówi świadectwo swojego nawrócenia. – Pamiętam jedno z pierwszych takich spotkań. Pękła mi struna w gitarze. Dziesiątki osób śledziły każdy mój ruch w zupełnej ciszy. Ręce mi się trzęsły z przejęcia przy zmianie struny. Nagle jeden z wię-

**Dzięki Kościołowi
zrozumiałem,
czym jest wartość
małżeństwa,
ojcostwa.**

niów wstał i mówi: „Spokojnie, panie Lechu, mamy czas”. Przekazał mi ważną rzecz: nie trzeba w życiu tak gonić. Trzeba dać sobie czas na refleksję – zauważa.

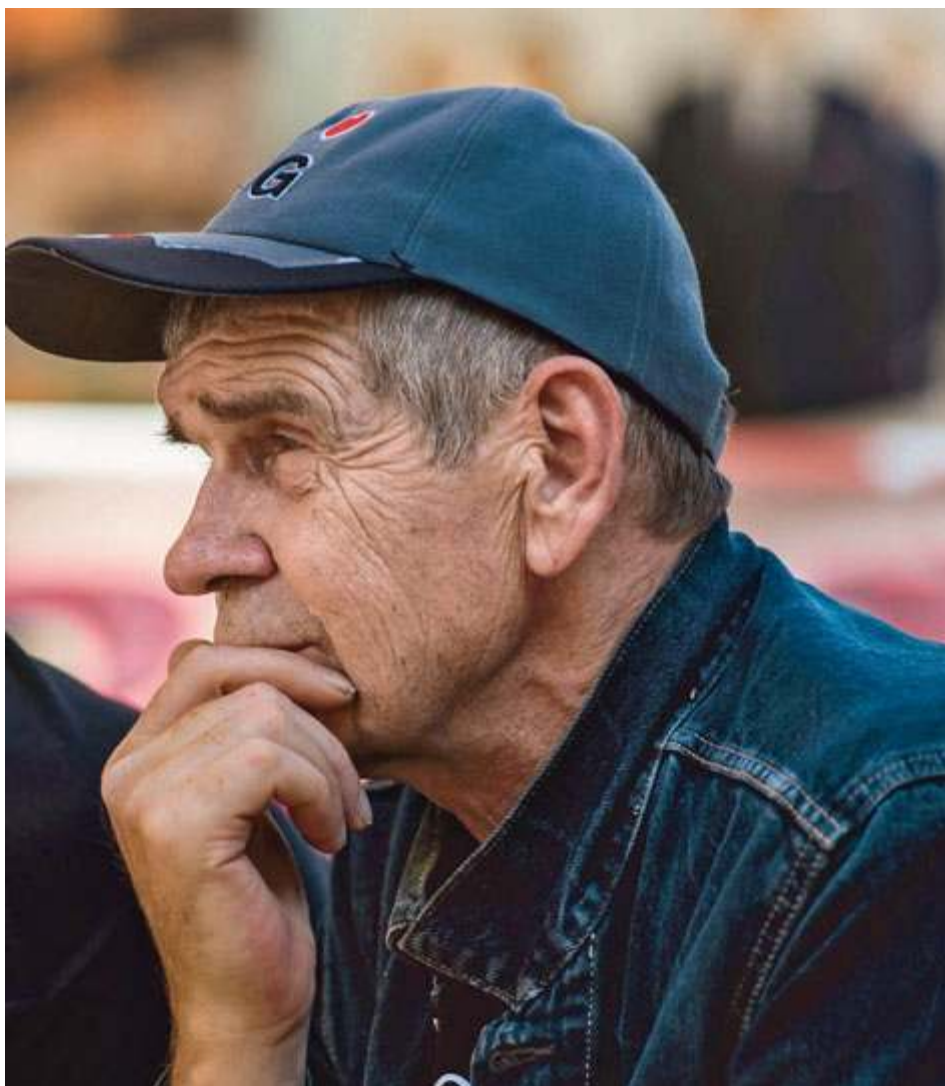
– Lubię bywać wśród więźniów, rozmawiać z nimi. Nie ma ludzi straconych, każdy ma szansę, by jego życie się zmieniło. Zwykle dzielimy świat na dobrych i złych. W Kościele nauczyłem się, że nie mam prawa oceniać innych – dodaje aktor. Jeździ ze swoim świadectwem także do szkół, na spotkania ewangelizacyjne, wszędzie tam, gdzie zostanie zaproszony. Współpracuje z Caritas, szczytną i klubami Anonimowych Alkoholików. – Jakbym mógł nie mówić o Panu Bogu, który tak zmienił moje życie? – pyta retorycznie.

Teatr zostawił dla filmu. Zwykle gra epizody, czasem rolę drugoplanową. Spośród kilkudziesięciu, które ma za sobą, szczególnie lubi rolę Edka w „Weselu” Wojciecha Smarzowskiego. – Mogłem do niej dużo wnieść od siebie – podkreśla. Jako jedyny Polak obsadzony został w filmie „Malowany ptak”.

Jednak do pracy zawodowej nabrał dystansu. – Jest dla mnie ważna, lubię swój zawód, ale staram się nie być na uwieży – podsumowuje.

– Jestem na tym świecie, żeby być dobrym mężem, ojcem, by inni czuli się ze mną bezpiecznie. Kluczowe jest przebaczenie. Miałem trudności z wybaczeniem ojcu przeżyć z lat dzieciństwa. W pewnym momencie dotarło do mnie, że to ja powinienem pojechać przeprosić i poprosić o przebaczenie, bo przecież traktowałem ojca źle. Napisałem list, a potem pojechałem do rodzinnego domu. Do dziś pamiętam uśmiech na twarzy ojca, jakiego nigdy wcześniej nie widziałem. Runął ogromny mur między nami – opowiada.

Podkreśla, że wszystko, co ma, zawdzięcza Panu Bogu. Znalazł drogę do satysfakcjonującego życia pełnego sensu. Doznał łaski Bożej i za swój obowiązek uznaje mówić o tym. – Dobra Nowina sprawia, że zaczynamy żyć w innym lepszym świecie, nie potrzeba do tego żadnych zdolności, wszystko mamy za darmo i w zasięgu ręki.



fol. arch. Lecha Dyblika



foto: arch. Zbigniewa Krysiaka

Robert Schuman podkreślał, że nie instytucje, nie ekonomia, lecz relacje chrześcijańskie są pierwotnym czynnikiem, który powinien być realizowany, żeby wszystkie inne przestrzenie mogły dobrze funkcjonować. Robert Schuman odrzucał budowanie Europy w oparciu o relacje neoliberalne, jako oparte na egoizmie i interesie ekonomicznym oraz stojące w sprzeczności z relacjami chrześcijańskimi, co wyraził m.in. następująco sposob: „Europejski duch oznacza bycie świadomym przynależności do kultury chrześcijańskiej rodziny i gotowym do służenia tej społeczności w duchu całkowitej wzajemności, bez żadnych ukrytych motywów hegemonii bądź egoistycznego wykorzystywania innych” (Strasbourg, 16 maja 1949 r.).

Jakie siły polityczne w Parlamencie Europejskim chciałyby utworzyć frakcję Schumana?

W większości są to parlamentarzyści partii prawicowych, ale pojawiają się też osoby z kręgów liberalnych i socjalistycznych, które stwierdzają, że identyfikują się z wartościami Schumana. Podszedł do mnie kiedyś polityk z partii lewicowej, mówiąc: „Nie znałem do tej pory Schumana, ale ja mam takie poglądy jak on”. Dotychczasowy brak „oferty” w postaci frakcji Schumana powodował, że działacze polityczni musieli gdzieś się ulokować, co często miało charakter losowy.

To bardzo ważne, żeby nie przywiązywać inicjatywy tworzenia frakcji Schumana do jednej z istniejących grup w Parlamencie Europejskim, ale zapraszać wszystkie osoby identyfi-

ŚWIĘTY W GARNITURZE

Z prof. **Zbigniewem Krysiakiem**, prezesem Instytutu Myśli Schumana, rozmawia Patryk Lubryczyński

Co jest misją Instytutu Myśli Schumana?

Działanie na rzecz powrotu do Europy Roberta Schumana – jednego z ojców założycieli zjednoczonej Europy – przez wdrażanie w praktyce jego idei jedności, solidarności i pokoju. W tym kontekście staramy się jednoczyć ludzi w celu zahamowania tworzenia UE jako superpaństwa, a następnie przekształcenia jej we Wspólnotę Narodów Europy, co wymaga także zmiany obecnych traktatów. Ważnym celem w realizacji tej misji jest mobilizacja różnych środowisk i polityków w Polsce i Europie do stworzenia frakcji Schumana w Parlamencie Europejskim.

W tym procesie ważnym celem jest także doprowadzenie do równego podziału pomiędzy krajami Europy, stanowisk kierow-

niczych w Komisji Europejskiej, co ułatwi demokratyczną rekonstrukcję Unii. Obecnie stanowiska kierownicze w Komisji Europejskiej są w większości obsadzone przez Niemców, Francuzów i Hiszpanów, co jest jawnym przeczeniem zasadom demokracji. Nie tworzy to klimatu wspólnoty, lecz utrwala tendencje supermocarstwowe. W tej chwili Instytut tworzy Grupy Schumana w parlamentach narodowych. Taka grupa jest w Polsce i na Litwie, powstają też grupy w innych krajach. Instytut utworzył stronę <https://schumansgroup.org/>, której celem jest budowanie Paneuropejskiej Grupy Schumana, co ma stanowić realną przeciwwagę dla Grupy Spinello w procesie powrotu do Europy Schumana.

kujące się z ideą Schumana, które do tej pory trwały w określonych grupach tylko dlatego, że nie było dla nich innej oferty, adekwatnej do ich rzeczywistych poglądów. W ten sposób pojawia się nowy podmiot. Wszyscy wchodzący do tej frakcji naśladują Schumana i idą z nim. Takie podejście jest więc czytelne i proste, bo już na początku mobilizuje ludzi do tworzenia wspólnoty wokół myśli Schumana, a nie podążania za własną koncepcją.

Z jakim odbiorem spotkał się pomysł w Parlamencie Europejskim?

Szacujemy, że liczba parlamentarzystów, dla których wartości Schumana są ważne, to ponad dwieście, a to oznacza, że byłaby to największa frakcja w PE i miałaby ważną

pozycje w różnych strukturach. Oznacza to możliwość pogłębionego dialogu i edukacji w zakresie idei Schumana, co ułatwi powrót do konstruowania i działania instytucji europejskich w koncepcji ojca założyciela Unii Europejskiej. Celem zwolenników Spinellogo nie jest chrześcijańska demokracja, lecz „integracja”, czyli unifikacja w ramach centralnie sterowanego superpaństwa. Integracja w myśleniu apostołów Spinellogo oznacza usunięcie tożsamości narodowej, patriotyzmu i wpływu na losy własnego państwa i narodu.

Myśl Schumana jest niezwykle praktyczna. Schuman był prawnikiem, premierem i ministrem finansów Francji oraz osobą o wysokiej umiejętności jednoczenia ludzi, także takich, którzy mieli przeciwne poglądy. Schuman jest Sługą Bożym, którego potrzebują naśladować działacze społeczni, politycy i partie zainteresowane pozostaniem Europy na fundamencie chrześcijańskim.

Jeśli istotna część europosłów nie zostanie „robertanami”, Europa nie powróci do korzeni. Obecnie jak nigdy dotąd – o czym mówił już Jan Paweł II – potrzeba Europie „świętych w garniturach”, ale żeby mogli się oni rodzić i formować, potrzebny jest taki wzór jak Robert Schuman. A on mówił, że demokracja albo będzie chrześcijańska, albo nie będzie jej wcale, a to oznacza, że bez świętych w garniturach Europa pogrąży się destrukcji. W tym kontekście, jeśli chrześcijanie nie będą formować świętych w garniturach, to będą nie tylko winni grzechu zaniedbania i bierności, ale także poniosą odpowiedzialność za niszczenie Europy.

Papież Franciszek w 2014 r. mówił w Parlamencie Europejskim o powrocie do myśli ojców założycieli UE, którzy widzieli człowieka jako osobę obdarzoną transcendentną godnością. Jakże były efekty tego przemówienia?

Niestety, to przemówienie to do tej pory nie odniosło skutku, ponieważ nie poszły za tym działania hierarchii Kościoła w postaci silnego i intensywnego nauczania społecznego, co, jak wynika z różnych źródeł, było oczekiwane. Nie tylko papież, ale i biskupi powinni podjąć dzieło powszechnej i szerokiej edukacji chrześcijan i ludzi dobrej woli oraz implementacji nauki społecznej Kościoła Leona XIII, Jana Pawła II, Roberta Schumana, kard. Stefana Wyszyńskiego. Bez edukacji nie będzie zdolności do implementacji. To się dzieje na niektórych uniwersytetach jako przedmiot obejmujący wąską grupę ludzi, ale to ma być właściwością każdego chrześcijanina, w szczególności działaczy społecznych, decydentów, władz samorządowych, polityków.

Jak to zrobić?

Ten temat poruszamy m.in. na panelu numer trzy na Europejskim Festiwalu Schumana.

Ksiądz prof. Jan Bartoszek za akceptacją bp. Andrzeja Jeża uruchomił Uniwersytet Nauki Społecznej Jana Pawła II w Tarnowie, jestem tam wykładowcą. Uczestniczy około tysiąca studentów. Inicjatywa nie jest zorganizowana w oparciu o prawo o szkolnictwie wyższym, ale o prawo kościelne. Ten wzorzec powinien być pod kierunkiem biskupów wdrażany we wszystkich diecezjach.

Uczestnikami Uniwersytetu w Tarnowie są ludzie w różnym wieku: nauczyciele, urzędnicy, studenci, pracownicy samorządowi, lekarze – właściwie cały przekrój społeczny. Ważne jest tylko, aby biskupi się w to zaangażowali, taki pomysł poparli i wykorzystali wszystkie dostępne zasoby i możliwości. Takie zapotrzebowanie występuje w całej Europie. Brak podjęcia takiej inicjatywy przez biskupów będzie oznaczać, że tworzą Oni barierę i blokują proces nauczania społecznego kościoła oraz kształtowania świętych w garniturach, o których dopominał się Jan Paweł II, a którzy są potrzebni Europie, by powróciła do Wspólnoty Narodów według Schumana i Europy ducha według Jana Pawła II.

Instytut Myśli Schumana apeluje o tworzenie w całej Polsce powszechnej sieci edukacji, co mogłoby promieniować na całą Europę. Niech w każdej diecezji powstanie Powszechny Uniwersytet Nauczania Chrześcijańsko-Społecznego im. Jana Pawła II i Roberta Schumana.

Czy za pomocą instytucji można zmienić człowieka, czyli zinstytucjonalizować dobro?

To są narzędzia, przez które Pan Bóg działa. Źródłem miłości jest Bóg, a z miłości wynika dobro. Finalnie instytucje, różne instrumenty i mechanizmy, powinny mieć rolę służebną, być wsparciem w upowszechnianiu dobra. Mają one pomóc rozwijać i formować człowieka, żeby miał potencjał do implementacji dobra. Misją i celem Roberta Schumana było zbliżanie ludzi do Boga. To był misjonarz, który wyszedł z myśli Leona XIII, z jego encyklik. Schuman uważał, że wszyscy jesteśmy niedoskonałymi narzędziami Opatrzności, która posługuje się nami, by dokonywać wielkich rzeczy. Miał świadomość, że nasze własne siły nie są wystarczające, co zobowiązuje nas do pokory. Wskazywał, że człowiek znajduje się w otoczeniu gospodarczym i społecznym, które generuje potężny chaos, wynikający ze źle funkcjonujących regulacji tego świata, które nie mają w sobie porządku Bożego. Mówił: „Porządkujmy otoczenie człowieka, tworzymy regulacje, które są zgodne z wolą Boga, z prawem naturalnym i z nauką Jezusa” – po to, aby łatwiej było człowiekowi wchodzić w relację z Bogiem. Wprowadził w ten sposób nową metodę ewangelizacji. Niektórzy nie wiedzieli,

że on codziennie modlił się Różańcem, uczestniczył we Mszy Świętej, zanurzony w Słowie Bożym pytał Boga, co ma zrobić, jaką podjąć decyzję. Z tego wynikało jego praktyczne działanie.

Jeśli ktoś powie, że nie potrzebuje Boga, żeby instytucjonalizować dobro, to stanie się to przekleństwem i będzie źródłem pochodzącym nie od Boga, ale od szatana. Taka instytucjonalizacja się nie powiedzie i zwróci się przeciwko człowiekowi.

Jan Paweł II mówił przed akcesją Polski do UE, że „Polska powinna wejść do Unii Europejskiej, ponieważ Europa, jako rodzina narodów zasadniczo chrześcijańskich, potrzebuje dziś Polski, a chrześcijańska Polska potrzebuje Europy”. Jak rozumie Pan ten cytat?

Polska w 966 r. otrzymała poprzez chrzest możliwość dostąpienia do wartości chrześcijańskich. Udowodnimy, że idziemy tą drogą, jeśli zrobimy powszechną edukację nauki społecznej w diecezjach, co powinno się stać nową misją Polski na rzecz Europy, która obecnie przechodzi perturbacje. Nie możemy zrobić zawodu Janowi Pawłowi II, który prosił Polaków, aby pomóc Europie w odnowie.

Pięknie wyrażał tę sprawę kard. August Hlond, mówiąc, że Polska zwycięży Różańcem, pomoże Europie, bo ma tę siłę.

To jednak nie stanie się automatycznie. Nie raz słyszę w różnych grupach, że ludzie zostawiają tę sprawę tylko modlitwie: modlimy się Różańcem i już więcej nic nie trzeba. Kardynał Hlond powiedział, że to jest zależne od podjęcia działania. I to objaśnia na swoim przykładzie Robert Schuman: że łaska Boża działa w aktywnym słudze, że musi mieć apostoła, który nie zajmuje się jedynie modlitwą, ale, jak św. Paweł, działa w ciągłych podróżach misyjnych, a misją świętych w garniturach jest wdrażanie takiego prawa i tworzenie takiego ustroju, które są zgodne z prawem Bożym. Przy tym jest ważne, aby ta misja dokonywała się przy silnej integracji katolików, bo istotną przyczyną oddawania pola przeciwnikom Europy Schumana jest atomizacja i niski poziom mobilizacji w szeregach chrześcijan. Taki spadek determinacji chrześcijan jest wynikiem upadku ducha misyjnego, jakim odznaczał się Schuman, dlatego aktywność biskupów zwiększająca nacisk na naukę społeczną Kościoła i stawiająca Schumana za wzór jest niezwykle ważnym wyzwaniem i oczekiwaniami ze strony wierzących i ludzi dobrej woli.

Instytut Myśli Schumana w Warszawie jest organizatorem corocznego Europejskiego Festiwalu Schumana. W tym roku odbyła się jego czwarta edycja. Z uwagi na pandemię Festiwal musiał przenieść się ze Świątyni Opatrzności Bożej do internetu. Szczegóły na <http://europejskifestiwaluschumana.com/>



Marek Jurek

Dostojewski w Nowym Jorku

Tydzień temu pisałem o serialu „Mrs. America”, którego tytułową (choć nie główną) bohaterką jest Phyllis Schlafly, kobieta, która zatrzymała w latach 70. wprowadzenie do Konstytucji USA pierwszych genderowych przepisów, wtedy określanych jedynie, jako „równościowe”.

Głównymi bohaterkami filmu są jednak liderki feministyczne, szczególnie Gloria Steinem, redaktorka magazynu „Ms.”. Legalizację tzw. aborcji traktowała, jako swoją misję życiową. Film pokazuje przy tym jej językową pomysłowość i upór. Do George’a McGovern’a, swego kandydata na prezydenta, mówi: „nie możesz mówić o prawie do aborcji, mów o wolności reprodukcyjnej”. Skrajna lewica zrobiła rewolucję, bo bardziej interesowała się swymi postulatami, niż słowami, które w razie potrzeby tworzyła i solidarnie używała. W przeciwieństwie do wielu deklaracyjnych obrońców porządku, zajmujących się bardziej odprawianiem rytuałów tożsamości, niż budowaniem, umacnianiem i wyjaśnianiem ładu, który będzie (również) tę tożsamość chronił.

Film, zgodnie z regułami sztuki, rozgrywa się na dwóch planach, publicznym i prywatnym, pokazując w ten sposób jak społeczne akty i przekonania wynikają z osobistych doświadczeń i przeżyć. W historii Glorii Steinem kluczową sceną jest wizyta w gabinecie śmierci w Londynie. Aborter, z miną egzystencjalnego mędrca,

przed zabiciem dziecka mówi: „obietaj mi dwie rzeczy: że mnie nie wydasz i że zrobisz ze swoim życiem, co zachcesz”.

Słuchałem komentujących tę scenę, zachwyconych publicystek Tok FM i zrozumiałem, jak to się stało, że „Gazeta Wyborcza” w swym femini-

stycznym dodatku ogłosiła, że „aborcja jest OK”, że jest już nie tylko „prawem”, „wyjściem”, „koniecznością”, ale bezcennym (przepraszam za to określenie) „dobrem”. W filmie Gloria Steinem przypomina sobie tę rozmowę i tańczy niczym pogańska kapłanka. Zmieniła swoje życie, pokonała „konieczność”, której ulegało przed nią tyle pokoleń. Odrzuciła macierzyństwo i rodzinę, a aborcja stała się dla niej prawdziwą bramą wolności, przez którą raz przeszła, by potem poprowadzić przez nią innych, cały kraj, cały świat.

Rodion Raskolnikow (jak i inni bohaterowie Dostojewskiego) zastanawia się, czy niepotrzebne, bezwartościowe ludzkie istnienie (jak mówi „wesz”, choć mógłby dziś powiedzieć – płód niewiele większy od wszy) może być przeszkodą dla szczęścia i urzeczywistnienia tego, co niezwykła jednostka może zrobić dla ludzkości. Jeśli tylko usunie tę „wesz”, jeśli spełni ten niewielki warunek...

Raskolnikow myśli o niezwykłych jednostkach, ale w genderowym raju każdy może być niezwykły i każdy – usuwając niepotrzebne życie – może wybierać sobie inne, jak w komputerowej grze. Dostojewski walczył do śmierci z tą pokusą, patrzył złu prosto w oczy, by powiedzieć mu „NIE”! Ale ludzie, a może biesy, o których pisał, nie złożyli ani marzeń, ani piór, ani siekier.



KOCHAŁ KOŚCIÓŁ

Stanisław Karnacewicz, znany dziennikarz i publicysta Polskiej Agencji Prasowej, zmarł 13 czerwca w Pułtusku, w wieku 70 lat. Przez niemal 30 lat informował o życiu Kościoła. Był wielkim świadkiem wiary i miłości do Kościoła, osobą ogromnej kultury. Pogodny, życzliwy, chętnie służący pomocą innym, zwyczajnie bardzo dobry człowiek. Wszyscy podziwialiśmy styl jego życia.



fot. xhz

Codziennie dojeżdżał do pracy publicznym transportem z odległego około 60 km od stolicy Pułtuska, odmawiał w drodze Różaniec. Zawsze w garniturze, zawsze na czas. A przecież opiekował się ciężko chorą żoną Urszulą, wymagającą stałej opieki przez ostatnie 18 lat życia. Wychowali dwie córki, mógł cieszyć się dwojgiem wnucząt. Urodził się w okolicach Grodna. W 1956 r. z rodzicami przyjechał, jako repatriant na Ziemię Lubuską. Był absolwentem filozofii Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Pracował w „Tygodniku Polskim”, od 1991 r. w PAP-ie.

– Trudno sobie wyobrazić wydarzenie z życia Kościoła czy konferencję prasową bez udziału Stasia – mówili dziennikarze. Nie tylko relacjonował wydarzenia, zabiegał o wypowiedzi autoritetów ze strony Kościoła, by czytelnicy mieli pełne zrozumienie sytuacji, by sprawy przedstawione były rzetelnie. – Kościół jest moją matką, a o matce nie mówi się źle – powiedział odbierając nagrodę „Ślad”.

Pisał depesze i komentarze o odnowieniu stosunków dyplomatycznych z Watykanem,

przyjmowaniu konkordatu. Obsługiwał wszystkie pielgrzymki do Polski Jana Pawła II i Benedykta XVI oraz Światowe Dni Młodzieży z udziałem papieża Franciszka. Relacjonował z Watykanu uroczystości pogrzebowe Jana Pawła II, ceremonię jego beatyfikacji i kanonizacji.

– Z PAP-u wychodziły rzetelne informacje o tym, czym żyją ludzie wiary. To w dużej mierze zasługa red. Karnacewicza. Już

za życia był legendą i wzorem dla kolejnych pokoleń dziennikarzy zajmujących się tematyką kościelną – mówi bp Artur Miziński, Sekretarz Generalny Episkopatu Polski.

Doceniony został nagrodą „Ślad” imienia bp. Chrapka, nagrodą Ubi Caritas, medalem „Milito Pro Christo”, złotą odznaką i honorową legitymacją dla najbardziej zasłużonych pracowników PAP, medalem „Za zasługi dla Archidiecezji Warszawskiej”.

Kiedy pisałam reportaż do tygodnika „Idziemy” o Stanisławie Karnacewiczu, podkreślał, że to Kościół go ukształtował. – To, co otrzymałem od Kościoła, to wiara, wielki skarb, którego mi nikt nie odbierze. Ale wiarę trzeba stale pogłębiać, bo nie wszystko można objąć zmysłami i rozumem. Gdyby zabrakło w moim życiu wiary, trudno byłoby zrozumieć wiele rzeczy i trudno byłoby je wykonać – mówił wtedy.

Ostatni jego tekst został opublikowany w serwisie PAP rankiem 13 czerwca i zapowiadał 39. Pielgrzymkę Apostołów Trzeźwości na Jasną Górę.

Irena Świerdzewska

Szybka nauka



**ks. Stefan
Moszoro-Dąbrowski**

Zmieniające się bodźce i normy w nauce akademickiej od czasów II wojny światowej doprowadziły nieubłagane do odejścia od systemu, który cenił cierpliwość i długoterminowe

badania skoncentrowane na jakości – w kierunku systemu napędzanego przez bezlitosną konkurencję, stypendium i wskaźniki wydajności, czyli systemu, w którym szybka nauka wygrywa. Wielu postrzega te zmiany jako konsekwencję ewolucji nauki instytucjonalnej: od stosunkowo małej, jednorodnej społeczności do przedsięwzięcia na skalę krajową, uzależnionego od finansowania publicznego.

Na przykładzie pandemii widać, że od nauki oczekuje się szybkości. Krótki czas na generowanie wiedzy: o samym wirusie, o jego działaniu, jeśli chodzi o poszczególnych ludzi i społeczeństwa, o sposobach interwencji społecznych niezbędnych do spowolnienia jego przenoszenia i powstrzymania, a także o innowacjach technologicznych służących do testowania, diagnozowania, zapobiegania zakażeniom i, miejmy nadzieję, zaszczepiania się przeciwko niemu. Nowe pytania nieustannie podważają istniejący stan wiedzy. Ciągłe

sprężenia zwrotne pomiędzy badaniami a zastosowaniem wymagają szybkiego testowania i walidację tego, czego się nauczyliśmy.

Ale czy szybka nauka oznacza dobrą naukę? Możemy zastosować tę dychotomię do każdej dziedziny: myśleć szybko lub powoli, *fast food* kontra *slow food*, automatyczny kontra kontrolowany. W wielu domenach wystarczy znaleźć równowagę. Jednak dobro pragmatyka niekoniecznie jest dobrem moralnym. Pytanie o dobro odsyła do pytania o to, co rzeczywiście służy człowiekowi. Szybka nauka często wyprzedza społeczne i etyczne rozważania na temat tego, czy pewne badania i działania powinny być dozwolone. Oczywiście nie wspominamy o całkowitym braku jakiegokolwiek etycznego nadzoru. Dziś co najwyżej pozwala się, jakby to było wielkim ustępstwem, na „klauzulę sumienia”.

**Dobro pragmatyka
niekoniecznie jest
dobrem moralnym.**

„Złudne jest domaganie się neutralności moralnej badań naukowych i ich zastosowań. Z drugiej strony, kryteria oceny nie mogą być wyprowadzane ani ze zwykłej efektywności technicznej, ani z użyteczności, która może z nich wynikać dla jednych, stanowiąc uszczerbek dla drugich, ani – co gorsza – z panujących ideologii. Nauka i technika z racji ich wewnętrznego znaczenia domagają się bezwarunkowego poszanowania podstawowych kryteriów moralności; powinny one służyć osobie ludzkiej, jej niezwykłym prawom, jej prawdziwemu i integralnemu dobru zgodnie z planem i wolą Boga” (KKK 2294).

I

Młotek w wodzie



**Barbara
Sulek-Kowalska**

– Tato, dla-
czego wkła-
dasz młotek do

wody? – dopytuje dziewięciolatek, który dzięki pandemii spędza coraz więcej czasu ze swym pracującym online ojcem i dzięki temu ma z nim coraz bliższe kontakty. A także, co nie do pogardzenia, coraz bliżej poznaje techniczne tajemnice funkcjonowania domu. I jest z tego niesłychanie wprost zadowolony, a nawet dumny: tata wzywał go na pomoc w różnych sytuacjach, których było bez liku, bo akurat miał się pojawić w rodzinie nowy brat-ciszek. Trzeba było myć okna, wieszać wyprane firanki, przestawiać meble, instalować półki i szafki,

wbijając gwoździe (młotek w wodzie!), wreszcie wyciągać z piwnicy zasłużony w bojach wózek dziecięcy i przywracać mu blask. Przy okazji, bo nadeszła wiosna, odbyło się sprawdzanie rowerów i odkręcanie bocznych kółek w bcyklu młodszej siostry, dumnej z tego, że już jeździ „jak tata”. Huk roboty!

Wzorce postaw dla chłopca – i dziewczynki, rzecz jasna, też – wprost wymarzone. W dodatku, kiedy już braciszek się urodził, tata okazał się mistrzem przytulania (nawet całej trójki naraz!), kąpania, przewijania, bujania, śpiewania i... rozśmieszania całej rodziny, kiedy robiło się jakoś nieznośnie. I oczywiście, to tata zabezpieczał powrót małego ministranta do służby przy ołtarzu, kiedy już było wolno!

Toteż rozmowa o „roli ojca w wychowaniu” była oczywista: tato jest po to, żeby był ktoś inny niż sama mama! Mama jest ekstra, ale tato to ktoś zupełnie inny. – No pewnie! – włączyła się pięcioletnia siostra. – Tatusz jest silny! Zawsze mi pomoże! Tata jest najlepszy!

I gdy już mieliśmy zamknąć dyskusję, odkryliśmy, że noworodek też ma coś do powiedzenia: przypadkiem bowiem był ubrany w odzieżdziczone po innych dzieciach body z pięknym napisem: I have a hero called my daddy. Tata jest moim bohaterem. Tak jest! Dziś jest już bez liku t-shirtów i śpiosz-ków ze wspianymi polskimi napisami na cześć ojców. To więcej niż moda, to potrzeba chwili i deklaracja zarazem.

Miałam na ten tydzień dwa pomysły na felieton – Dzień Ojca i wybory prezydenckie. I nie wiedziałam, jak je połączyć. Tyleż

arogancka, co żałosna „tęczowa imprezka” zorganizowana przed Pałacem Prezydenckim dla spaskudzenia nam wieczoru Bożego Ciała uświadomiła mi, że pomysły nie tylko się ze sobą nie kłócą, ale się uzupełniają.

Jeśli rzeczywiście celem „imprezki” była demonstracja sprzeciwu wobec Karty Rodziny podpisanej przez Andrzeja Dudę, to tym większe uznanie dla prezydenta i słowa wdzięczności dla niego, bo jeszcze raz przypomniał, czym jest rodzina i jakie jest jej społeczne znaczenie – i dlaczego potrzebuje wsparcia. Wyraziste podkreślenie, że rodzina to mama i tata plus dzieci, musi być solą w oku tęczyowych aktywistów i lansowanych przez nich modeli „alternatywnego” życia społecznego: dwóch „tatusiów” albo dwie „mamusie”. A co ma do tego młotek w wodzie? Trzeba spytać taty!

I

Zrozumieć translokaty

ODPOWIADA **ks. Marek Kruszewski**

Dowiedziałem się w tajemnicy, że mój ulubiony ksiądz ma odejść z naszej parafii do innej. Pojmuję, że inni ludzie też potrzebują dobrego kapłana. Ciężko mi jednakże to przyjąć, bo każdy z nas się po ludzku przywiązuje. Kiedy chodzi się codziennie do kościoła, ksiądz staje się jak część rodziny. Te zmiany są przeprowadzane przez kurię w tajemnicy, co sprzyja powstawaniu plotek oraz nieudomówień. Zastanawiam się, co „nasz” ksiądz przeżywa, a nie chcę dopytywać.

Zmiany księży zwykle dokonują się w pewnej dyskrekcji. Tak bywa w różnych organizacjach ludzkich. Dobrego księdza chcą wszędzie. Co robić z takim, który przeżywa problemy i sprawia trudności? Gdzie i z kim go umieścić, aby rozkwitły jego zalety a stonowane zostały wady? Czy opowiadać o wszystkim? Niektóre restauracje mają szyby, przez które podgląda się kucharzy i zaplecze. Większość – nie. Jak ma być w Kościele? – to dłuższy temat.

Operacje zmiany parafii to z łaciny translokaty czyli przeniesienia. Przenoszonych czeka pożegnanie z osobami, miejscami



z przewożeniem.

Translokaty przynoszą informacje dla księży i świeckich nt. gospodarowania zasobami ludzkimi całej diecezji. To czasem także nadzieja dla parafian. Nowy ksiądz stanowi szansę na zmiany w parafii. Stary klub jest zastępowany nowym.

Translokaty są dla zmienianych duchownych niekiedy przeżyciem bardzo trudnym a niekiedy nadzieją na „nowy start”. A zawsze wyzwaniem. Bo udane pożegnanie i przywitanie oraz sensowny początek zostają w ludzkiej pamięci najbardziej. Ksiądz doświadczający nominacji, tym razem niekorzystnej, odpowiada sobie na pytania najważniejsze, o swoje motywacje i hierarchie wartości, o przyjać lub ich brak. Bolał go nieraz decyzje przełożonych, sposób ich uzasadnienia, styl przekazania. Jednak ksiądz przyrzekał biskupowi cześć i posłuszeństwo. To łączy. Warto się na pewno modlić za biskupa i księży w tym czasie zmian. Stanowią ważną część Kościoła.

xmarekk@o2.pl

Autor jest proboszczem parafii św. Paryka w Warszawie

Jak powstał wszechświat?

Dziewięć półgodzinnych filmów dokumentalnych z cyklu „Pochodzenie człowieka” ukazało się dzięki dystrybutorowi Kondrat-Media. Zaprezentowano w nich opinie ponad 40 naukowców



różnych religii i kultur na temat ewolucji, stworzenia świata i wiary.

XIX-wieczna teoria Karola Darwina o ewolucji przez dziesiątki lat wykorzystywana była przez ideologie materialistyczne do walki z religią. Tymczasem już w 1950 r. papież Pius XII w encyklice „Humani generis” pisał: „Nie ma sprzeczności między ewolucją a nauką wiary o człowieku i jego powołaniu,

pod warunkiem, że nie zagubi się pewnych niezmiennych prawd”. Główna z nich to ta, że Bóg stworzył świat i wszystko, co istnieje, pochodzi od Niego. Zadaniem wiary jest przedstawienie, że świat pochodzi od Boga, człowieka zbawił Jezus Chrystus, a zadaniem nauki jest pokazanie, jak ten świat wygląda.

„Ewolucja i stworzenie”, „Przodkowie człowieka”, „Zwycięstwo homo sapiens”, „Od wielkiego wybuchu do niebieskiej planety”, „Czy istnieje coś poza materią”, „Powstaliśmy przypadkiem?”, „Chrześcijanizm i ewolucja”, „Ludzie a małpy” oraz „Nauka, religia... i Darwin” – to tytuły poszczególnych filmów.

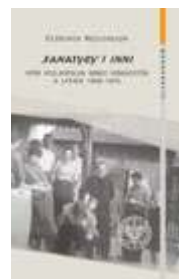
Wszystkie powstały we współpracy z Papieską Radą Kultury./wś

Kondrat-Media, sp. z o.o.
Warszawa, produkcja:
Goya Producciones

Wielkopoleanie za Gomułki

Jaki był stosunek Wielkopolan do władz komunistycznych podczas rządów Władysława Gomułki pisze w swojej książce dr Elżbieta Wojcieszek, historyk, od blisko 20 lat związana z Instytutem Pamięci Narodowej.

Autorka przywołuje wiele ważnych wydarzeń, począwszy od buntu poznańskiego w czerwcu 1956 r., który władze krwawo stłumiły. Kilka miesięcy po nim władzę w Polsce objęła ekipa Gomułki. Omawia kolejne „wybory”, reakcję Wielkopolan na protesty studenckie w 1968 r. i różne akcje protestacyjne. Opisuje próby niezależnej działalności społecznej akademickiej po 1956 r., nieudane próby odbudowy niezależnego ruchu harcerskiego. Przypomina osoby zaangażowane



w taką działalność, a także tych, którzy prowadzili inwigilację studentów, profesorów czy działaczy harcerskich. Inne rozdziały książki poświęca opisom różnych form oporu w środowiskach

wielkopolskich prawników i kombatanatów.

Niezwykle ciekawie dokonuje próby charakterystyki Kościoła poznańskiego, którym kierował w omawianym czasie niezmordowany abp Antoni Baraniak.

To dobra lekcja historii dziejącej się pół wieku temu w Wielkopolsce, ukazana na tle tego, co działo się w całej Polsce./wś

Elżbieta Wojcieszek
– „Fanatycy i inni. Opór Wielkopolan wobec komunistów w latach 1956-1970”, Instytut Pamięci Narodowej, Poznań
Warszawa, str. 320



mnie probostwa w 1992 r. doraźnie łątano sy-piące się mury. Kiedy pojawiły się dotacje na odrestaurowanie zabytków, skorzystałem i zacząłem remontować fasadę. Renowacja trwała ponad dziesięć lat, ukończyliśmy ją w zeszłym roku – mówi proboszcz.

W czerwcu ubiegłego roku ks. Królak obchodził 46. rocznicę święceń kapłańskich. Z tej okazji wydana została jego autobiografia, którą przygotował wraz z Dariuszem Kwietniem. Nosi tytuł „Po prostu Walenty”. – Na pierwszej swojej parafii spotkałem czterech znakomych

Suknia i korony

tekst i zdjęcia
Patrik Lubryczyński

Matka Boża Muranowska z kościoła św. Augustyna w Warszawie otrzymuje 20 czerwca korony wotywnę na pamiątkę „cudu na Nowolipkach” z 1959 r.

Parafia św. Augustyna powstała pod koniec XIX w. Kościół, zaprojektowany przez Edwarda Cichockiego i Józefa Husa, łączy elementy barokowe i gotyckie. Ołtarz główny w stylu włoskim to dzieło Józefa Piusa Dziekońskiego. Rzeźby Świętej Rodziny Maryi Panny ze św. Anną i św. Moniki ze św. Augustynem przyjechały z północnych Włoch. Prace budowlane kościoła rozpoczęto w 1891 r., a pierwszą Mszę Świętą odprawiono w nim 10 grudnia 1896 r. Świątynię konsekrował 5 września 1905 r. bp Kazimierz Ruskiewicz.

– Hrabina Aleksandra Potocka, filantropka Warszawy, przewidując, że miasto będzie się rozszerzało, pod koniec życia ufundowała kościół na cześć swojego męża Augusta Potockiego. Sama nie doczekała ukończenia budowy – mówi proboszcz, ks. prałat Walenty Królak.

Podczas II wojny światowej kościół znalazł się w obrębie getta. Przez kilka miesięcy był czynny dla katolików pochodzenia żydowskiego, a posługę pełnili dojeżdżający kapłani. Po zamknięciu świątyni Niemcy przeznaczili ją na magazyn mienia zrabowanego Żydom, a potem na stajnię. W czasie powstania warszawskiego Niemcy na wieży kościoła mieli punkt obserwacyjny i gniazdo broni maszynowej. W podziemiach przez pewien czas znajdował się niewielki szpital polowy. Wieża została uszkodzona 5 sierpnia 1944 r. strzałem ze zdobycznej pantery.

Kościół ostał się podczas działań wojennych, ale był mocno uszkodzony. Niemcy zarekwirowali blaszane poszycie dachu i dwa dzwony. Ze względu na koszty rewitalizacji ogromnej kubatury świątynia nie została całkowicie odrestaurowana. – Do objęcia przeze



Ks. prałat Walenty Królak na tle ołtarza głównego

księży, wszyscy mieli około osiemdziesiątki. Ja miałem 24 lata, a przyjaźniłem się z nimi. Widziałem, jak szybko znikali z pamięci parafian, księży, kurii. Poza tym mało osób zna historię Drogi Neokatechumenalnej w archidiecezji warszawskiej. Nikt wcześniej nie opisał, jak ten ruch się tworzył i rozwijał, jakie były trudności. Chciałem zanotować to, co jeszcze pamiętam – opowiada kapłan o motywacjach napisania książki.

Parafia św. Augustyna słynie bowiem z licznych wspólnot neokatechumenalnych – jest ich tu aż piętnaście. Znak szczególny to również obecność wielu księży cudzoziemców. Ksiądz Królak jest ojcem duchownym w Archidiecezjalnym Seminarium Misyjnym „Redemptoris



Specjalnie dla tygodnika „Idziemy” proboszcz zgodził się pokazać obraz przed koronacją

Mater” i wielu podopiecznych po święceniach trafia do niego na wikariat. – Przez pewien czas byłem jedynym Polakiem w parafii, mając czterech wikariuszy cudzoziemców do pomocy. Prawie wszyscy księża, którzy tutaj pracują, później wyjeżdżają na misje – wyjaśnia proboszcz.

Kościół stał się znany z powodu „cudu na Nowolipkach”. – Zjawisko miało miejsce w październiku 1959 r. Nad wieżą miała się unosić Najświętsza Maryja Panna z rozłożonymi rękami, w biało-niebieskiej sukni i niebieskiej pelerynie – wyjaśnia proboszcz. – Świadców jest dużo, ja przynajmniej mam świadectwa stu kilkudziesięciu osób.

– Przyjeżdżały setki ludzi z całej Polski. Ówczesna prasa nie wspominała tego wydarzenia albo pisała o ciemnocie i głupocie ludzi – opowiada ks. Królak. Kilkanaście dni później z polecenia służb bezpieczeństwa złota kula, na której opiera się wieńczący wieżę krzyż, została pomalowana na czarno, bo uznano, że to ona daje niezwykłą poświatę, i tak pozostało do 1995 r.

Żywa pamięć parafian o tamtym wydarzeniu przetrwała. Stąd pojawił się pomysł koron wotywnych dla znajdującego się w kościele obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, zwanej też Matką Bożą Muranowską. – Przyzobimy go koronami i suknią, którą zaprojektowała artystka i konserwatorka sztuki Manuela Kornecka. W pracach brał udział także jubiler Benedykt Wiśniewski – relacjonuje ks. Królak.

W parafii od 14 do 20 czerwca odbywają się misje, których zwieńczeniem będzie uroczysta Msza Święta w sobotę, 20 czerwca, o godz. 18.30, z poświęceniem koron i sukni, odprawiona przez kard. Kazimierza Nycza.



W SKRÓCIE

■ **21. rocznica nawiedzenia diecezji warszawsko-praskiej przez Jana Pawła II.** Bp Romuald Kamiński 14 czerwca przewodniczył w praskiej katedrze Mszy Św. dziękczynnej, transmitowanej przez TV Polonia. Papież Jan Paweł II nawiedził diecezję praską 13 czerwca 1999 r.

■ **Żegnamy kapłana.** Ks. kan. Jerzy Kaszyński zmarł 12 czerwca w Szpitalu Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim, w wieku 69 lat, w 38. roku kapłaństwa. Przez wiele lat był rektorem cmentarza i kościoła św. Grzegorza Wielkiego w Warszawie na Woli, od 2007 r. rezydentem w parafii Świętej Rodziny w Warszawie-Ursusie.

■ **Rocznica konsekracji Kościoła w Łatowiczu.** W parafii Trójcy Świętej w Łatowiczu 23 czerwca o godz. 12.00 Mszy Św. z okazji setnej rocznicy konsekracji świątyni będzie przewodniczył bp Romuald Kamiński.

■ **Konsekracja wdowy.** W parafii Matki Bożej z Lourdes bp Romuald Kamiński 13 czerwca włączył do grona wdów konsekrowanych Barbarę Kowalkowską.

■ **Msza Święta w intencji środowiska pielęgniarów.** W parafii św. Wojciecha w Wiązownej, 22 czerwca o godz. 15.00, bp Romuald Kamiński będzie sprawował Mszę Św. w intencji środowiska pielęgniarów, w szczególności za pielęgniarki zmarłe na koronawirusa. W Eucharystii udział wezmą przedstawiciele samorządu pielęgniarstwa. Śpiewać będzie chór pielęgniarów.

■ **Krzyż Pamięci.** Z okazji przypadającej w tym roku 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej, władze gminy Wołomin postanowiły ustanowić odznaczenie „Krzyż Pamięci 1920 roku”. Będzie ono hołdem dla tych, którzy oddali życie za Ojczyznę i wyrazem wdzięczności wobec tych, którzy dbają o pamięć o bohaterach wojny polsko-bolszewickiej.

■ **Mobilna nowenna.** Pomocnicy Marii zapraszają do wspólnej modlitwy nowenną do Najdroższej Krwi Chrystusa w dn. 22 – 30 czerwca. Do modlitwy można się włączyć przez stronę <https://www.spm.org.pl/nawenna-do-krwi-chrystusa>. Można skorzystać z aplikacji: „Modlitwa w potrzebie”. Odpowiedzi na pytania organizacyjne udziela Katarzyna Matusz-Braniecka, tel.: 503 163 276, media.spm@marianie.pl.

■ **Msza Święta na zakończenie roku jubileuszowego.** 30 czerwca dobiega końca rok jubileuszowy w kościele św. Zygmunta w Słomczynie, w trzechsetlecie jego wzniesienia. Mszy Świętej 28 czerwca o godz. 12.00 będzie przewodniczył bp Rafał Markowski.

BEZ CENTRALNEJ PROCESJI

Z archikatedry warszawskiej do katedry polewej przeszła w Uroczystość Bożego Ciała procesja pod przewodnictwem kard. Kazimierza Nycza. Ze względu na pandemię koronawirusa nie zorganizowano w tym roku centralnej procesji na plac Piłsudskiego. Na trasie procesji nie budowano w tym roku tradycyjnych czterech ołtarzy, a jedynie przygotowano specjalne miejsce dla monstrancji z Najświętszym Sakramentem. Procesja zatrzymała się przy sanktuarium Matki Bożej Łaskawej, kościele Świętego Ducha oo. paulinów i kościele św. Jacka oo. dominikanów. Metropolita warszawski zachęcał do modlitwy. – Mamy wiele intencji, które trzeba położyć na ołtarzu: sprawy ludzi chorych, wyklętnionych, lekarzy, górników; całą naszą Ojczyznę, Europę i świat – wyliczał kard. Nycz.



fol. PAP / Leszek Szymanski



fol. https://diecezja.info.pl/M. Tulejko

KWIETNY DYWAN

W katedrze św. Floriana Eucharystii w Uroczystość Bożego Ciała przewodniczył bp Romuald Kamiński. W nawie głównej ułożony był kwietny dywan. Procesja do czterech ołtarzy nie odbyła się tradycyjną trasą praskimi ulicami, ale na placu świątynnym wokół katedry. Dekoracje ołtarzy zostały przygotowane przez: Zakon Rycerzy św. Jana Pawła II, strażaków, Siostry Loretanki oraz miejscowych parafian. – Procesja ta jest jedna,

raz w roku, ze złotą monstrancją, ale procesja z ludzkim sercem pełnym Chrystusa może się odbywać co dnia. Tak naprawdę to Chrystus nie chce przebywać w złotych monstrancjach. On chce przebywać w naszych czystych sercach. I to jest właściwy sens tego święta – powiedział bp Kamiński. Uroczystość uświetnił Chór Katedry Warszawsko-Praskiej – Musica Sacra, pod dyktando Pawła Łukaszewskiego.

ŻEGNAMY
MISJONARKĘ MIŁOŚCI

Msza Święta dziękczynna za dar życia s. Mali, MC, która była pierwszą przełożoną Misjonarek Miłości w Polsce, zostanie odprawiona 22 czerwca o godz. 18 w katedrze warszawsko-praskiej, przy ul. Floriańskiej 1. Misjonarka zmarła 31 maja w Bombaju, przeżyła 71 lat, w zgromadzeniu 48. S. Mała do Polski przyjechała z polecenia Matki Teresy z Kalkuty 8 listopada 1983 r., z trzema innymi siostrami Gabriel, Anet i Placydą. Została przełożoną tej wspólnoty na 5 lat. W tym czasie zorganizowała ośrodek opieki dla bezdomnych przy ul. Grochowskiej w Warszawie i dom wspólnoty w Zaborowie pod Warszawą.



fol. arch. Ruchu Małtri



fot. ks. Paweł Klys

DOBA EUCHARYSTYCZNA

Eucharystią pod przewodnictwem abp. Grzegorza Rysia, rozpoczęły się obchody 33. rocznicy pobytu Jana Pawła II w Łodzi, które upamiętnione są co roku Świętem Eucharystii. – Spotkaj się z Jezusem na adoracji i odejdź stąd z zadaniem, z przekonaniem, że masz coś do zrobienia, choćby nawet tyle – znajdź po

sobie Elizeusza. Kto po tobie zostanie w tym Kościele? To jest to, co Eucharystia wam powie w te 24 godziny Święta Eucharystii – mówił abp Grzegorz Ryś. Od tego roku Święto Eucharystii związane będzie z dobą eucharystyczną odbywającą się we wszystkich świątyniach archidiecezji łódzkiej./xpk

ARMA CHRISTI

W niedzielę 21 czerwca w czasie sumy parafialnej, o godz. 11.45 odbędzie się ceremonia prezentacji i dedykacji zrekonstruowanych elementów fasady bazyliki Świętego Krzyża w Warszawie. Arma Christi oznacza narzędzia Męki Pańskiej, którymi żołnierze rzymscy zadawali cierpienia Panu Jezusowi. Przez ponad sto lat anioły, wieńczące okazałą fasadę kościoła Świętego Krzyża, pozbawione były tych znaków. W ostatnich tygodniach, dokonano pierwszej i pełnej rekonstrukcji elementów, które wróciły

fot. arch. par. św. Krzyża



na należne im miejsca w dekoracji fasady. Powróciły także zrekonstruowane symbole eucharystyczne, kiedyś znajdujące się również przy krzyżu.

CZAS KOBIET



Bezpłatna ogólnopolska konferencja online „Czas kobiet” odbędzie się 20 czerwca w formie transmisji na żywo. Wymagane są wcześniejsze zapisy przez stronę: www.rejestracja.obliczakobiety.pl

– Potrzeba dziś autentycznych kobiet, które idą odważnie przez życie, są dumne z wyznawanych wartości. Znają swoje piękno i swoją wartość. Kobiet, które realizują swoje marzenia i budują domy oparte na so-

lidnym fundamencie. Kobiet sukcesu, których nadrzędnym celem jest droga na sam szczyt, czyli droga do świętości. Koniecznie przekaz informację swoim przyjaciółkom, mamie, siostrze czy koleżance w pracy. Znajdź czas dla siebie i odkryj swoją kobiecość – zachęcają organizatorzy, grupa kobiet z Fundacji Wiara w Biznesie – Oblicza Kobiety. Wśród prelegentów są: s. Anna Maria Pudełko, Dominika Figurska, ks. Marek Dziewiecki. Wydarzeniu patronuje tygodnik „Idziemy”.

OAZA W CZASIE COVID – 19

Tradycyjnie już w połowie czerwca odbywa się Oaza Matka – Msza Święta Posłania, na której są obecni animatorzy oraz uczestnicy wakacyj-

nych Oaz. – To w Ruchu Światło – Życie jest niesłuchanie ważne, jesteście posłani na zniwo, żeby zbierać to, przy czym wy się nie natrudzicie. Trzeba wchodzić w ten trud z szacunkiem dla siewców – tłumaczył abp Grzegorz Ryś. Pod koniec liturgii każdy z przedstawicieli rejonów otrzymał świecę oazową. Jak informuje ks. Majsik – z uwagi na pandemię, w tym roku oazy wakacyjne się nie odbędą. W ich miejsce w parafiach, gdzie najprężniej działają wspólnoty oazowe, odbędą się młodzieżowe reko-lekcje stacjonarne./xpk

fot. ks. Paweł Klys



■ **Warszawskie Spotkania Benedyktynskie.** W Warszawie, ul. Rynek Nowego Miasta 2, w sobotę 27 czerwca o godz. 9.00 konferencję poprowadzi opat benedyktynów w Tyńcu o. Szymon Hiżycki. Temat konferencji: „Kim był św. Benedykt? Czytanie drugiej księgi „Dialogów” św. Grzegorza Wielkiego”.

■ **Wyjazd w góry dla młodych.** Parafia bł. Władysława z Gielniowa na ul. Przy Bażantarni 3 w Warszawie organizuje wyjazd do Zakopanego dla licealistów i studentów „Taternicy Kamfala”, w dn. 28 czerwca – 6 lipca. Zaprasza ks. Kamil Falkowski. Koszt 1300 zł – all inclusive. Szczegóły u organizatora, tel. kancelarii parafialnej (22) 648-59-11.

■ Zasady dotyczące spisu wyborców.

Osoby, które 28 czerwca będą przebywały poza swoim stałym miejscem zamieszkania, mogą wziąć udział w głosowaniu, jeśli wcześniej dopiszą się do spisu wyborców. Termin składania wniosków mija 23 czerwca. Szczegółowe informacje na temat wyborów prezydenckich znajdują się na stronie www.wybory.um.warszawa.pl lub pod numerem infolinii Miejskiego Centrum Kontakt: 19115.

■ Mobilne Punkty Obsługi Pasażerów.

Pasażerowie wyrobią w specjalnym autobusie spersonalizowaną Warszawską Kartę Miejską, zakodują bilet długookresowy, w tym z oferty Warszawa+ i dla dużych rodzin, „odwieszają” bilet i przekodują niewykorzystaną część biletu, wgrają uprawnienia Karty Warszawianki i Karty Młodego Warszawianki oraz je przedłużą. Autobus będzie zaparkowany na pętach w dniach 18 – 22 czerwca: Stegny i przy Świątyni Opatrzności Bożej, 23 – 25 czerwca: Metro Wilanowska i Tarchomin, 26 – 30 czerwca: Bródno-Podgórze i Targówek. Punkty będą czynne w godzinach 8.30-17.00. W mobilnym POP-ie można płacić wyłącznie kartami płatniczymi.

■ **Pomoc dla poszkodowanych.** Ośrodek Pomocy Społecznej w Otwocku informuje, iż osoby poszkodowane w wyniku zdarzeń noszących znamiona klęski żywiołowej – intensywne wyładowania atmosferyczne w dniach 9 – 10 czerwca 2020 roku – mogą ubiegać się o pomoc finansową w formie zasiłku celowego. W celu uzyskania świadczenia wniosek należy złożyć w Ośrodku Pomocy Społecznej przy ul. Sosnowej 4.

■ **Stypendia dla doktorantów.** Urząd m.st. Warszawy zaprasza doktorantów warszawskich uczelni do udziału w 2. edycji programu stypendialnego. Roczne stypendia w kwocie do 30 tys. zł zostaną przyznane na projekty badawcze związane z funkcjonowaniem i rozwojem miasta. Termin składania wniosków do 8 lipca. Szczegóły: www.um.warszawa.pl/sdd.

Siedmiu nowo wyświęconych kapłanów diecezji warszawsko-praskiej 9 czerwca otrzymało nominacje na swoje pierwsze parafie. Dekrety wręczył bp Romuald Kamiński w Kurii Warszawsko-Praskiej:

- ks. Dominik Brzeziński został mianowany wikariuszem w parafii św. Jana Chrzciciela i św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Stanisławowie
- ks. Olgierd Filipowicz – w par. św. Anny w Długiej Kościelnej
- ks. Marek Miziołek – w par. Matki Bożej Częstochowskiej w Otwocku-Świdrze
- ks. Mateusz Osica – w par. Miłosierdzia Bożego w Ząbkach
- ks. Kamil Rożnowski – w par. św. Antoniego w Mińsku Mazowieckim
- ks. Adrian Sabala – w par. św. Mikołaja Biskupa w Dobrem
- ks. Michał Stachera – w par. św. Jana Pawła II w Radzyminie.

Święcenia kapłańskie przyjęli 6 czerwca w praskiej katedrze z rąk bp. Romualda Kamińskiego. Biskup podczas homilii pro-



fot. https://diecezja.info.pl/jan Sędek

Na pierwsze parafie

sił neoprezbiterów, aby zadbali o wzajemną modlitwę za siebie, prawdziwe braterskie zainteresowanie konfratrem, spotkania modlitewne – w gronie kapłańskim i z biskupem. Apelowal, aby w parafiach miały miejsce wspólne kapłańskie posiłki i rozmowy przy stole. – Kapłan o mocnej wierze i pokoju serca, łagodnym obliczu i wyrozumiały, gotowy towarzyszyć ludziom w ich drodze do nieba i stale dostępny, wspomagający i dający in-

nym sposobność do służby w Kościele jest dzisiaj najbardziej potrzebny – mówił podczas uroczystości święceń kapłańskich bp Kamiński. Podkreślił, że każde sprawowanie Eucharystii powinno być dla nowych kapłanów najwspanialszym wydarzeniem, a oni sami mają zaświadczać wobec wiernych własną postawą, odpowiednim skupieniem i wyglądem zewnętrznym.

Patryk Lubryczyński



fot. https://diecezja.info.pl/Marcin Tafelko

NADZWYCZAJNI SZAFARZE

Bp Romuald Kamiński 13 czerwca w praskiej katedrze pobłogosławił 82 nowych nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej.

– Po tym obrzędzie mamy pośród nas, w naszej wspólnotcie, tych naszych braci, którzy mają w sercu potrzebę dać coś więcej z siebie niż to, co przeciętny człowiek oferuje w swoim życiu – podkreślił podczas Mszy Św. bp Kamiński. – Pan Jezus bardzo często zwracał uwagę apostołom, że potrzeba, abyśmy zawsze pytali nie o to, co ja mogę otrzymać od innych, ale co ja mogę dać ponad to,

co jest podstawowym obowiązkiem? Czym mogę ubogacić drugiego człowieka i wspólnotę? Po tym poznajemy, że mamy do czynienia z człowiekiem, który naprawdę wchodzi głęboko w ewangeliczną naukę Chrystusa. Sługami jesteśmy – powiedział do nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej biskup Romuald Kamiński. Szafarze mogą posługiwać w parafiach m.in. w udzielaniu Najświętszego Sakramentu podczas Mszy Świętych, czy osobom chorym w domach.

1

Święcenia diakonatu

W przeddzień Uroczystości Bożego Ciała, kard. Kazimierz Nycz udzielił święceń diakonatu 16 klerikom Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie. Uroczystości, które zwykle miały miejsce w kościele seminaryjnym, odbyły się w Świątyni Opatrzności Bożej.

Metropolita warszawski podkreślił, że postawa służby powinna towarzyszyć nowo wyświęconym przez całe życie. – Gdy jeden z ojców duchownych został zapytany o to, w jaki sposób po pandemii zapraszać i przeprowadzać ludzi do Kościoła, odpowiedział „na pewno nie straszaniem, nie tylko przypominaniem o przykazaniach, ale przede wszystkim wychodzeniem z miłością do człowieka” – mówił kard. Nycz. – Jezus nie przyszedł po to, aby mu służyło, ale po to aby służyć. W święceniach diakonatu ta po-

stawa jest wyeksponowana i powinna wam towarzyszyć przez całe życie – mówił kard. Nycz.

Święcenia diakonatu otrzymali: Mariusz Konrad Balcerowicz, Szymon Piotr Bolonek,

Łukasz Dańczak, Mikołaj Rafał Derentowicz, Jan Konrad Elczyk, Mateusz Giszczak, Adam Henryk Janowski, Przemysław Kocik, Jan Lech, Mateusz Konrad Mickiewicz, Karol Okniński, Andrzej Leszek Sokołowski, Mateusz Jakub Szybiak, Kacper Tadeusz Świerżowicz, Paweł Zienkiewicz, Sebastian Zygmunt./kh/archwwa.pl



fot. www.archwwa.pl/karol tysiakowski

Modlitwa w Niepokalanowie

Na przełomie czerwca i lipca po raz trzeci w sanktuarium w Niepokalanowie odbędzie się Nabożeństwo Pokutne Trzech Sobót, jako odpowiedź na wołanie Maryi w Fatimie o praktykowanie pokuty. W dniach 27 czerwca, 11 i 18 lipca będzie miało miejsce przepraszenie za grzechy matek, ojców i innych osób winnych śmierci nienarodzonych. Zaproszeni są wszyscy ludzie dobrej woli, a szczególnie cierpiący na syndrom post-aborcyjny, aby we wspólnej modlitwie wyprosić pojednanie z Bogiem i ludźmi.

Nabożeństwo składa się z Mszy Św. sprawowanej o godzinie 11.00 w intencji całkowitego zaprzestania aborcji w Polsce i na świecie oraz adoracji Najświętszego Sakramentu z mo-

dlitwami ekspiacyjnymi. Potem odbędzie się projekcja filmu „Nieplanowane”. Obraz można obejrzeć także w niedzielę 21 i 28 czerwca oraz 5, 12, 19 lipca o godzinie 11.00 i 14.15. Więcej informacji na: www.niepokalanow.pl.

Franciszkanie w Niepokalanowie od 3 lat intensyfikują działania w obronie życia. Zachęcają do Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Od marca ubiegłego roku codziennie sprawowana jest Msza Św. w intencji wynagrodzenia za grzechy przeciwko życiu. Można nabyć publikacje m.in. Wiesławy Kowalskiej „Modlitwa o uwolnienie z ciężaru winy po grzechu aborcji” czy broszurę „Niepokalana – oto nasz ideał. W obronie życia”.



Izolatorium dla bezdomnych

Władze Warszawy uruchomiły na Bielanach przy ul. Wóycickiego specjalny punkt, gdzie osoby bezdomne mogą przejść kwarantannę. W czasie epidemii przed przyjęciem do schronisk konieczna jest 14-dniowa kwarantanna, by zmniejszać ryzyko rozprzestrzeniania się koronawirusa. Przyjęto tu już osoby ze schroniska Caritas z ul. Żytniej, gdzie stwierdzono przypadki Covid-19.

Nowe izolatorium posiada 32 miejsca dla mężczyzn i kobiet, w tym dla osób z niepełnosprawnością ruchową. Składa się z 11 kontenerów mieszkalnych: trzech ośmioosobowych modułów i ośmiu izolatek z łazienkami. Taka struktura usprawni ma działanie punktu. Kwarantannę można tu odbywać w małych grupach, co pozwoli służ-

bom na rekrutację kolejnych osób i elastyczną organizację opieki. Dwa razy w tygodniu w nowym punkcie odbywają się dyżury lekarskie, połączone z udzielaniem porad. Osoby korzystające ze schronienia mają zapewnioną zmianę bielizny, dostęp do środków higienicznych i sanitarnych oraz wyżywienie.

W opiece nad podopiecznymi nowego ośrodka władzom Warszawy pomoże Towarzystwo Świętego Brata Alberta w ramach unijnego projektu „Akademia Streetworkingu”. Zapewni ono poradnictwo i pomoc wykwalifikowanych ratowników medycznych.

Po zakończeniu pracy punktu buforowego na Bielanach będzie mógł on działać, jako schronisko z usługami opiekuńczymi lub noclegownia.



REKLAMA

MODERNIZUJEMY NEWSROOM RADIA WARSZAWA TWOJEGO RADIA

Dołącz do zbiórki na
www.katolikwspiera.pl

Radio Warszawa **106,2 FM**
rozgłośnia Diecezji Warszawsko-Praskiej





Męska służba na Stegnach

Znakiem rozpoznawczym Kościelnej Służby Porządkowej Totus Tuus są żółte furażerki z herbem Jana Pawła II. Dewiza stowarzyszenia brzmi: „Z Piotrem przez Maryję do Chrystusa”, a jego Patronką jest Maryja Matka Kościoła.

Kościelna Służba Porządkowa początek zawdzięcza kard. Stefanowi Wyszyńskiemu, który powołał ją do pilnowania ładu w czasie pierwszej pielgrzymki św. Jana Pawła II do ojczyzny w 1979 r. Z kolei przed drugą pielgrzymką papieską kard. Józef Glemp dekretem z 30 marca 1983 r. powołał Kościelną Służbę Porządkową Archidiecezji Warszawskiej jako instytucję trwałą o charakterze ruchu odnowy religijnej i stowarzyszenia kościelnego. Za jej organizację od początku odpowiadał ks. prałat Tadeusz Karolak.

– Jesteśmy męską służbą pomocniczą do dyspozycji ks. proboszcza Marka Otolskiego MIC – mówi przewodniczący Totus Tuus w parafii NMP Matki Miłosierdzia na Stegnach w Warszawie Edward Jędrasik. – Zajmujemy się ochroną, służbą, pomocą i obsługą nabożeństw parafialnych. Na przykład podczas nabożeństwa fatimskiego niesiemy krzyż i figurę Matki Bożej Fatimskiej. Każdego 13. dnia miesiąca mamy spotkania formacyjne. Większość z nas jest czynna zawodowo i ma rodzinę.

Jak podkreślają panowie, po śmierci Jana Pawła II większość grup ze względu na zmniejszającą się liczbę członków Totus Tuus zaangażowała się wyłącznie w służbę we własnych parafiach. Obecnie na Stegnach jest dwunastu czynnych braci (tak nazywają siebie członkowie Totus Tuus), przy czym trzech z racji wieku nie uczestniczy we wszystkich posługach.

Spotkania formacyjne zaczynają się od modlitwy, która jest z reguły prowadzona przez proboszcza i związana z intencjami za braci i ich rodziny, aby trwali w wie-



Od lewej: Robert Warzyński, Piotr Krawczyk, Edward Jędrasik, Piotr Zurad, Krzysztof Zadura, Mieczysław Witan

rze i w jedności z parafią. Potem omawiane są sprawy organizacyjne. Następnie jest czas na zadawanie pytań związanych z życiem kościelnym i prywatnym. Czasami odbywają się Msze Święte w intencji Kościelnej Służby Porządkowej lub jej zmarłych członków.

Najczęstszą motywacją, by wstąpić do służby, jest osobiste świadectwo innych. – Można być zaangażowanym katolikiem, chodzić na Mszę Świętą w tygodniu i na większe święta kościelne, ale pozostawać bardziej obserwatorem. Ale to bezpośrednie zaangażowanie rozwija człowieka – zaznacza członek Totus Tuus Krzysztof Zadura.

– Cała moja rodzina uczestniczy w życiu parafii. Żona jest liderem grupy Odnowy w Duchu Świętym, syn ministrantem, córka śpiewa w chórze Hosanna – mówi wiceprzewodniczący i sekretarz prasowy parafialnego Totus Tuus Piotr Krawczyk.

Naturalną bazą pozyskiwania nowych osób do służby są rodziny ministrantów. – Przychodząc na nabożeństwa, widziałem, że brakuje kogoś do prowadzenia celebransa lub niesienia baldachimu. Jeden z mężczyzn z Totus Tuus podchodził i zapraszał do pomocy. Po kilku razach spytał się mnie czy, nie mógłbym na stałe włączyć się w służbę. Powiedziałem, że oczywiście, nie ma żadnych przeszkód – wspomina Mieczysław Witan.

– Sam szukałem kontaktu z Totus Tuus. Kiedy wróciłem do Kościoła, wspólnota modlitewna do mnie nie przemawiała. Pojawił się pomysł na udział w służbie, która robi coś konkretnego. Jest to męskie działanie, w którym można się wykazać. Feretron sam się nie poniesie, podobnie baldachim, a starsze panie też nie będą go niosły – mówi Piotr Zurad.

Panowie dodają, że starają się odważnie głosić wiarę nie tylko na terenie parafii, ale także w swoich zakładach pracy i środowiskach zamieszkania. – Kiedy wnuki widzą, że dziadek idzie w procesji, to zapamiętują ten obraz. My nie umiemy pięknymi słowami przekonywać swoje dzieci do wiary i Kościoła.

Czasami ważniejsze jest to, że ojciec przyjdzie zmęczony po pracy, ale jeszcze nałoży garnitur z szacunku do Pana Boga i ludzi, którym służy, i przyjdzie na procesję – zwraca uwagę Edward Jędrasik.

Piotr Krawczyk zauważa, że czas pandemii zjednoczył służbę kościelną. – W jednym czasie mogły być w naszej parafii odprawiane w niedzielę trzy Msze Święte. Musieliśmy policzyć uczestników i kierować ludzi do odpowiedniego pomieszczenia – wyjaśnia Krzysztof Zadura. – Głównym naszym obowiązkiem było dopilnować, by ludzie zachowywali dystans między sobą, była zachowana określona liczba osób oraz w odpowiednim czasie otwierane i zamykane pomieszczenia w kościele. Nasi parafianie byli zdyscyplinowani i stosowali się do poleceń służb – dodaje Edward Jędrasik.

– Żle się czułem, kiedy musiałem mówić, że już nie ma miejsca i nie możemy kogoś wpuścić – odpowiada Mieczysław Witan. – Spotykaliśmy się z zdenerwowaniem, ale kilkakrotnie także z podziękowaniem – zauważa Piotr Krawczyk.

– Kandydaci do Totus Tuus nie muszą się obawiać, starsi koledzy podpowiedzą i wszystkiego nauczą – zachęca do służby Krzysztof Zadura.

Cyberewangelizatorzy z Mazowsza

Patryk Lubryczyński

Gry komputerowe mogą być skutecznym narzędziem nowej ewangelizacji – twierdzą twórcy quizu *Biblionerzy*. Katecheci coraz częściej zachęcają do tej gry w ramach pracy domowej.

Na co dzień każdy z trzech twórców wciągającego quizu biblijnego pracuje w firmie IT w Warszawie. Maciej Fokt z parafii Matki Bożej Anielskiej w Starej Wsi i Michał Babiński z parafii Matki Bożej Różańcowej w Piasecznie są programistami. Tigran Grigoryan z parafii Zesłania Ducha Świętego w Starej Iwicznej zarządza projektami informatycznymi.

– Motywacją do stworzenia quizu było kilka, a najważniejsza to zainteresowanie ludzi Słowem Bożym – nie tylko przez sprawdzenie znajomości Biblii, ale przede wszystkim przez pokazanie fragmentów Pisma Świętego w grze – mówi Maciej Fokt. – Drugim ważnym powodem była chęć stworzenia własnego projektu, który docenią gracze i którym będą się nim dzielić ze znajomymi. Efektem dodatkowym okazało się samodoskonalenie w zawodach, w których pracujemy na co dzień



Maciej Fokt



Tigran Grigoryan

Gra nawiązuje do popularnego programu rozrywkowego, ponieważ jest to dobrze znany graczom format quizu. W przyszłości chcielibyśmy jednak odejść od tej formy – dodaje.

Informatycy wskazują na przeszkody, jakie musieli przezwyciężyć. – Największą trudnością, z jaką musieliśmy

się mierzyć, to ograniczony czas. Wszyscy pracujemy w ciągu tygodnia, a rozwijaniem *Biblionerów* zajmujemy się po powrocie do domu, przez co projekt nie rozwija się tak szybko, jak byśmy chcieli. Obecnie każdy z nas poświęca na *Biblionerów* minimum pięć godzin tygodniowo – opowiada Maciej Fokt.

– Projekt wystartował w formie bardzo prostej, prawie bez grafik. Można było odpowiadać na pytania dotyczące Pisma Świętego oraz korzystać z kół ratunkowych – wyjaśnia Michał Babiński. – Z czasem dodawaliśmy takie funkcje, jak np. ogólnopolski ranking, możliwość zbierania osiągnięć w grze, zapraszanie znajomych czy publikowanie osiągnięć na portalach społecznościowych. Quiz zmienia się zgodnie z oczekiwaniami naszych graczy, wyrażonymi w ankiecie.

– Dociera do nas mnóstwo pozytywnych opinii. Osoby, które do tej pory nie mogły znaleźć czasu na przeczytanie chociażby fragmentu Pisma Świętego, mogą w prosty sposób pożytecznie spędzić czas, jadąc komunikacją miejską do pracy. Na pytanie w ankiecie: „Co musielibyśmy zmienić, abyś chciał wracać do tej gry i grać w nią codziennie?”, odpowiadają: „Mój plan dnia... Potrzebuję więcej czasu” – relacjonuje Tigran Grigoryan.

Zarejestrowani gracze mogą korzystać z dodatkowych funkcji, dzięki czemu są widoczni w rankingu, mogą wysłać zaproszenia do gry znajomym, a przede wszystkim zebrać 30 osiągnięć, co skutkuje nagrodą: zdobyciem „Zbroi Bożej” (na wzór Ef 6,10-20).

Twórcy nie adresowali quizu do konkretnej grupy wiekowej. – Statystyki pokazują, że w nasz quiz gra dużo osób w wieku 18-24 lat, czyli wchodzących w dorosłość i poszukujących drogi życiowej. Bardziej doświadczeni życiowo również znajdują w *Biblionerach* wiele radości i dzięki naszej grze przekonują się, w jakim stopniu znają Słowo Boże – zaznacza Michał Babiński.

Wszyscy trzej uważają, że gry komputerowe mogą być narzędziem nowej ewangelizacji. – Prawie każdy ma przy sobie smartfon,



Michał Babiński

dlaczego by nie poświęcić pięciu minut na pogłębienie swojej wiedzy biblijnej, zamiast przeglądać portale społecznościowe? – pytają retorycznie.

– Ostatnio odnotowaliśmy wzrost zainteresowania grą wśród katechetów, którzy zadają grę w *Biblionerów* jako pracę domową – podkreśla Tigran Grigoryan.

Zauważają zapotrzebowanie na gry religijne. – Zaczynaliśmy od 50-100 graczy dziennie, obecnie uważamy, że 3 tys. graczy jednego dnia to dobry wynik, a 1,5 tys. przeciętny. Średnia długość sesji użytkownika to około 4,5 minuty. Tak więc jest to co najmniej kilka gier. Na dzień dzisiejszy dotarliśmy do 95 tys. graczy, którzy rozegrali 1 mln. 100 tys. gier. Warto wspomnieć, że według ankiety 72 proc. graczy chce polecić *Biblionerów* znajomym – wylicza Michał Babiński.

Na koniec chcą podzielić się dwiema zasadami, które pozwalają im z sukcesami prowadzić *Biblionerów*. Pierwsza to *Ora et labora* czyli „Módl się i pracuj”, a druga to słowa św. Jana Pawła II: „Nie popadajcie w przeciętność, nie ulegajcie dyktatom zmieniającej się mody, która narzuca styl życia niezgodny z chrześcijańskimi ideałami, Chrystus wzywa was do rzeczy wielkich”.



Za sprawą objawień św. Małgorzaty Marii Alacoque wprowadzono uroczystość Najświętszego Serca Jezusa i liczne nabożeństwa zachęcające do zwrócenia się do Serca Jezusowego.

Św. Małgorzata Maria Alacoque (1647-1690), francuska wizytka i mistyczka, nazywana jest oblubienicą i apostołką Najświętszego Serca Pana Jezusa. Podczas czterech objawień w latach 1673-1675 Jezus polecił jej szerzyć kult swego Najświętszego Serca.

Podczas ostatniego objawienia, w piątek po oktawie Bożego Ciała, 10 czerwca 1675 r., kiedy Małgorzata klęczała przed tabernakulum, ukazał się jej Chrystus, odsłonił swoje Serce oplecione koroną cierniową, zwieńczone krzyżem otoczonym promieniami, i powiedział: „Oto Serce, które tak bardzo umiłowало ludzi, że nie szczędziło niczego aż do zupełnego wyniszczenia się dla okazania im miłości, a w zamian za to doznaje od większości ludzi tylko gorzkiej niewdzięczności, wzgardy, nieuszanowania, lekceważenia, oziębłości i świętokradztw, jakie oddają mu w tym Sakramencie Miłości. Lecz najbardziej boli Mnie to, że w podobny sposób obchodzą się ze Mną serca służbie mojej szczególnie poświęcone. Dlatego żądam, aby pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała był oddany poświęcony jako osobne święto ku czci Mojego Serca i na wynagrodzenie Mi przez Komunię i inne praktyki pobożne zniewag, jakich doznaję. W zamian za to obiecuję ci, że Serce moje wyleje hojne łaski na tych wszystkich, którzy w ten sposób oddadzą Mu cześć lub przyczynią się do jej rozszerzenia”.

Nie trzeba było długo czekać na rozpowszechnienie się nabożeństwa do Serca Jezusowego i jego licznych malarskich reprezentacji. Pierwsze wykonała już sama św. Małgorzata, rysując objawione jej Serce Jezusa. W kolejnych latach powstawały niezliczone wizerunki, i wciąż tworzone są nowe. Dziełem, które zyskało wyjątkową uwagę odbiorcy, jest obraz Serca Jezusowego Marii Samborskiej-Witkowskiej, które artystka namalowała według wskazań swojego męża Jerzego Witkowskiego. Cierpiał on na chorobę Parkinsona, więc żona pomagała mu przy tworzeniu obrazów Serca Jezusa, na które wpływały liczne zamówienia, motywowane wyjątkowością i silnym oddziaływaniem tych wizerunków. Kolejne zamówienie, już po śmierci Jerzego Witkow-

Oto Serce, które tak bardzo umiłowало ludzi, że nie szczędziło niczego aż do zupełnego wyniszczenia.

skiego, przyszło ze Szczecina, i właśnie tam, w Sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa znajduje się omawiany obraz (widoczny na zdjęciu), wykonany doń w 2014 r.

Szczeciński obraz Serca Jezusowego nie jest kopią wcześniejszych wizerunków, ale jest nowym dziełem, powtarzającym jedynie pierwotną kompozycję. Ksiądz dr Jarosław Staszewski SChr, kustosz szczecińskiego Sanktuarium NSPJ, mówi, że kiedy abp Andrzej Dzięga, metropolita szczecińsko-kamieński, pierwszy raz zobaczył obraz, po chwili cichej me-

dytacji wypowiedział tylko jedno słowo: „Manopello”. „W oczach Księdza Arcybiskupa nasz obraz wydał się niejako zapisem kolejnego etapu zmartwychwstania Chrystusa. Jego Oblicze, pozbawione już »brzydoty śmierci« i bolesnych zranień zadanych przez oprawców, widocznych jeszcze na chuście z Manopello, jaśnieje doskonałym pięknem”.

Obraz Serca Jezusowego w Szczecinie nie jest związany z poszczególnymi scenami objawień, jakie miała św. Małgorzata Maria Alacoque. Znajduje się w abstrakcyjnej, ciemnej przestrzeni, co stanowi dla odbiorcy łatwiejsze odnalezienie się w prezentowanej scenie. Ukazuje zmartwychwstałego Chrystusa, który spojrzeniem wychodzi ku człowiekowi. Jego

twarz jest pełna serdecznej czułości, wrażliwości, troski i gotowości do przychodzenia z pomocą i z miłością. Potwierdzają to gesty. Lewą dłonią Zbawiciel wskazuje na swoje Serce, które jest otoczone koroną cierniową, zwieńczone płomieniami i krzyżem, znakiem jego ofiarnej miłości, którą cały czas płonie Jego Serce. Jezus ukazuje też otwartą prawą dłoń z widoczną raną po męce krzyżowej, jakby chciał powiedzieć współczesnemu człowiekowi, że zna, przyjmuje i przemienia jego rany. Jednocześnie dłonią tą wskazuje na umieszczone poniżej obrazu tabernakulum, przypominając, że jest tam wciąż obecny i gotowy do serdecznej relacji, do brania na siebie ludzkich trosk i dzielenia się swoim życiem.

Św. Małgorzacie, która przyszła adoro-
wać Pana Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie, Jezus przekazał słowa, które chciał, by dotarły do każdego. Otworzył wtedy swoją pierś i powiedział: „Moje Boskie Serce płonie tak silną miłością ku ludziom, że nie może dłużej utrzymać tych gorejących płomieni, zamkniętych w moim łonie. Ono pragnie je rozlać za twoim pośrednictwem i pragnie wzbogacić ludzi swoimi skarbami”. Po tych słowach Jezus wziął serce Małgorzaty i symbolicznie umieścił je w swoim Sercu. Następnie wyjął je ze swego Serca i oddał gorejące serce Małgorzacie. Do takiej relacji zaprasza każdego z nas.



fol. arch. Sanktuarium NSPJ w Szczecinie

Ognisko miłości Dorota Lekka

Mafia na sali sądowej

Mirosław Winiarczyk



fol. Gutek Film

Wybitny włoski reżyser Marco Bellocchio, debiutujący w latach 60. XX w., jako twórca skrajnie lewicowy, w ostatnich latach odszedł w pewnym stopniu od tej ideologii. Świadczy o tym świetnie zrealizowany film „Zdrajca”, będący polemiką z romantyczną wizją działalności mafii Cosa Nostra, jaką można było oglądać w sławnym „Ojcu chrzestnym” Francisca F. Coppoli. Bellocchio pozbawił przywódców sycylijskiej mafii



fol. Gutek Film

otoczki przeżywanych patetycznych i tragicznych dylematów. Odnosił się pośrednio do licznych włoskich filmów o mafii, które powstawały od lat 60. XX w. „Zdrajca” jest drobiazgową rekonstrukcją fabularną głośnego procesu kilkuset członków Cosa Nostry, toczącym się we Włoszech w latach 80. XX w. Głównym oskarżycielem w procesie był Giovanni Falcone, zamordowany przez mafie kilka lat po wyroku skazującym. Bohaterem filmu jest Tomasso Buscetta, jeden z przywódców mafijnych, który zdecydował się na współpracę z Falconem, przez co stał się tytułowym zdrajcą.

W ponaddwugodzinny utworze reżyser starannie ukazał stopniową ewolucję poglądów Buscetty, który po latach służby w mafii, ukrywając się i robiąc interesy w Brazylii, doszedł do wniosku, że nastąpił kres dotychczasowych metod działalności mafijnej. Aktualni przywódcy Cosa Nostry nie mieli wówczas żadnych skrupułów w mordowaniu kobiet, dzieci i całych rodzin, a państwo włoskie przestało być bezczynne wobec masowego handlu narkotykami przez mafie. Po aresztowaniu i ekstradycji z Brazylii do Włoch Buscetta poszedł na współpracę z sędzią Falconem i stał się świadkiem koronnym na wielkim procesie członków mafii. Sceny kolejnych rozmów Buscetty z Falconem należą do najciekawszych w filmie. Falcone stopniowo i umiejętnie wciąga mafiosa w mechanizm toczącego się procesu, przez co zdobywa jego zaufanie. Późniejsze sceny zeznań Buscetty i jego kłótni – a właściwie pyskówek – na sali sądowej z oskarżonymi przypominają najlepsze europejskie i amerykańskie dramaty sądowe.

„Zdrajca” charakteryzuje się wielkimi walorami artystycznymi oraz poznawczymi i edukacyjnymi. Film wchodzi na ekrany 3 lipca, obecnie grany jest na pokazach przedpremierowych w kinach, które otwarto po zamknięciu z powodu pandemii.

„Zdrajca” (Il traditore), Włochy/Brazylia/Francja/Niemcy, 2019. Reżyseria: Marco Bellocchio. Wykonawcy: Pierfrancesco Favino, Luigi da Cascio, Fausto Russo Alesi, Maria Fernanda Candido i inni. Dystrybucja: Gutek Film



fol. Stowarzyszenie Nowe Horyzonty

Horror z Krowiego Wzgórza

Lidia Molak

Przywykłam, że Stowarzyszenie Nowe Horyzonty rozpowszechnia u nas filmy dla dzieci na najwyższym poziomie: oryginalne w formie i treści, piękne plastycznie, poruszające ważne zagadnienia, dostosowane do wieku odbiorcy. Dlatego „Klara Muu!”, która wchodzi właśnie na ekrany kin po okresie kwarantanny, okazała się dla mnie wielkim rozczarowaniem. Więcej spodziewałam się po filmie, który był przecież pokazywany na VI Międzynarodowym Festiwalu Filmowym Kino Dzieci.

Krówka Klara chce zostać gwiazdą estrady, ale nie wykazuje specjalnych talentów. Czując się niezrozumiana przez mamę, ucieka na wieś do taty, domniemanego idola rockowego, który dawno temu zniknął z życia ich obu. Ten jednak okazuje się zwykłym farmerem i jest podejrzewany przez otoczenie o... chorobę wściekłych krów. Opiekuje się nim teraz nieco pokrecona kwoczka. Nawiasem mówiąc, wszyscy w tym filmie wydają się zbzikowani, i nawet nie są specjalnie sympatyczni. Ponieważ ojcu grozi utrata gospodarstwa, Klara robi wszystko, by je ocalić, po drodze ucząc się życia, odkrywając swój talent (to znaczy, że „wystarczy być”), zyskując przyjaciela i doprowadzając do ponownego zejścia się rodziców... bo może ich połączyć wspólny biznes.

Są w tym filmie sceny przerażające dla małych dzieci (dla starszych historyjka jest zbyt infantylna) – demoniczny strach na wróble ożywa wśród bicia piorunów, sięjąc grozę i powodując zagrożenie życia. Są też sceny budzące niesmak – strach nieustannie (!) puszcza baki, a zostaje pokonany, gdy skonsumuje podrzucone mu ciasto z kozich bobków (!). Piosenki i animacja wzbudziły w moich dzieciach niedowierzanie i śmiech. Słowem, ani to oryginalne, ani dobrze zrobione, ani ładne, ani mądre, za to miejscami budzi zażenowanie i zastanawia, jaki właściwie odbiorca miałby się poczuć jakkolwiek usatysfakcjonowany po seansie.

„Klara Muu!”. Norwegia 2018. Reżyseria: Lise I. Osvoll. Czas: 66 minut. Wiek: 5+. Dubbing. Dystrybucja: Stowarzyszenie Nowe Horyzonty

KONKURS

Od chrztelnicy w kościele w Zuzeli, przy której pierwszy sakrament przyjął przyszły Prymas Tysiąclecia, przez Łaski, w których podczas II wojny światowej był kapłanem, późniejsze miejsca internowania, pamiętny uścisk z nowo wybranym papieżem Janem Pawłem II, po pogrzeb „niekoronowanego króla Polski” i jego drogę na ołtarze przedstawia książka „Błogosławiony Prymas”, wydana przez lubelską Dystrybucję Książek i Upominków pod redakcją ks. dr. Mirosława Skalbana. Wielu jej autorów przybliży także temat zawierzenia Bogu i Maryi, miłości kard. Stefana Wyszyńskiego do ojczyzny i Kościoła, troski o drugiego człowieka.

Wśród czytelników, którzy 23 czerwca w godz. 13-13.15 zadzwonią pod nr 22 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **Ile lat miał Stefan Wyszyński, gdy otrzymał od ojca zakazaną historię Polski „Dwadzieścia cztery obrazki”?** – rozlosujemy trzy egzemplarze książki.

Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 24: Drzewo śmierci Jezusa i drzewo poznania dobrego i złego były otoczone przez ogrody. Zwycięzcom gratulujemy!



Dzieci z Domku Babci

tekst i zdjęcia Agnieszka Tomczyk

Niewielki dom tuż przy granicy gruzińsko-osetyjskiej, u podnóża Kaukazu stał się dla miejscem odzyskanego dzieciństwa dla przymusowo przesiedlonych dzieci.

Rzędy jednakowo wyglądających budynków o czerwonych, blaszanych dachach wyłaniają się po 40 minutach jazdy z Tbilisi w kierunku Gori. Niewielkie osiedle 177 jasnobezwowych, dwupokojowych domków z małymi ogródkami wyrasta pośrodku pól uprawnych na tle ośnieżonych wierzchołków Kaukazu. To Szawszwebi – obóz wybudowany w 2009 r. dla ludności wewnętrznie przesiedlonej w wyniku wojny sierpniowej w Gruzji w 2008 r. O front jednego z budynków na skraju wioski oparty jest granatowy stół pingpongowy. Trzeba go za każdym razem rozkładać do gry. Budynek, jakich wiele w wiosce, wyróżnia jeden

szczegół. Przepelnia go gwar przekomarzających się ze sobą dzieci. Został nazwany „Domkiem Babci”. Przed laty mieszkała w nim pewna staruszka. Po śmierci kobiety rodzina wynajęła budynek na świetlicę, która stała się jedynym tego rodzaju i nie-

**Uciekli, jak stali,
Rosjanie rzucali
bomby z powietrza.**

parą, pięć osób z Gruzji udało się na szkolenie do Włoch: jak radzić sobie z sytuacją posttraumatyczną.

spotykanym w innych obozach centrum terapeutycznym.

Po wojnie

– Z dziećmi z pierwszego pokolenia [od końca wojny – przyp. autorki] pracowaliśmy bardzo aktywnie. Te dzieci jeszcze pamiętają, jak uciekały przez las, nie wiedząc, czy uda się im uratować – opowiada Sopo, z dziesięcioletnim doświadczeniem pracy w świetlicy. Czas, jaki upłynął od zakończenia wojny, nie pozostawił złudzeń, że przesiedleńcy kiedykolwiek przekroczą jeszcze próg swoich domów w Osetii Południowej. Także najmłodsze pokolenie musiało stawić czoła rzeczywistości powojennej. Nastoletnią Lili i jej brata wychowuje schorowana babcia. Rodzice opuścili dzieci. Lili nadal ich pamięta. Lubi swoje imię – wybrał je dla niej ojciec.

– Wyobraźcie sobie sytuację, że musicie pozostawić wszystko: cały wasz dobytek, całą waszą przeszłość, nawet wasze cmentarze, i uciekać, ponieważ możecie stracić życie. Rodzice naszych podopiecznych z Domu Babci właśnie przeżyli coś takiego, również dzieci, które teraz są dorosłe. Dlatego te traumy i strach dominują w ich codziennych relacjach – tłumaczy o. Paweł Dyl OCR, szef Misji Kamiliańskiej w Gruzji, która prowadzi świetlicę.

To właśnie kamilianie wraz z włoską organizacją medyczną Unione Medico Missionaria Italiana, działającą m.in. w regionach konfliktu, w 2010 r. zapoczątkowali projekt Domku Babci. Klika lat temu dołączyła rzeszowska Fundacja Pro Spe.

Zapewnia ona dzieciom m.in. przybory szkolne, które Sopo zręcznie rozdziela zaraz po przywiezieniu. Zanim inicjatywa ruszyła pełną

Domek Babci



– Z tej grupy zostałem tylko ja. Później, w roku 2010, dołączyła do nas Sopo – wspomina Giorgi, koordynator projektu. – Co prawda, na samym początku miały miejsce konflikty pomiędzy dziećmi uchodźców i dziećmi z wioski – przyznaje z powagą.

– Dzieci z wioski zaczynały wyzywać naszych podopiecznych od uchodźców, teraz podobne konflikty się nie zdarzają. Do tutejszej szkoły chodzą dziś dzieci z trzech wiosek – dodaje Sopo. – Teraz jest więc na odwrót, dzieci z wioski często przychodzą do nas w gości.

DRUGI DOM

Niektórzy rodzice płacą kilka lari za marszrutkę – busik, który dowozi najmłodsze dzieci do szkoły. Pozostali uczniowie pokonują kilkukilometrową drogę pieszo. Z Domku Babci korzysta ok. 50 podopiecznych, przeważają młodsze dzieci. Uwielbiają tu spędzać czas po szkole. Odrabiają pracę domową i uczestniczą w zajęciach terapeutycznych. Zajęcia odbywają się od rana do osiemnastej. Młodzież pojawia się dopiero po południu. Czasami do ośrodka przychodzi tak dużo osób, że nie starcza już miejsca. Prawdziwy tłok robi się w soboty – zdarzało się, że do Domku Babci przychodzili wszyscy naraz.

Miejsce to straciłoby swą funkcję bez nauczycieli – ludzie spoza Szawszwebi, którzy trzy razy w tygodniu – we wtorek, w czwartek i sobotę – przyjeżdżają tutaj z Tbilisi i Gori. Wśród nich są Giorgi i Sopo. Razem prowadzą zajęcia z glinoterapii, czyli z ceramiki. Giorgi jest historykiem. Sopo to magister sztuki i pedagog – zna z imienia rodziców wszystkich podopiecznych. Jest jeszcze Manana – pani od teatrzyku kukiełkowego. Ma na swoim koncie siedem występów wyjazdowych z dziećmi. Przez pięć miesięcy współ-



Muzykoterapia

pracowali z klubem lalek przy Teatrze Marjaniszwili w Tbilisi. Drugi Giorgi prowadzi zajęcia z muzykoterapii. Na co dzień jest dyrygentem.

– *Gamardžobat* [gruz. dzień dobry – przyp. autorki], jestem Ina. Jak tu przychodzę, bardzo lubię śpiewać, rysować – dzieli się wrażeniami z pobytu w Domku

Babci rezolutna kilkulatka o starannie zaplecionych warkoczach. Razem z koleżankami wykonuje gruzińską piosenkę. Wpatruje się w akompaniującego im

nauczyciela muzyki i śpiewa najgłośniej.

Starsze pokolenie pozostaje wierne tradycji osetyjskiej. Nawet ulice Szawszwebi noszą nazwy miejscowości, w których przesiedleńcy mieszkali przed wojną. Pokolenie, które urodziło się w Gruzji, nie wykazuje już takich więzi z ojczyzną.

WSZĘDZIE ROSŁY JABŁONIE

Mieszkańcy Szawszwebi są z pochodzenia Gruzini. W wiosce mieszka ponad 600

osób. Ich przodkowie od pokoleń żyli na osetyjskiej ziemi.

– Kiedy w roku 2008 wybuchła wojna pomiędzy Rosją i Gruzją, w ciągu dwóch dni uciekło 30 tys. uchodźców – opowiada Giorgi. – Uciekli, jak stali, Rosjanie rzucali bomby z powietrza.

Życie mieszkańców Szawszwebi jest naznaczone ubóstwem. Wsparcie rządowe na członka każdej rodziny wynosi 48 lari (ok. 60 zł), a poziom bezrobocia sięga ponad 90 proc. Głównym zajęciem ludności jest praca w przydomowych ogródkach. Niektórzy uprawiają kukurydzę i ziemniaki, hodują też krowy, świny i kury. Przed świętami lub wyborami otrzymują jednorazową pomoc w postaci produktów żywnościowych, takich jak mąka, olej czy ryż. Wsparcie to z roku na rok maleje.

Laurenti mieszka ze schorowaną babcią i siostrą. Mimo trzynastu lat czuje się odpowiedzialny za rodzinę. Chłopak chętnie pracuje w ogródku, w którym sadi warzywa i truskawki. Przyznaje, że bardzo lubi jabłka. Pamięta, że w rodzinnej Osetii wszędzie rosły jabłonie, a ludzie z wioski trudnili się ich uprawą i sprzedażą.

– W niektórych rodzinach pracuje tylko tata, ale w większości rodzin żadne z rodziców nie jest zatrudnione. Na dole mają swoją ziemię, na której uprawiają kukurydzę lub fasolę, z tego utrzymują całą rodzinę – wyjaśnia Sopo.

Niektórzy pełnoletni wychowankowie Domku Babci założyli już własne rodziny. Dwoje studiuje. Giorgi pomógł jednej z podopiecznych bardzo dobrze przygotować się do egzaminów kończących szkołę średnią.

– Mogę śmiało powiedzieć, że uratowaliśmy to pokolenie i jest zasługą tego projektu, że dzieci nie poszły na ulicę i nie zrobiły czegoś złego. – przyznaje z dumą Sopo.



Giorgi z podopiecznymi



Zwolennicy finansisty i bankiera Wiktora Babaryki zbierają w centrum Mińska podpisy pod jego kandydaturą

fol. PAP/EPH Tatjana Zenkovich

Coraz goręcej na Białorusi

Piotr Kościński

Na Białorusi trwa kampania przed rozpisaniem na 9 sierpnia wyborami prezydenckimi. Jest bardziej intensywna niż kiedykolwiek.

Jest też inna niż poprzednie, bo odmienną są przeciwnicy Alaksandra Łukaszenki. Nie ma wśród nich liderów demokratycznej opozycji, pojawiły się za to osoby wcześniej niezaangażowane politycznie: bloger, bankowiec oraz ekspert od nowoczesnych technologii.

Ale Łukaszenka ma za sobą struktury siłowe, a przede wszystkim sprzyjającą mu ordynację i całkowicie podporządkowane komisje wyborcze. Jak powiedział tygodnikowi „Idziemy” niezależny białoruski politolog Uładzimir Podgoł, obecny prezydent na pewno nie podda się bez walki. – Zapowiedział już, że kraju nie da nikomu: „Żeby z niego sztydził? Aby go każdego dnia de-

stabilizowali, rozdzielali na kawałki i komuś oddawali?...”. Innym razem mówił: „Pamiętajcie wszyscy, którzy mnie słyszą: oni kraju nie dostaną” – dodał Podgoł.

Łukaszenka opowiadał też, jak były prezydent Uzbekistanu Islam Karimow „zławił w Andżanie zamach stanu, rozstrzelując tysiące ludzi. Wszyscy go potępili, a kiedy umarł, upadli na kolana, szlochając i płacząc. Nie przeżyliśmy tego, więc nie chcemy tego rozumieć”. Te słowa są bardzo wymowne. Karimow wysłał w 2005 r. siły specjalne przeciw antyrządowym demonstrantom w mieście Anidżan; według oficjalnych danych zginęło 187 osób, a nieoficjalnych – do 1500.

Tyle że sprzeciw wobec rządów Łukaszenki jest coraz powszechniejszy. Zapewne zaważyła na tym reakcja szefa państwa na pandemię koronawirusa. Jest już około 50 tys. zarażonych i zaledwie 269 zgonów; w Polsce jest jeden zarażony na 1400 mieszkańców, na Białorusi – jeden na 190. Niezależni eksperci twierdzą, iż w rzeczywistości u nasze-

go wschodniego sąsiada chorych i zmarłych jest dużo więcej, a to po części efekt twierdzeń Łukaszenki, że wirusa można zwalczyć, uprawiając sport, jeżdżąc na traktorze, chodząc do bani (sauny) czy pijąc wódkę.

DYREKTOR SOWCHOZU

Alaksandr Łukaszenka – w przeszłości działacz komsomołu i sekretarz komitetu partyjnego w kołchozie, potem dyrektor sowchozu (odpowiednik PGR) – rządzi krajem od 1994 r. Stopniowo przekształcał Białoruś. W 1996 r. doprowadził do zmiany konstytucji, zastępując Radę Najwyższą dwuizbowym parlamentem, którego członkami została część dotychczasowych deputowanych – ci, którzy go popierali. Opozycja tego nie uznawała i usiłowała stworzyć ośrodek władzy na emigracji – ale skończyło się na niczym.

W kolejnych wyborach Łukaszenka wygrywał, do parlamentu dostawała się coraz mniejsza grupka opozycjonistów, a w 2004 r. przeciwnicy prezydenta stamtąd zniknęli.

W sondażu Gallupa w 2006 r. urzędujący szef państwa uzyskał 49 proc. poparcia, ale oficjalny wynik wyborów był porażający – blisko 83 proc. dla Łukaszenki. Trzeba jednak pamiętać, że ponad 99 proc. członków wszystkich komisji wyborczych to zwolennicy prezydenta, a przez kilka dni tzw. przedterminowego głosowania (na Białorusi można zagłosować wcześniej, bez żadnego powodu) urny pozostają pod całkowitą kontrolą służb specjalnych.

W 2010 r. doszło do starcia wyborczego ze znaczącymi kandydatami opozycji, w tym Andrejem Sannikauem, Uładzimiarem Niaklajeum i Polakiem Jarosławem Romańczukiem. Oficjalnie Łukaszenka otrzymał 80 proc. głosów, ale opozycja uznała wybory za sfałszowane – niezależne sondaże wskazywały, iż faktycznie było to poniżej 50 proc. Opozycyjna demonstracja została roz-
pędzona przez milicję, jej uczestnicy pobi- ci, kilku kandydatów na prezydenta trafiło do więzienia, a stosunki Białorusi z USA, Kanadą i Unią Europejską na długo zostały zamrożone.

Teraz główni proeuropejscy liderzy opozycji pozostali na uboczu. Na czele antyłu- kaszenkowskiego peletonu znajdują się trzy osoby: wideobloger Siarhiej Cichanouski, finansista i bankier Wiktar Babaryka oraz były dyplomata i specjalista od zaawansowanych technologii Waler Capkała (ich nazwiska podajemy w pisowni białoruskiej). Niezależne sondaże są zabronione, trudno więc o rzetelne prognozy. W mediach społecznościo- wych stworzono więc, nieco na wzór polski, „bazarek” (aby ominąć ciszę wyborczą, u nas funkcjonowały m.in. „pistacje”, „kolendra” i „ławenda”). Łukaszenka to „traktor”, Cichanouski – „kłapek”, Babaryka – „placek ziemniaczany”, Capkała – „hi-tech”. „Trak- tor” dostawał najwyżej 3,5 proc., a zwyciężał „placek”, uzyskując 39-46 proc.

KLAPEK, PLACEK I HI-TECH

Kim są oponenci Łukaszenki? Siarhiej Cichanouski to youtuber, czyli wideobloger – tworzy blogi wideo. Ukończył uniwersy- tet w Homlu, był tam właścicielem klubów nocnych, organizował koncerty, nagrywał programy wideo. Posiada firmę Kompas Production w Moskwie, która robiła reklamy. Jednak Cichanouski stał się popularny nie przez biznes. W 2019 r. uruchomił na YouTube’ie wideoblog „Kraj do życia”, oglą- dany przez 140 tys. osób. Opowiada w nim o zwykłych Białorusinach i o przedsiębior- cach, którzy chcą „zbudować kraj do życia”. Najpopularniejszy materiał z maja opowiada o kobiecie z Głębokiego i o jej problemach – ok. miliona wyświetleń.

W grudniu 2019 r. Cichanouskiego za- trzymała milicja. Skazany został na dwa ty- godnie aresztu za rzekomy udział w niele- galnym wiecu przeciwko integracji z Rosją – on sam twierdzi, że wiec jedynie filmował. W styczniu znów go aresztowano. A 7 maja oznajmił, że chce kandydować na prezyden- ta. Wkrótce ponownie trafił za kratki. Cen- tralna Komisja Wyborcza odmówiła rejestra- cji jego grupy inicjatywnej, postanowiła więc kandydować jego żona Swiatłana. Stosunko- wo najnowsze wydarzenie to przeszukanie jego dachy – po trzech (!) usilnych rewizjach znaleziono 900 tys. dolarów...

Wiktar Babaryka jest bankierem. Gdy ogłosił, że chce wystartować w wyborach prezydenckich, kierowany przez niego Biełhazpram- bank (Biełgazprombank) po- informował, że prezes „zwol- nił się na własne życzenie”... Babaryka pochodzi z Miń- ska, a w bankowości pracu- je od 1995 r. Prezesem Biełhazprambanku (rosyjski Gazprom i Gazprombank mają po 49,7 proc. udziałów) został w 2000 r. Głosi, że popiera neutralność Białorusi. Chce, by jego kraj opuścił „rosyjskie NATO”, czyli ODKB (Organizacja Układu o Bezpieczeń- stwie Zbiorowym), ale w odległym czasie. Zarazem nie wyklucza wprowadzenia wspól- nej waluty z Rosją.

Z kolei Waler Capkała pochodzi z Grod- na, ale nie szukajmy jakichkolwiek jego związków z Polską; jak wie- lu innych za czasów ZSRR, jego rodzice, urodzeni na Ukrainie, zostali skiero- wani do pracy w grodzień- skich zakładach azotowych. Ukończył prestiżową uczel- nię kształcącą dyplomatów, moskiewskie MGIMO; był pierwszym zastępcą MSZ Białorusi, ambasadorem w USA, doradcą Łukaszenki, a od 2005 r. – dyrektorem Biało- ruskiego Parku Wysokich Technologii. Zaj- mował się historią i filozofią religii.

Programy Capkały i Babaryki są podob- ne: liberalizacja gospodarki i modernizacja państwa. Obaj są bardzo ostrożni w wypo- wiedziach. Na pytanie, do kogo należy Krym, Capkała odpowiedział, że Białorusini kocha- ją Rosjan tak samo jak Ukraińców, więc Bia- łoruś powinna być pomostem, przez który Rosja i Ukraina będą się rozumieć. Cicha- nouski i jego żona mówią przede wszystkim o wolności i demokracji.

ROZWIĄZANIE SIŁOWE?

Władze najwyraźniej szykują się na wa- riant siłowy, czyli na obronę urzędującego prezydenta wszelkimi dostępnymi środka- mi. Ale narastające zniecierpliwienie spo-

łeczeństwa po raz pierwszy od lat dostrzec można było na ulicach. W Mińsku, Homlu, Grodnie czy Brześciu ustawiały się ogromne kolejki, by złożyć podpisy pod kandydaturą Swiatłany Cichanouskiej.

Niespodziewanie Łukaszenka wymie- nił rząd. Na urządzie premiera ekonomi- stę Siarhieja Rumasa zastąpił Raman Ha- łoucanka. Podobnie jak Capkała, ukończył on MGIMO, pracował m.in. w administracji prezydenta, w 2009 r. był dyplomata w am- basadzie białoruskiej w Polsce (podobno zna język polski), a potem ambasadorem w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. W latach 2018-2020 kierował Państwowym Komitetem Wojskowo-Przemysłowym. Jego pierwszym zastępcą został Mikołaj Snapko, były wiceszef Administracji Prezydenta. Ten gabinet ma twardo wspierać swego przywódcę. „Dziś nie czas budować. Dziś trzeba ra- tować to, co zbudowano. Otwarcie mówię narodowi i wam: nie będziemy rozrzucać pieniędzy z helikoptera. Możemy uratować kraj i wydestać się z tej sytuacji tylko dzięki naszej dyscyplinie, zaciśniętym zębom, dzie- ki powściągliwości i nakierowaniu całego na- rodu na rozwiązanie problemów” – mówił Łukaszenka.

Pojawia się pytanie, czy w proces wybor- czy na Białorusi nie angażuje się Rosja. Tak twierdzą niektórzy polscy publicyści, dowo- dząc, że i Babaryka, a może i Cichanouski, są wspierani przez Kreml. – Na razie Ro- sja się w nasze wybory nie miesza – uważa

Uładzimir Podgoł. Jednak politolodzy cytowani przez niezależny portal Białorus- kiej Partizan wskazują, że stosunki Łukaszenki z Pu- tinem są fatalne – i Mo- skwa może próbować w wy- bory ingerować. – Niestety, od Rosji można oczekiwać tylko działania destrukcyj- nego – twierdzi dr Paweł Usau. A Aleksan- der Kłaskouski mówi, że tak czy owak, „kie- dy sytuacja gospodarcza zrobi się naprawdę zła, Rosja znów może chwycić za gardło bia- łoruskie kierownictwo i domagać się dużych ustępstw w zamian za pomoc”.

Tymczasem apel o zapewnienie bezpie- cznych, spokojnych, wolnych i sprawiedliwych wyborów prezydenckich skierowały do władz Białorusi przedstawicielstwa UE, Wielkiej Brytanii i USA w Mińsku. „Zwracając uwagę na to, że proces rejestracji kandydatów po- winien być sprawiedliwy i przejrzysty, pod- kreślamy, że od wypełnienia procedur nie powinny ich powstrzymywać żadne motywo- wane politycznie ograniczenia” – podkre- ślono w oświadczeniu, opublikowanym na stronie internetowej przedstawicielstwa UE na Białorusi.

Władze szykują się na wariant siłowy, czyli obronę urzędującego prezydenta wszelkimi środkami.



Nie lubią siedzieć bezczynnie, kiedy można pomóc – zrobić coś, czego nie robią inni. Dlatego zostali ratownikami. Epidemia pokazała, jak są potrzebni.

Bohaterowie drugiego planu

Radek
Molenda

Kolejny raport Fundacji Wsparcia Ratownictwa RK na FB (facebook.com/FundacjaRK). Napisany krótko, po żołniersku, ponieważ – jak pisze Michał Janas, założyciel i szef fundacji – „wolontariusze robotę mają konkretną”.

W namiotach pretriżowych (wstępna selekcja) dyżurują już trzynasty tydzień: przed szpitalem dziecięcym przy ul. Kopernika po dwoje – dzień i noc, przed wejściem

go wspomaganie służb medycznych na wypadek katastrof, klęsk żywiołowych, czy... epidemii koronawirusa.

Nic dziwnego, że kiedy 18 marca przyszedł z Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego apel o pomoc, fundacja niemal od razu przystąpiła do działania, wystawiając GWM – wolontariacką Grupę Wsparcia Medycznego – złożoną z zawodowych medyków i ratowników KPP, którzy chcieli po pracy nadal pomagać.

– Już na początku marca zrobiliśmy szybki przegląd w fundacyjnym magazynie, by uzupełnić zapasy środków medycznych. Pierwszym, powierzonym nam zadaniem był transport osób, które w ramach akcji „Powrót do domu” wracały z lotniska do miejsc kwarantanny lub izolatorów – relacjonuje dyrektor fundacji. Sam, na co dzień jest pielęgniarzem anestezyjologicznym, pracuje w szpitalu dziecięcym oraz w lotniczym transporcie medycznym. Po pracy dyżuruje w fundacji. – Ciągłe w ruchu. Nie wiemy, kiedy śpi – zdradzają z uznaniem wolontariusze.

Fundacyjna karetka zakupiona z „1%” – na zmiany ośmiu kierowców i załoga – jeżdżąc non stop przez ponad 4,5 doby, przejeżdżając ok. 4 tys. kilometrów, przewiozła wtedy niemal sto osób. Była jedną z niewielu, większość stołecznych firm zajmujących się transportem medycznym odmówiło przewozu swoimi pojazdami osób potencjalnie zakażonych.

PRZEDSZPITALNA SŁUŻBA

Działania karetki koordynowała Sylwia, jedna z wolontariuszek, ratownik KPP, na co dzień dyżurna ruchu w warszawskim metrze. Fundacja to dla niej odskocznia od codziennego życia, pasja, możliwość współdziałania z innymi ludźmi w dobrej sprawie. Dyżury w szpitalach koordynują 4 osoby, w tym Magda, ekonomista pracująca w jednej z prywatnych firm, także ratownik KPP. – Zaskoczyła nas gotowość tak wielu wolontariuszy do pomocy, kiedy pojawiły się pierwsze doniesienia, że potrzebne jest wsparcie personelu medycznego. Nikt wtedy jeszcze nie wiedział, czym jest ten wirus, jak się zachować, jak zabezpieczać. Mimo to byli gotowi – wspominają.

Dyżury w szpitalach wystartowały 20 marca i 8 kwietnia. Przewinęło się przez nie 60 wolontariuszy. Obecnie, gdy niektórzy musieli wrócić do stacjonarnej pracy, na studia, pouczyć się przed maturą, coraz częściej zastępują ich studenci w ramach praktyk i żołnierze WOT. Ale w każdej dyżurującej parze dowodzi fundacyjny wolontariusz.

Jednym z tych, którzy zaczynają dyżury po pracy, jest Mateusz, programista. Przyszedł z zaprzyjaźnionej grupy ratownictwa S12

do instytutu przy ul. Sobieskiego krócej – od godz. 7 do 21, po jednej osobie.

Do 10 czerwca to już w sumie prawie 5 tys. godzin dyżurów i ponad 25 tys. wchodzących do tych placówek, sprawdzonych pod kątem podejrzenia koronawirusa: pacjentów, rodziców, opiekunów chorych oraz sam personel medyczny.

– Gdyby nie wolontariusze z fundacji, musielibyśmy dwukrotnie zwiększyć obsadę izby przyjęć – przyznaje dyrekcja szpitala przy ul. Kopernika. I choć nie opiekują się bezpośrednio osobami zakażonymi wirusem Covid-19, trudno przecenić ich pomoc.

BY WSPIERAĆ

Fundacja Wsparcia Ratownictwa RK (czyt. erka) pod koniec maja obchodziła ósmą rocznicę działalności. Powstała, jako miejsce dla zawodowych medyków, aby mieli gdzie „na sucho” doskonalic swoje umiejętności, a także dla studentów kierunków medycznych, którzy na sprzęt mogą sobie często „tylko popatrzeć” – żeby mogli wziąć go do ręki, poćwiczyć zanim zaczynają realnie się nim posługiwać w pracy z pacjentami. W fundacji prowadzone są też szkolenia specjalistyczne – zaawansowanej resuscytacji, urazowe, zdarzeń masowych, często na poligonach, koordynowane ze strażą pożarną i innymi służbami, oraz pokazy pierwszej pomocy na piknikach, firmowych eventach. Najważniejsze, jednak że fundacja przyciąga do siebie i przeszkoliła już setki osób, które „chciały więcej”. To – obok profesjonalnych medyków – zwykle, wykonujące najróżniejsze profesje osoby, które przeszły kurs Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy (KPP) i zostały ratownikami. Po to, by – jak sami mówią – komuś gdzieś uratować życie lub być gotowym do wolontariackie-



fot. Amin Matuszewski

13. TYDZIEŃ

WALKI Z EPIDEMIĄ COVID-19

W warszawskim Szpitalu dla Dzieci SPZOZ i Instytucie Psychiatrii i Neurologii wciąż pracujemy całodobowo. W minionym tygodniu ratownicy wykonali 2446 weryfikacji, przepracowując 329 godzin wolontariatu. W maju było to ponad 10.881 weryfikacji w namiotach pretriżowych, i ponad 1532 godzin. Nadal wspierają nas żołnierze WOT i studenci kierunków medycznych, dzięki czemu może dyżurować jeden ratownik a nie dwóch...



specjalizującej się w poszukiwaniu osób zagninionych w lasach. Szkolił się w fundacji, dlatego na czas epidemii działa w jej strukturach. Jego zadaniem, jak wszystkich dyżurujących w namiotach, jest wywiad z chcącymi wejść do szpitala na temat ich zdrowia, zmierzenie temperatury, saturacji, tętna. Robiąc to 12 godzin z przerwami musi mieć na sobie fartuch, rękawiczki, maseczkę, czepki i przyłbicę.

– Te dyżury zmieniają patrzenie na świat. Zwłaszcza „na Kopernika” zdarza się, że przyjeżdżają matki z dziećmi w gorączce, już „poodbijanie” od drzwi kolejnych przychodni, w których nikt nie chciał się nimi zająć. Musimy ich traktować, jako potencjalnie zarażonych, ale potrzebują wiele zrozumienia – mówi. Czy się boi zakażenia? – To nie tyle lęk, co zdrowa obawa, która każe na siebie uważać. Czasem przychodzi ktoś, nie ma żadnych objawów choroby, dopiero w trakcie rozmowy okazuje się, że jest w kwarantannie – mówi. Czy traktuje dyżury, jak pole walki z epidemią? – W pewnym sensie tak. Przykładamy rękę do szybszego jej zwalczania. Jest też zbiorowa odpowiedzialność. Niby to tylko wstępna selekcja, ale jak się raz pomylił i przepuścisz człowieka z koronawirusem, zamknięte będzie pół szpitala i wielu ludziom zafundujemy kwarantannę – dodaje.

Joanna działa w fundacji od dwóch lat. Na co dzień zajmuje się organizowaniem wydarzeń kulturalnych. – W sytuacji, kiedy wszystkie te wydarzenia są odwołane albo przeniesione do internetu, można się w większym stopniu zaangażować – tłumaczy swoją decyzję o dyżurowaniu przed szpitalami. Czy ma obawy? – Należy być ostrożnym, ale jesteśmy dorośli, wiemy na czym to polega – mówi.

Jak służba wpływa na jej życie? – Zwłaszcza po kontakcie z pacjentem z infekcją staram się trzymać dystans wobec innych. Joanna mocno przeżyła tegoroczną Wielkanoc, kiedy przypadł jej dyżur przed instytutem przy ul. Sobieskiego. – Moi rodzice są w grupie ryzyka, więc bliskie spotkanie z nimi było wykluczone. Podjechałam do nich. Cekał na mnie rosół, który zjadłam na balkonie, porozmawialiśmy utrzymując odległość, i wróciłam na dyżur. To były szczególnie dla mojej mamy trudne święta – wspomina.

TAK, JAK STOISZ

Dyżurowanie, a wcześniej przewozy do miejsc kwarantanny, to nie wszystko, co fundacja robi w czasie epidemii. Instruktorzy poprowadzili w kilku stołecznych szpitalach 30 grup ćwiczeniowych dla lekarzy, którzy – jak ortopedzi czy okuliści – w codziennej pracy nie wykonywali reanimacji czy intubacji chorego, nie byli obeznani z tym, jak się podczas epidemii zabezpieczać. Magda wspiera akcję „Maska dla medyka” ściągania z różnych miejsc specjalistycznych masek dla lekarzy pracujących w szpitalach jednoimiennych. W ramach akcji #WiedzaRatuje wolontariusze fundacji w każdym poście udostępniają link do bazy zbieranych przez siebie aktualnych wytycznych.

A BEZ EPIDEMII...

Fundacja prowadzi wiele projektów: akcję #KondycjaPomaga, w ramach której odbyło się m.in. już sześć edycji słynnych zawodów Mariott Everest Run, czy #TakJakStoisz. Tę ostatnią wymyśliła Magda. – Nie wiadomo, kiedy i w jakich okolicznościach przyjdzie nam ratować komuś życie po napadzie epilepsji albo opanować krwotok. Kiedy to się zdarzy, trzeba dzia-

łać natychmiast – tak, jak stoimy – tłumaczy. Doświadczyła tego sama, gdy w marcu w skórzanej spódnicy i pantofelkach „zaliczyła” na ulicy swoją pierwszą w życiu resuscytację u mężczyzny z zawałem. Miło, bo po miesiącu odwiedził ją z kwiatami, ale najważniejsze, że dostał szansę. Dlatego podczas ćwiczeń nie odgrywają „jasełek”, ale trenują na serio.

Dlaczego to wszystko robią, podczas gdy inni siedzą w domu narzekając na „maseczkowy reżim” i nadmiar wolnego czasu? – Nasi wolontariusze, to fajni ludzie, interesujący się wieloma rzeczami. Nakręcamy się nawzajem do działania – mówi Sylwia. – Przy okazji tych dyżurów wciąż wiele się uczy. Służba zdrowia jest i tak przeciążona, więc jeśli mogę pomóc – pomagam – dodaje Joanna. – Praca w fundacji to odskocznia od codziennego życia, pasja, możliwość współdziałania z innymi ludźmi w dobrej sprawie – przekonuje Mateusz.

Czego im potrzeba po trzynastu tygodniach działania? Niczego dla siebie. – Tak, jak wszędzie: zużywają się środki ochrony osobistej: rękawiczki, przyłbicę, maseczki o dobrej skuteczności. Na razie nie było z tym dużego problemu, ale trzeba je systematycznie uzupełniać – mówi pragmatycznie Mateusz. – Trzeba wzmocnić składy dyżurów. Nie każdy może cały czas pomagać; wracamy do dawnych zajęć, obowiązków, realizowania planów na życie. Czasami trzeba się na parę dni „odciąć”, nabrać sił. Dobrze, że teraz możemy liczyć na „terytorialsów” – dodaje Joanna. Walka z koronawirusem jeszcze potrwa, i potrzebuje swoich bohaterów – nawet, a może przede wszystkim drugiego planu.





BÓJ SIĘ

Nie lubimy trudnych sytuacji i toksycznych relacji. Niektórzy dochodzą do takiego momentu, w którym chętnie ujrzą porażkę i wstyd prześladowców. Słowo Boże poucza, aby upatrywać w Bogu Mocarza, który nie pozwoli na to, aby włos nam spadł z głowy. Mimo to jesteśmy pełni lęku. Poczucie winy za grzech pierwszych rodziców i konsekwencje śmierci wywołują kolejne lęki. Czy sprawiedliwa postawa Drugiego Adama przywraca nam poczucie bezpieczeństwa?

Niestabilna sytuacja ekonomiczna, kredyt we frankach, niepewność wyborów politycznych, zaplanowana trudna rozmowa z szefem, nieposklejane wydarzenia z przeszłości w małżeństwie... Powodów do lęku jest wiele.

Biblia pełna jest bohaterów doświadczających strachu i radości, smutku oraz obaw, w relacjach do Boga i bliźniego. Takie historie „na dobre i na złe” aż nadto przypominają nasze. Tymczasem Bóg nie chce naszego strachu. Na kartach Pisma Świętego, aż 365 razy mówi do nas: „Nie lękaj się”. Wydaje się to być najważniejszym przesłaniem ewangelicznym na każdy dzień roku.

Lęk wywołany jest niejednokrotnie przez wstyd. Boimy się opinii publicznej albo krytyki tych, którzy myślą inaczej niż my. Czego się wstydzimy? Priorytetów? Wyznawanych wartości? Kręgosłupa moralnego? Katolicyzmu? Mam nieraz wrażenie, że wstydzimy się szlachetności i dobra.

„Nie bójcie się ludzi”. Co oni mogą nam zrobić? Mogą nas co najwyżej zabić. Jednak duszy zabić nie mogą – nikt nie unicestwi naszego wnętrza i ducha. Myślę teraz o milionach bohaterów powstańczych, którzy żyją w naszej pamięci, mimo że ponieśli śmierć.

Miejmy świadomość, że wszystkie włosy są policzone. Bóg ceni nas bardziej, niż my siebie sami. On wie o nas więcej, jesteśmy dla niego naprawdę cenni.

Ludzie będą donosić, spiskować, złorzeczyć, kłamać, atakować, prowokować... Bóg to wszystko widzi, On nad tym czuwa. Jeśli nawet odpuszcza podjęcie rękawicy, ma w tym jakiś swój plan, dzięki któremu wyjdzie nam to na dobre. Męstwo i odwaga biorą się z poczucia bezpieczeństwa.

Każdego ranka Bóg kieruje do nas zachętę: „Nie bój się! Naprawdę ci pomogę!” Spróbuj to sobie przypomnieć na każdej modlitwie w tym tygodniu. Nasz Bóg jest wielkim Mocarzem. Czy możemy się wtedy czegokolwiek bać?

ks. Kamil Falkowski

Autor jest wikariuszem parafii bł. Władysława z Gielniowa na Natolinie w Warszawie

XII NIEDZIELA ZWYKŁA

21 czerwca 2020

Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza

20, 10-13

Rzekł Jeremiasz:

„Słyszałem oszczerstwo wielu: »Trwoga dokoła! Donieście, donieśmy na niego!«. Wszyscy zaprzyjaźnieni ze mną wypatrują mojego upadku: »Może on da się zwieść, tak że go zwyciężymy i wyrzemy pomstę na nim!«. Ale Pan jest przy mnie jako potężny mocarz; dlatego moi prześladowcy ustaną i nie zwyciężą. Będą bardzo zawstydzeni swoją porażką, okryci wieczną i niezapomnianą hańbą.

Panie Zastępów, Ty, który doświadczasz sprawiedliwego, patrzysz na nerki i serce, dozwól, bym zobaczył Twoją pomstę na nich. Tobie bowiem powierzyłem swą sprawę.

Śpiewajcie Panu, wysławiajcie Pana! Uratował bowiem życie ubogiego z ręki złoczyńców”.

Psalm responsoryjny

69, 8-10. 14. 17.33-35

Refren: W Twojej dobroci wysłuchaj mnie, Panie.

Dla Ciebie znoszę urąganie, hańba twarz mi okrywa, dla braci moich stałem się obcym i cudzoziemcem dla synów mej matki. Bo gorliwość o dom Twój mnie pożera i spadły na mnie obelgi złorzeczących Tobie.

Panie, modlę się do Ciebie w czas łaski, o Boże. Wysłuchaj mnie w Twojej wielkiej dobroci, w Twojej zbawczej wierności.

Wysłuchaj mnie, Panie, bo miłość Twoja jest łaskawa, spójrz na mnie w ogromie swego miłosierdzia. Patrzcie i cieszcie się, ubodzy, niech ożyje serce szukających Boga.

Bo Pan wysłuchuje biednych i swoimi więźniami nie gardzi. Niech Go chwalą niebiosy i ziemia, morza i wszystko, co w nich żyje.

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian

5, 12-15

Bracia:

Przez jednego człowieka grzech wszedł do świata, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli.

Bo i przed Prawem grzech był na świecie, grzechu się jednak nie poczytuje, gdy nie ma Prawa. A przecież śmierć rozpanoszyła się od Adama do Mojżesza nawet nad tymi, którzy nie zgrzeszyli przestępstwem na wzór Adama. On to jest typem Tego, który miał przyjść.

Ale nie tak samo ma się rzecz z przestępstwem, jak z darem łaski. Jeżeli bowiem przestępstwo jednego spowodowało na wszystkich śmierć, to o ileż obficie spłynęła na nich wszystkich łaska i dar Boży, łaskawie udzielony przez jednego Człowieka, Jezusa Chrystusa.

Aklamacja przed Ewangelią: Alleluja, alleluja, alleluja.
Świadekstwo o Mnie da Duch prawdy
i wy także świadczyć będziecie.

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza
10, 26-33

Jezus powiedział do swoich apostołów:

„Nie bójcie się ludzi! Nie ma bowiem nic skrytego, co by nie miało być wyjawione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miało dowiedzieć. Co mówię wam w ciemności, powtarzajcie w świetle, a co usłyszycie na ucho, rozgłaszajcie na dachach.

Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle. Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież bez woli Ojca waszego żaden z nich nie spadnie na ziemię. U was zaś nawet policzone są wszystkie włosy na głowie. Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.

Do każdego więc, kto się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie”.



foto: PAP/EPA/Vatican Media

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA

BYĆ WSPARCIEM DLA UBOGICH

Spotkanie osoby ubogiej zawsze jest dla nas wyzwaniem i pytaniem. Co możemy zrobić, aby wyeliminować lub przynajmniej zmniejszyć jej marginalizację i cierpienie? Jak możemy pomóc jej w ubóstwie duchowym? Wspólnota chrześcijańska jest wezwana do zaangażowania się w to doświadczenie dzielenia się, mając świadomość tego, że nie może ona delegować tego zadania innym. Aby być wsparciem dla ubogich, fundamentalną rzeczą jest osobiste życie ubóstwem ewangelicznym. Nie możemy czuć się „w porządku”, kiedy członek naszej rodziny ludzkiej jest zepchnięty na tyły i staje się cieniem. Krzyk milczenia wielu ubogich musi docierać do Ludu Bożego będącego zawsze i wszędzie w gotowości, by dać im głos, aby solidaryzować się z nimi i bronić ich przed hipokryzją oraz wieloma obietnicami bez pokrycia, a także by zaprosić ich do udziału w życiu wspólnoty.

Z orędzia na IV Światowy Dzień Ubogich, opublikowanego 13 czerwca

BÓG DA NAM NOWE IMIĘ

Drodzy bracia i siostry, kontynuujemy naszą katechezę na temat modlitwy. Księga Rodzaju przedstawia historię patriarchy Jakuba, człowieka przebiegłego i na swój sposób podstępne, który, zdaje się w swoim życiu odnosić tylko sukcesy. Jest – powiedzielibyśmy nowoczesnym językiem – człowiekiem, który „sam doszedł do wszystkiego”. Pewnego dnia Jakub, wracając do swojej dawnej ojczyzny, zatrzymał się nad potokiem Jabbok. W tym miejscu, gdy zapadł zmrok, nagle ktoś go pochwycił i walczył z nim przez całą noc. W końcu Jakub został pokonany, ugodzony przez swego przeciwnika w nerw kulszowy i od tej chwili zostanie kaleką na całe życie. Tajemniczy zapaśnik dał mu nowe imię i swoje błogosławieństwo. W tej walce Jakub zdał sobie sprawę, że spotkał samego Boga „twarzą w twarz”. Zmaganie z Bogiem jest metaforą modlitwy. Tej nocy, ta długotrwała walka, zmieniła Jakuba. Bóg objawił mu prawdę, że jest śmiertelny, kruchy i bezradny. To właśnie ten Jakub, kulejący i osłabiony, ale z nowym sercem, otrzymuje od Boga błogosławieństwo. Wcześniej był człowiekiem pewnym siebie i nieprzenikalnym dla łaski. Ale Bóg ocalił to, co było zagubione. Wszyscy możemy przeżyć taką duchową noc, podczas której, walcząc z Nieznany, doświadczymy własnej ułomności. W tym właśnie momencie Bóg da nam nowe imię i obdarzy nas swoim błogosławieństwem, zastrzeżonym dla tych, którzy pozwolili się przemienić.

Podczas audyencji generalnej, 10 czerwca

DO POLAKÓW

Pozdrawiam serdecznie wszystkich Polaków. Wiem, że miesiąc czerwiec jest Wam szczególnie drogi, gdyż jest poświęcony Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Boskiemu Sercu, napełnionemu pokojem i miłością możemy powierzyć wszystkie niepokoje naszych serc, oraz naszą miłość niedoskonałą. Z przebitego serca Zbawiciela wypływa dla całej Ludzkości, źródło wszelkiej pociechy i ocean Bożego Miłosierdzia. Niech Jezus, cichy i pokornego serca, uczyni nasze serca według serca Swego! Z serca Wam błogosławię.

Podczas audyencji generalnej, 10 czerwca

KALENDARIUM LITURGICZNE

Poniedziałek, 22 czerwca

Dzień powszedni albo wspomnienie świętych męczenników Jana Fishera i Tomasza More'a

Czytania mszalne: 2 Krl 17, 5-8. 13-15a. 18; Ps 60, 3-5. 12-14; Mt 7,1-5

Wtorek, 23 czerwca

Czytania mszalne: 2 Krl 19, 9b-11. 14-21. 31-35a. 36; Ps 48, 2-4. 10-11; Mt 7, 6. 12-14

Środa, 24 czerwca

Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela

Czytania mszalne: Iz 49, 1-6; Ps 139, 1b-3. 13-15; Dz 13, 22-26; Łk 1, 57-66. 80

Czwartek, 25 czerwca

Dzień powszedni albo wspomnienie bł. Doroty z Matów

Czytania mszalne: 2 Krl 24, 8-17; Ps 79, 1b-5. 8-9; Mt 7, 21-29

Piątek, 26 czerwca

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Zygmunta Gorazdowskiego, prezbitera

Czytania mszalne: 2 Krl 25, 1-12; Ps 137, 1-6; Mt 8, 1-4

Sobota, 27 czerwca

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy albo wspomnienie św. Cyryla Aleksandryjskiego, biskupa i doktora Kościoła

Czytania mszalne: Lm 2, 2. 10-14. 18-19; Ps 74, 1b-7. 20-21; Mt 8, 5-17

Beatyfikowany
dziesięć lat temu
ks. Jerzy Popiełuszko
wsparcia i rady szukał
u arcybiskupa Ignacego
Tokarczuka.

Spośród polskich biskupów, pełniących swoją posługę w okresie komunizmu, abp Tokarczuk, wieloletni członek Rady Głównej Episkopatu Polski oraz ordynariusz, a od 1992 r. metropolita przemyski, był jednym z największych krytyków i oponentów ówczesnej ateistycznej władzy. Hierarcha uważał, że nie można pogodzić marksizmu z Ewangelią. Jego nauczanie i przykład oddziaływał na świeckich oraz kapłanów – także z innych diecezji.

Abp Tokarczuk spotykając się z ks. Popiełuszką utwierdził go w przekonaniu, iż postępuje słusznie, zgodnie z duchem Ewangelii, potrzebami Kościoła i Ojczyzny. Po



fot. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Przemyślu

przy swoim oddaniu i Ojczyźnie, całemu społeczeństwu, na pewno by nie zginął”. Dodał, że „ks. Jerzy nie mógł wyrzec się, nie mógł zaprzeczyć się tego wszystkiego, co było treścią jego życia, jego miłości. I był świadomy tego, co go czeka. Oczywiście ludzki lęk, bojaźń, jakaś czysto przyrodzona, to wszystko przełamywał, był gotów na wszystko, bo nie mógł wyrzec się ani prawdy, ani miłości, ani troski. Gotów był pójść właśnie do końca. To jest też szaleństwo miłości”.

Pasterz przemyski dostrzegał te cechy także w postawie powstańców warszawskich, młodzieży, która była gotowa na wszystko, a w obronie wartości oddała życie. Według niego to też było szaleństwo miłości, gdyż kierujący się nim ludzie poświęcili, to co jest na ziemi najwartościowsze, własne życie.

Szaleństwem miłości, przywołanym przez abp. Tokarczuka, była śmierć przez rozstrzelanie, przez Niemców, 1 sierpnia 1943 r. w Nowogródku 11 sióstr nazaretanek, które ofiarowały swoje życie, ratując

Powiernik księdza Jerzego Mariusz Krzysztofiński

śmierci ks. Jerzego przekonany był, że „to było męczeństwo za wiarę, męczeństwo za prawdę”.

W 1995 r. abp Tokarczuk poproszony został o wygłoszenie rekolekcji dla Duszpasterstwa Świata Pracy w sanktuarium św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. Rozpoczęły się one 9 kwietnia 1995 r. i trwały przez dwa dni. Witając abp. Tokarczuka, kard. Józef Glemp powiedział, że rekolekcje odbywają się „w miejscu poświęconym tak wieloma modłitwami i w ciągłej, żywej pamięci o męczenniku tego miejsca, ks. Jerzym Popiełuszcze i duszpasterstwa, które kieruje się do świata pracy”.

Emerytowany metropolita przemyski na wstępie rekolekcji przyznał, że przybywa do sanktuarium męczeństwa naszych czasów, jako pielgrzym. Wspominał też, iż z księdzem Jerzym łączyła go bliskość duchowa, dlatego zamierza w jego imieniu i duchu głosić Słowo Boże.

Rozpoczynając rekolekcje stwierdzał, że obecnie na świecie panuje chaos (w myślach, czynach, życiu społeczno-politycznym), a jego przyczyną jest błędne spojrzenie na dwie rzeczywistości. Pierwszą stanowi Bóg, a drugą człowiek. Według

niego wszystkie błędy XX wieku wynikały z niewłaściwego podejścia do tych dwóch zagadnień. Przekonywał, że ludziom potrzebna jest prawda o Bogu i prawda o człowieku. Według abp. Tokarczuka utopia komunistyczna zbudowana była na braku realizmu w postrzeganiu człowieka. Ponadto komuniści, promując ateizm, posiadali fałszywy obraz Boga. Rekolekcjonista zadając pytanie „kim jest Bóg?” stwierdzał, że człowiek, dążąc do prawdy, może dojść do poznania Boga. Dodał jednak, że porównywanie Boga do człowieka jest pomyłką, niedorzecznością, gdyż Bóg jest bytem najwyższym, najdoskonalszym, jest miłością, źródłem wszystkich wartości i wszystkiego co istnieje. Abp Tokarczuk stwierdził, że otoczeni jesteśmy miłością Boga, wobec której czasami się buntujemy, nie rozumiejąc jej. Przekonywał też, że miłość ta nie zna granic.

Podczas rekolekcji pasterz przemyski przywoływał pozytywne przykłady miłości bliźniego. Postawę taką określał, jako szaleństwo miłości. Według niego parafia św. Stanisława Kostki jest miejscem szaleństwa miłości. Abp Tokarczuk stwierdził, że ksiądz Jerzy, który „gdyby nie trwał przy swojej prawdzie, przy swojej miłości,

przetrzymany przez okupantów zakładników.

Kończąc, abp Tokarczuk stwierdzał, że taka postawa to zwycięstwo szaleństwa miłości. Dodawał, że Bóg wszechmogący – Jezus Chrystus – również dobrowolnie przyjął krzyż. I to też jest szaleństwo miłości wyrażone czynem. Abp Tokarczuk z pełnym przekonaniem uzasadniał, że „miłość jest czynnikiem zwyciężającym, decydującym”.

Przekonywał, że „gdy ktoś ma świadomość, że Bóg jest miłością, choćby nieraz przechodził największe cierpienia, najrozmaitsze tragedie, mówiąc kategoriami czysto ludzkimi, kiedy ma świadomość tego faktu, że jest kochany, że wszystko przeminie, że to jest pewien moment, bo życie całe ludzkie jest pielgrzymowaniem, wtedy ma w sobie tyle mocy i siły, że gotów jest naprawdę pokonać największe trudności, nawet śmierć”.

W trakcie pracy nad artykułem wykorzystano nagranie kazania abp. Ignacego Tokarczuka przechowywane w zbiorach Kurii Metropolitalnej w Przemyślu.

Autor jest pracownikiem Instytutu Pamięci Narodowej oddziału w Rzeszowie.

Do ministra zdrowia



fot. xbr

Czcigodny Panie Ministrze,

Pragnę jeszcze raz podziękować Panu za jego wyjątkowe zaangażowanie, kompetentne decyzje, nieustanną troskę o personel medyczny i o wszystkich zakażonych, chorych w kwarantannie i pacjentów placówek medycznych. Szczerze współczuję, gdy zamiast należnych wyrazów uznania i wdzięczności spadają na Pana i Pana Najbliższych oskarżenia i insynuacje.

Jako Pasterz Kościoła warszawsko-praskiego, którego jest Pan diecezjaninem, a także, jako Przewodniczący Zespołu KEP ds. Służby Zdrowia, któremu jej problemy leżą na sercu, nie mogę nie zareagować. Osobiście wspieram podejmowane przez Pana wysiłki oraz proponowane w walce z pandemią inicjatywy.

– Wasz zawód każe Wam strzec ludzkiego życia i służyć mu – ta prawda, wyrażona w encyklice *Evangelium vitae* przez

św. Jana Pawła II, domaga się ofiary i osobistego wyrzeczenia, czasem wręcz wzniesienia wierności zasadom na poziom heroizmu.

Włoskim medykom Papież wskazał myśl profesora i lekarza, św. Józefa Moscatiego: „Kochaj prawdę, okaż, jakim jesteś, bez udawania, bez obaw i oglądania się na innych. A jeśli prawda kosztuje cię prześladowanie, to je przyjmij, a jeśli udrękę, znoś ją. Jeśli zaś dla prawdy miałbyś poświęcić siebie samego i swoje życie, bądź mężny w ofierze. Dodał od siebie: Boski Nauczyciel zarezerwował specjalne błogosławieństwo tym, którzy są znieważani i prześladowani z »Jego powodu«.”

To mocne słowa – ale w obronie życia ludzkiego nie ma miejsca na kompromis. Dopiero z perspektywy czasu będzie możliwa właściwa ocena podejmowanych w tak nadzwyczajnych okolicznościach decyzji i działań.

Zapewniam jeszcze raz o moim duchowym wsparciu i z serca błogosławie.

+ Romuald Kamiński
Biskup Warszawsko-Praski



Izabela Pakulska

Glistnik jaskółcze ziele

Kiedy z obawy przed naszą trawniki nie są koszone, możemy zobaczyć, jakie ciekawe rośliny rosną nawet w dużych miastach. Warto niektórym przyjrzeć się dokładnie.

Jedną z nich jest glistnik jaskółcze ziele (*Chelidonium majus*), z charakterystycznymi żółtymi kwiatkami. Może osiągać nawet 90 cm wysokości. Rośnie w całej Polsce, przez wielu uważana za chwast. Tymczasem to skarb!

Jaskółcze ziele jest najbardziej znane jako skuteczny środek na kurczaki. Sok, który wygląda jak żółte mleczko, ma działanie przeciwwirusowe i przeciwbakteryjne. Najsilniej działa w maju i czerwcu, potem słabiej. Jeśli mamy na skórze kurczaki, brodawki czy włókniaki, warto przez kilka dni smarować je mleczkiem glistnika, a zmiana zniknie. Jeśli zmiana jest w łatwo dostępnym miejscu na ciele, można ją wyleczyć, chodząc po łące! Sok można też wykorzystać w leczeniu opryszczki, kłykcin, a nawet plam na skórze. Trzeba tylko uważać, żeby nie zatrzeć nim oczu ani nie dotknąć do ubrań, bo plamy są trudne do zlikwidowania.

Glistnik nie jest stosowany tylko zewnętrznie, a w leczeniu wykorzystuje się także ziele i korzeń. Ziele zbieramy w czasie kwitnienia, czyli w maju i czerwcu. Korzenie – jesienią lub wiosną. Jaskółcze ziele zawiera wiele cennych składników, m.in. alkaloidy, w tym izochinolinowe. Działają one rozkurczowo, prze-

ciwobólowo, uspokajająco, zmniejszają napięcie mięśni gładkich (znajdujących się głównie w przewodzie pokarmowym i naczyniach). Te same alkaloidy zawarte są też w morfinie czy papawerynie. Glistnik wykorzystywany jest więc w dolegliwościach

przewodu pokarmowego, działa rozkurczowo na drogi żółciowe i moczowe. Stosowany jest w napadzie kolki. Pomaga także w w leczeniu bolesnych miesiączek, zwiększa jednak krwawienie. Działa ochronnie na wątrobę i usuwa toksyny. Inny alkaloid zawarty w jaskółczym ziele, sangwinaryna, hamuje rozwój nowotworów. Działa także przeciwwirusowo, przeciwbakteryjnie i przeciwgrzybiczo.

Glistnik stosuje się najczęściej w postaci naparu: łyżkę ziele lub korzenia zalewamy szklanką wrzątku, przykrywamy na 20-30 minut, przeecedzamy i pijemy trzy razy dziennie po 1/3 szklanki. W aptekach i sklepach zielarskich można kupić wiele preparatów zawierających glistnik, często w połączeniu z innymi ziołami.

Istnieją jednak przeciwwskazania do stosowania glistnika. Mimo korzystnego działania na wątrobę pacjenci ze znacznym uszkodzeniem wątroby (podwyższone enzymy wątrobowe) nie mogą go stosować. Nie wolno stosować jaskółczego ziele w ostrych stanach zapalnych jelit i żołądka. W ciąży jaskółcze ziele jest zabronione.

Glistnik jest bardzo silnym ziołem, łatwo go przedawkować. Przyjęcie za dużej dawki może spowodować bóle brzucha, kolki, parcie na mocz, zaburzenia widzenia, krwawienia z dróg moczowych lub z dziąseł. Nie powinno stosować się więcej niż 3-4 g ziele lub korzenia na dobę. Nie należy stosować surowego glistnika.

Autorka jest lekarzem

Da Vinci na raka

Prof. dr hab. n. med. Marcin Słojewski i dr n. med. Mateusz Wojtarowicz z Kliniki Urologii i Onkologii Urologicznej szkołą lekarzy specjalistów na robocie Da Vinci w szpitalu klinicznym Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie. Zaawansowane technologiczne roboty do zabiegów chirurgicznych będzie wykorzystywany przede wszystkim przy operacjach pacjentów onkologicznych.



fot. PAP/Marcin Bielecki

O dobrym słowniku



dr hab. Tomasz Korpysz

Serwis internetowy PWN, o którym pisałem ostatnio, to niezwykle bogate źródło wiedzy o polszczyźnie. Ma on przy tym już długą tradycję, a jednym z jego elementów jest dobrze znany, pochodzący jeszcze z lat 50. ubiegłego wieku „Słownik języka polskiego” pod redakcją Witolda Doroszewskiego. Warto jeszcze dodać, że w serwisie znaleźć można m. in. nie tylko po prostu poprawne ortograficzne postaci trudnych pod tym względem wyrazów (czyli hasła ze słownika ortograficznego), lecz także przejrzyste uporządkowane „Zasady pisowni i interpunkcji”. Polska ortografia i interpunkcja (zwłaszcza ta druga) sprawiają użytkownikom wiele różnorakich problemów, niezwykle cenne jest więc to, że w każdej chwili, choćby na ekranie telefonu, można przeczytać odpowiednią zasadę dotyczącą pisowni. Ciekawym dodatkiem do nich jest zbiór haseł o identycznej wymowie, ale różnej pisowni (i, rzecz jasna, różnym znaczeniu): od *a conto* (‘na rachunek’) i *akonto* (‘zaliczka’) oraz *agendka* (‘mała agenda’) i *agentka* (‘kobieta agent’) przez *nawarzyć* (‘nagotować’) i *naważyć* (‘przygotować, ważyć’) oraz *nawieść* (‘sprowadzić, wiodać’) i *nawieźć* (‘nagromadzić, wioząc; użyć’) aż po *za granicy* (‘spoza linii granicznej’) i *z zagranicy* (‘z obcego kraju’) oraz *Zórawina* (‘nazwa wsi’) i *żurawina* (‘roślina’).

PWN to marka dobrze rozpoznawalna wśród Polaków, wielu zna też serwis internetowy wydawnictwa. Jak sądzę, znacznie mniej osób wie o istnieniu „Dobrego słownika”, dostępnego (częściowo bezpłatnie) na stronie dobrysloownik.pl. Jego twórcami są trzej młodzi językoznawcy: dr Artur Czesak, dr Łukasz Szalkiewicz i dr Sebastian Żurowski, którzy tak piszą o swoim dziele: *Zastępuje wiele różnych*

słowników i poradników. Pomaga rozstrzygać wątpliwości językowe w jednym miejscu. Koniec z decydowaniem, czy należy sięgnąć do słownika poprawnej polszczyzny, wyrazów obcych, ortograficznego, frazeologicznego, nazw własnych, języka polskiego, wymowy... uff. Twórcy nazywają go pierwszym internetowym słownikiem poprawnej polszczyzny i podkreślają: Otrzymujesz rozwiązanie najczęstszych i najtrudniejszych faktycznych wątpliwości językowych. Ich opis jest aktualny i zgodny z faktycznymi danymi językowymi. W przypadku, gdy Dobry słownik zajmuje inne stanowisko niż poprzednie źródła poprawnościowe, odpowiednio to uzasadnia. To ważna informacja i deklaracja. Po pierwsze, językoznawcy czerpią dane do słownika z analizy współczesnych tekstów, opisują więc polszczyznę żywą, aktualną. Po drugie, nie powielają bezkrytycznie dawnych źródeł – przeciwnie, weryfikują je, niekiedy też surowo (ale merytorycznie) krytykują rozstrzygnięcia, które są powielane od lat, a nie mają dostatecznego uzasadnienia lub też nie przystają do dzisiejszej polszczyzny.

Dobrysloownik.pl to jednak nie tylko słownik poprawnej polszczyzny – choćby i najbardziej aktualny, nowoczesny i przyjazny w odbiorze. To także słownik ortograficzny, słownik wyrazów bliskoznacznych, zbiór typowych połączeń danego słowa czy wreszcie „Kompedium dobrej polszczyzny”, czyli zespół różnego rodzaju uporządkowanych tematycznie reguł dotyczących języka i tekstu, np. „1. etykieta językowa: jak zacząć i zakończyć e-mail?” czy „357. dzielenie wyrazów: większe całości (adresy mailowe, nazwy złożone itp.)”. Reguły takie to w praktyce miniartykułki, autorzy nie ograniczają się bowiem do krótkich zasad, lecz raczej snują rozważania na dany temat, podają przykłady, niekiedy odwołują się do najnowszych naukowych opracowań itp. Muszę jednak w tym miejscu zaznaczyć, że tylko nieliczne zasady i jedynie fragmenty haseł są dostępne w darmowej wersji serwisu. Dostęp do większości jest płatny. Płatne jest także korzystanie z poradni językowej.



Dodatkowy zasiłek opiekuńczy



Edyta Pisarczyk-Kulon

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługu-

je od 25 maja do 28 czerwca 2020 r. Nie zmieniły się zasady występowania o zasiłek oraz wzór oświadczenia do uzyskania dodatkowego zasiłku opiekuńskiego. Ubezpieczonym, rodzicom dzieci w wieku do lat ośmiu, które nie mają orzeczenia o niepełnosprawności lub o potrzebie kształcenia specjalnego, przysługuje dodatkowy zasiłek opiekuńczy z powodu zamknięcia żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola, szkoły lub innej placówki, do której uczęszcza dziecko, albo braku możliwości sprawowania opieki przez nianię lub dziennego opiekuna z powodu COVID-19. Jeżeli placówki są

otwarte w czasie trwania COVID-19, to zasiłek przysługuje, jeżeli rodzic sprawuje osobistą opiekę nad dzieckiem.

Niania sprawuje opiekę indywidualną, co oznacza, że opiekuje się tylko jednym dzieckiem lub rodzeństwem, w pełni uwzględniając potrzeby każdego z nich. Dzięki temu dzieci są nie tylko bezpieczne, ale również rozwijają się psychofizycznie w warunkach domowych. Co ważne, niania może sprawować opiekę nad dziećmi w różnym wieku (od 20. tygodnia życia do trzeciego roku życia, wyjątkowo do czwartego roku) i przez okres czasu dostosowany do potrzeb dziecka i rodziców, co jest określone w umowie uaktywniającej zawieranej między nianią a rodzicami.

Dzienny opiekun jest jedną z form instytucjonalnej opieki nad dziećmi, obok żłobka

i klubu dziecięcego. Zorganizowanie opieki sprawowanej przez dziennego opiekuna nie wymaga tak dużych nakładów finansowych, jak np. w przypadku utworzenia żłobka czy klubu dziecięcego. Opieka jest sprawowana w warunkach domowych, a czas sprawowania opieki przez dziennego opiekuna efektywniej dopasowany do czasu pracy rodziców.

Na dzień 11 czerwca ustawa nie została jeszcze uchwalona. Niemniej rodzice dzieci do lat ośmiu mogą składać wnioski o wypłatę dodatkowego zasiłku opiekuńskiego za okres od 25 maja zarówno do ZUS, jak i do pracodawców i zleceńodawców. Płatnicy składek, którzy wypłacają zasiłki, powinni przyjmować wnioski o dodatkowy zasiłek opiekuńczy z tytułu opieki nad dziećmi do lat ośmiu za okres od 25 maja. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy

zostanie wypłacony przez ZUS lub płatnika składek po wejściu w życie ustawy.

Osobom, które wystąpiły już o wypłatę zasiłku opiekuńskiego na zasadach określonych w ustawie zasiłkowej (nie w związku z COVID-19) z tytułu zamknięcia placówki, do której uczęszcza jego dziecko, okres ten nie powinien być liczony do limitu 60 dni wypłaty zasiłku opiekuńskiego w tym roku kalendarzowym.

Zasiłek opiekuńczy nie przysługuje za okres pobierania wynagrodzenia, korzystania z urlopu bezpłatnego lub urlopu wychowawczego, tymczasowego aresztowania lub odbywania kary pozbawienia wolności, za okres objęty zwolnieniem lekarskim, w czasie którego ubezpieczony pracował lub wykorzystywał zwolnienie niezgodnie z jego celem, co zostało stwierdzone w czasie kontroli.

Autorka jest radcą prawnym

IGRZYSKA WCIAŻ ZAGROŻONE

Mariusz Jankowski

W dawnej (lub po prostu normalnej) rzeczywistości mielibyśmy teraz czas odliczania i ostatnich przygotowań do igrzysk olimpijskich. Pandemia zmieniła wszystko. Decyzja o przełożeniu imprezy była jedyną możliwą i logiczną.



fot. PAP/Andrzej Cukic

Dlatego do Tokio sportowcy mają pojechać dopiero w 2021 roku. Mają, ale to nie znaczy, że na pewno pojadą. Niestety, w dzisiejszym świecie nikt nie da gwarancji, że nowy termin będzie dotrzymany. W tej chwili ogniska choroby są w różnych częściach świata i Japonia wcale nie jest na tej liście najwyżej. Marne to jednak pocieszenie. W uszach wciąż mam słowa uznanego japońskiego wirusologa. Kilka tygodni temu Kentaro Iwata mówił wprost: „Będę szczery do bólu – nie wierzę, że zmiana terminu igrzysk zmieni cokolwiek. W przeprowadzeniu rywalizacji mogłaby pomóc decyzja o braku kibiców na trybunach, ale na to pewnie nikt się nie zgodzi.” Skąd bierze się pesymizm naukowca z Uniwersytetu w Kobe? Powody są jasne. Profesor na każdym kroku przypomina, że Japonia to kraj, w którym odsetek mieszkańców powyżej 65. roku życia jest największy na świecie (w takim środowisku wirus ma dobre warunki do rozwoju), a jakby tego było mało, ok. 80% mieszkańców państwa żyje w wielkich metropoliach (w takich skupiskach epidemię szalenie trudno kontrolować). Igrzyska przyprawiają o ból głowy, bo nie wolno też zapominać o ogromnych kosztach, one wciąż są generowane. Przecież w Komitecie organizacyjnym imprezy zatrudnionych jest (w różnych okresach) od 3 do 5 tys. osób. Poza tym olimpijskie przygotowania wpływają na cykl treningów i startów setek sportowców. Tych spraw nie można przeciągać w nieskończoność. Dlatego też nikt nie będzie zbyt długo zwlekał z kolejnymi decyzjami. Nawet jeśli będą one dla całego sportowego środowiska bardzo bolesne. Japończycy już dziś wiedzą, że przełożenie igrzysk kosztuje ich kraj dodatkowe 3 mld dolarów. To kwoty, które na pewno się nie zwrócą. To, co dzieje się wokół tokijskiej imprezy można niestety nazwać chaosem. Chaosem, który bardzo trudno jest opanować. Międzynarodowy Komitet Olimpijski kolejne wiążące decyzje dotyczące igrzysk ma podjąć w październiku. Pytanie: czy za kilka miesięcy epidemia będzie już tylko złym wspomnieniem i czy ludzie będą mogli korzystać ze szczepionki? Jeśli żaden z tych warunków nie zostanie spełniony możemy niestety być świadkami całkowitego odwołania igrzysk olimpijskich.

Autor jest dziennikarzem TVP



fot. PAP/fot. PAP/Andrzej Grygiel

**Przed
rundą
finałową**

W 30. kolejce piłkarskiej ekstraklasy Legia przegrała z Górnikiem (0:2), a Piast Gliwice pokonał Jagiellonię Białystok (2:0). Po niedzielnych zwycięstwach pozycje w tabeli poprawiły również Śląsk i Lech.

Z nową energią

W dobrej atmosferze przebiegło pierwsze zgrupowanie reprezentacji Polski siatkarzy w Spale. Zawodnicy nie tylko wrócili do ćwiczeń, ale też integrowali się. Powrót siatkarzy do wspólnej pracy bardzo pozytywnie ocenia szkoleniowiec, Vital Heynen.



fot. PAP/Maciej Kulczyński

Drużynowy medyk



fot. PAP/EP/Chema Moya

Doktor Hans-Wilhelm Mueller-Wohlfahrt kończy współpracę z Bayernem Monachium. 77-letni ortopeda opiekował się zawodnikami drużyny przez ponad 40 lat. – Przez dziesięciolecia wykonywał świetną pracę w Bayer-

nie, dzięki czemu wyznaczaliśmy standardy w światowej medycynie sportowej – powiedział szef klubu Karl-Heinz Rummenigge.

Turniejowe zmiany

Nową szefową wielkoszlemowego turnieju US Open została Stacey Allaster. Kanadyjka jest pierwszą kobietą w 140-letniej historii turnieju, która będzie pełnić tę funkcję. Wcześniej Allaster pracowała w WTA, jako prezydent i prezes zarządu.



fot. PAP/EP/Andrzej Cukic

Pierwsze przygotowania

Ekipa Mercedes GP, jako pierwsza z dziesięciu drużyn, rozpoczęła treningi na brytyjskim torze Silverstone przed sezonem, który ruszy 5 lipca. Za kierownicą bolidu usiadł Fin Valtteri Bottas. Sezon mistrzostw świata inauguruje wyścig o Grand Prix Austrii.



fot. PAP/EP/Srdjan Suki

Herbata bardzo pachnąca

Barbara Wiśniowska

Na wycieczce w Krakowie mąż zapytał, czy chciałabym sobie coś kupić. Oczywiście, tylko co? Pamiątki-durnostojki trzeba wciąż odkurzać. Na biżuterii mi nie zależy. Alkoholu nie piję. Ubrań mam za dużo. Wszłam do spożywczaka i mój wzrok zatrzymał się na herbacie z kwiatu głogu. Jak smakuje herbata z kwiatów? Kupiłam, ale okazała się nijaka. Czy to dlatego, że była produkowana przemysłowo? Czy dlatego, że leżała od zeszłego sezonu na półce i straciła cały zapach? To na ten zapach liczyłam.

Niedawno na spacerze poza miastem natknęłam się na krzak czarnego bzu. Córka dopytywała, dlaczego nie nazywa się biały bez, skoro kwitnie na biało. Powąchałam i zerwałam kilka baldachów.

Nie miałam pojęcia, jakie mają właściwości, ale podejrzewałam, że kwiaty nie mogą być trujące, skoro babcia robiła przetwory z owoców. Zresztą znajoma mieszkająca we Włoszech twierdzi, że tam zjada się prawie wszystkie kwiaty. Zapragnęłam znowu pachnącej herbaty – i nie zawiodłam się. Pachniała niebiańsko już po kilku sekundach parzenia.

Sprawdziłam, czy ma jakieś wartości odżywcze – i byłam pozytywnie zaskoczona. Kwiaty czarnego bzu można suszyć, mrozić, smażyć w panierce i robić z nich syrop. Przerabiamy je natychmiast po zerwaniu, a zrywać najlepiej rano, po opadnięciu rosy. Mają właściwości napotne, przeciwwirusowe, moczopędne, wzmacniające, chłodzące, oczyszczające, wykrztuśne.



fol. Barbara Wiśniowska

NAPÓJ Z KWIATU CZARNEGO BZU

Składniki: 4 baldachy czarnego bzu ■ 500 ml wrzątku
■ 4 łyżki soku ananasowego

Sposób przyrządzania: Kwiaty odcinamy od łodyżek (najwygodniej zrobić to nożyczkami). Zalewamy wrzątkiem i parzymy pod przykryciem. Słodzimy niewielką ilością soku.

Łagodzą stany zapalne skóry, wychwytyją wolne rodniki, wzmacniają naczynia włosowate, przyspieszają przemianę materii, obniżają ciśnienie. Są bogate w witaminę A, C i witaminy z grupy B, a oprócz

tego w wiele innych pierwiastków i flawonoidów. Ale uwaga: owoce zawsze poddawamy obróbce termicznej. Natomiast liście, gałęzie i korzenie są trujące.



KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

- 1 A – wnęka w murze
- 1 G – esej literacki
- 2 E – mocny trunek
- 3 A – udawany fałsz
- 3 G – boski pośrednik
- 6 A – arabski książę
- 6 H – stan pogody
- 8 C – twórca filmu
- 9 A – karzeł z bajki
- 9 G – Edyta, święta
- 10 E – epoka geologa
- 11 A – mąż Jezabel
- 11 G – fotele plażowe

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
1											
2											
3											
4											
5											
6											
7											
8											
9											
10											
11											

PIONOWO

- A 1 – obrzędy religijne
- C 1 – otula szyję
- C 8 – patron lekarzy
- D 3 – imię męskie
- E 1 – mongolski juhas
- E 8 – bruzda w stoku
- F 4 – pustelnie mnicha
- G 1 – łagodzi tarcie
- G 8 – karmi mlekiem
- H 3 – miasto Jezusa
- I 1 – biblijny zabójca
- I 8 – podróż statkiem
- K 1 – ofiara całopalna

**Hasło do odczytania
w zaznaczonym wierszu**

--	--	--	--	--	--	--	--

Rozwiązania prosimy nadysłać
do 3 lipca na adres redakcji „Idziemy”.
Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi
nagrodzimy książkami

TVP 1

05.15 Klan (3622) – telenowela TVP;
05.35 Klan (3623) – telenowela TVP;
06.05 Słownik polsko@polski – talk – show prof. Jana Miodka; **06.35** wojko – polskie.pl; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **08.00** Tydzień; **08.30** Zakochaj się w Polsce; **09.00** Ziarno – Ojciec, Tata, Tatuś – Dzień Ojca; **09.30** Sekundy, które zmieniły życie; **09.55** Syzyfowe prace; **10.55** Transmisja Mszy Świętej z Jasnej Góry; **11.55** Między ziemią a niebem; **12.00** Aniol Pański; **12.15** Między ziemią a niebem; **12.50** Wadowickie spotkania ze Świętym Janem Pawłem II; **13.15** BBC w Jedyńce – Niedźwiadki i ja; **14.15** Z pamięci – Antoni Słonimski; **14.25** Weterynarze z sercem; **15.05** Komisarz Alex (152): Tajemnice świadka – serial kryminalny TVP; **16.05** Postaw na milion; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Blondynka (83): Starzy przyjaciele – serial TVP; **18.30** Jaka to melodia?; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.10 Pogoda
20.20 Anna Karenina (5) – serial kostiumowy, Rosja 2017
21.20 Anna Karenina (6)
22.20 Zakochana Jedyńka – Francuskie lato – komedia romantyczna, USA 2016, reż.: Pat Kiely, wyk.: Hilarie Burton, Victor Webster, Jocelin Haas
23.55 Zniwolony – dramat historyczny, Wielka Brytania/USA 2013, reż.: Steve McQueen, wyk.: Chiwetel Ejiofor, Michael Fassbender, Benedict Cumberbatch
02.15 Ślepa furia – western, USA 1989, reż.: Phillip Noyce, wyk.: Rutger Hauer, Brandon Call
03.50 Program rozrywkowy
04.25 Z pamięci – Antoni Słonimski
04.30 Zakończenie dnia

TVP 2

05.35 To je Borowicz. Podróże ze smakiem – program kulinarny; **06.05** Dla niesłyszących – Słowo na niedzielę – Nie bój się bojaźni; **06.15** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (34): Bolesne przebudzenie – serial, Niemcy 2008; **07.05** Dla niesłyszących – M jak miłość (1503) – serial TVP; **08.00** Pytanie na śniadanie; **11.15** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **11.25** Gwiazdy w południe – Wilki morskie – film wojenny, Wielka Brytania/Szwajcaria/USA 1980, reż.: Andrew L. McLaglen, wyk.: Gregory Peck, Roger Moore, David Niven, Trevor Howard; **13.25** Va Banque; **14.00** Familiada; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.15** Szansa na sukces. Opole – widowisko muzyczne; **16.20** Będzie dobrze, kochanie (19); **16.30** Będzie dobrze, kochanie (20); **16.50** Zmieniacz (6/15): Prasa szczególnej troski – serial TVP; **18.00** Panorama; **18.25** Pogoda; **18.35** Na dobre i na złe (759): Nikt nie jest wyspą – serial TVP
19.30 Na sygnale (259): To nie jest normalne – serial fabularyzowany TVP
20.05 Teściowie – komedia, Niemcy/USA 2003, reż.: Andrew Fleming, wyk.: Michael Douglas, Ryan Reynolds, Albert Brooks
21.45 Kino bez granic – W. E. Królewski romans – film obyczajowy, USA/Wielka Brytania 2011, reż.: Madonna, wyk.: Abbie Cornish, Andrea Roseborough, James d'Arcy
23.55 Quo vadis – dramat historyczny, USA 1951, reż.: Mervyn LeRoy, Anthony Mann, wyk.: Robert Taylor, Deborah Kerr, Peter Ustinov
02.50 Rajską jacht – film obyczajowy, Polska 1985, reż.: Barbara Sass
04.35 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie – Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – co pół godziny; Wiadomości z kraju i świata; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.22** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **09.50** Wronica 17; **10.59** Serwis Info Dzień weekend; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.30** Wybory 2020 – raport polityczny; **12.40** Serwis Info Dzień weekend; **12.49** Pogoda Info; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.53** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień weekend **14.54** Pogoda Info; **15.00** Wybory 2020 – raport polityczny; **15.10** Serwis Info Dzień weekend; **15.29** Serwis Info Dzień weekend; **15.54** Pogoda Info; **16.00** Okiem Wiary – magazyn; **16.29** Serwis Info Dzień weekend; **16.45** Wybory 2020 – raport polityczny; **17.00** Dla niesłyszących: Telexpress; **17.15** Dla niesłyszących: Telexpress Extra; **17.30** Serwis Info Dzień weekend; **18.00** Dla niesłyszących: Panorama; **18.22** Pakiet wyborczy
19.30 Wiadomości
20.03 Gość Wiadomości
20.15 Minęła 20-ta
21.00 W pełnym świetle
21.24 Flesz Info Wieczór
21.40 Studio Lotto
21.50 W tyle wizji
22.24 Serwis Info Wieczór weekend
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.50 Serwis Info Wieczór weekend
00.03 Wiadomości
00.36 Gość Wiadomości
00.50 Pogoda Info
00.55 Magazyn śledczy Anity Gargas
01.20 Wronica 17
02.23 Minęła 20-ta
03.10 W pełnym świetle
03.34 Flesz Info Wieczór
03.49 Pogoda Info
03.52 Magazyn śledczy Anity Gargas
04.20 Filmy dokumentalne TVP Info
05.13 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojżesz – 10 przykazań; **06.50** Kaplica Pamięci; **07.45** Ocalić od zapomnienia; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Polski Punkt Widzenia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.30** Z Parlamentu Europejskiego; **09.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.10** Spotkanie z M. Buczek; **09.15** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **09.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **10.35** Niedziela; **10.40** Cuda Jezusa; **11.30** Przyjaciele i bohaterowie; **12.00** XXI Ogólnopolska Pielgrzymka Podwórkowych Kół Różańcowych; **13.45** Trinity Goodheart; **15.15** Piloci. Białe – czerwoni z Dębina; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert życzeń; **17.00** Warszawa; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Aniol Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone; **19.25** Święty na każdy dzień
19.30 Opowieści biblijne historii z Nowego Testamentu
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 100 cudownych miejsc na świecie
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Retrospekcja
21.45 Sanktuarium Matki Bożej Nadziej w Pontmain we Francji
22.40 Tak Go pamiętam
23.00 Jak my to widzimy – z daleka widać lepiej
23.30 Antykultura II
00.00 Programy powtórkowe

Komedia romantyczna FRANCUSKIE LATO

TVP 1 – 22.20

Terry (Hilarie Burton) jest autorką poczytnych romansów. Właśnie planuje urlop. Przyjaciółka oferuje jej swój dom na francuskiej prowincji, jako idealne miejsce na wyjazd. Pisarka przyjmuje propozycję, ale na miejscu ze zgrozą odkrywa, że będzie musiała mieszkać pod jednym dachem z aroganckim bratem właścicielki, Matthew (Victor Webster). Oboje od razu ustalają, że nie będą sobie wchodzić w drogę. Okazuje się to trudniejsze do wykonania, niż myśleli...



TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **06.00** Wstajesz i wiesz; **08.00** Dzień dobry TVN; **11.30** Weekendowa metamorfoza; **12.30** Co za tydzień?; **13.00** Uwolnić orkę II – film przygodowy, USA/Francja 1995, reż.: Dwight H. Little; **15.00** Johnny English – komedia, Francja/Wielka Brytania/USA 2003, reż.: Peter Howitt, wyk.: Rowan Atkinson; **16.50** Happy Feet: Tupot małych stóp – komedia, USA 2006, reż.: George Miller; **19.00** Fakty; **19.20** Uwaga! Koronawirus; **19.30** Sport; **19.40** Pogoda; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.00** Mroczny rycerz – film przygodowy, USA/Wielka Brytania 2008, reż.: Christopher Nolan, wyk.: Christian Bale, Heath Ledger; **23.10** Łowca czarownic – film przygodowy, USA/Chiny/Kanada 2015, reż.: Breck Eisner; **01.25** Ameryka Express; **02.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **03.10** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **07.45** Doktor Dollittle: W pogoni za blahostkami – komedia familijna, USA 2007, reż.: Alex Zamm, wyk.: Pratt Kyla, Bryden Jason, Jay McLaren Brandon; **09.30** Krowy na wypasie – animacja, USA/Niemcy 2006; **11.20** Wielka Szóstka – USA 2014, reż.: Hall Don, Williams Chris; **13.25** Indiana Jones i ostatnia krucjata – USA 1989, reż.: Steven Spielberg; **15.55** Zrobmy sobie wnuka – komedia, Polska 2003, reż.: Piotr Wereśniak, wyk.: Katarzyna Bujakiewicz, Paweł Deląg, Andrzej Grabowski, Małgorzata Kożuchowska, Zbigniew Zamachowski, Joanna Zólkowska; **17.40** Nasz Nowy Dom; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Państwo w Państwie; **20.00** XXI Mazurska Noc Kabaretowa; **22.35** Gliniarz z Beverly Hills 3 – komedia sensacyjna, USA 1994, reż.: Landis John; **00.55** Wieżeń labiryntu: Próby ognia – USA 2015, reż.: Ball Wes; **03.25** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

04.45 Przysięga (196) – serial obyczajowy, Turcja 2019, reż.: Ayhan Özen, Serkan Mut; **05.35** Elif (753) – serial, Turcja 2017; **06.25** Bądźmy razem; **06.50** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **07.40** Francuskie wybrzeże z lotu ptaka. Morze Śródziemne – Zatoka Lwa; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ta jedyna; **09.15** Ranczo (39): Szczęśliwe rozwiązanie; **10.15** Komisarz Alex (94): Czarownice; **11.05** Ojciec Mateusz (75): Zanik pamięci; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.50** BBC w Jedyńce; **14.00** Elif (754); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (197); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **17.55** Włoska rodzina (34); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.10 Pogoda
20.14 ALARM! – magazyn interwencyjno-sledczy
20.35 Cena wolności (11) – serial, Rosja 2018, wyk.: Tatyana Babenkova, Vadim Dzyuba, Lidiya Kopina, Vladislav Abashin, Sergey Barkovskiy
21.40 Rolnik szuka żony – reality show
22.40 Świat bez fikcji – Czerwona dusza – Holandia 2017, reż.: Jessica Gorter

23.55 Bliżej – film obyczajowy, USA 2004, reż.: Mike Nichols, wyk.: Natalie Portman, Jude Law, Julia Roberts

01.45 Francuskie lato – komedia romantyczna, USA 2016, reż.: Pat Kiely, wyk.: Hilary Burton, Victor Webster, Jocelin Haas

03.20 Film dokumentalny
04.15 Zakończenie dnia

TVP 2

04.45 Cafe piosenka – talk-show; **05.15** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (35): Gorzka prawda – serial, Niemcy 2008; **06.05** Coś dla Ciebie – magazyn; **06.30** Familiada – teleturniej; **07.05** Wesoła Nauka – Wielkie dzieła małych rąk; **08.00** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda; **11.30** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **11.40** Wesoła Nauka; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque; **13.35** Na sygnale (220): Iluzjonista – serial fabularny zwanym TVP; **14.10** Coś dla Ciebie – magazyn; **14.30** Operacja Zdrowie – Choroby płuc w kontekście COVID 19; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (58): Ślepe zaufanie – serial, Niemcy 2008; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.10** Więzień miłości (327) – Turcja 2018; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque – teleturniej; **19.00** Gotowi do gotowania. Start! – magazyn kulinarny

19.30 Barwy szczęścia (2234) – serial obyczajowy TVP, wyk.: Marta Nieradkiewicz, Ewa Ziętek

20.05 Sądny dzień – komedia, USA 2001

21.55 McMafia (6) – serial, Wielka Brytania 2018, reż.: James Watkins

23.00 Mój rower – film obyczajowy, reż.: Piotr Trzaskalski, wyk.: Artur Żmijewski, Michał Urbaniak, Krzysztof Chodorowski, Witold Dębicki, Anna Nehrebecka, Piotr Szczepaniak

00.50 Warto kochać (12) – serial TVP

01.45 Speed Racer – film akcji, USA 2008, reż.: Lilly Wachowski, Lana Wachowski, wyk.: Emile Hirsch, Christina Ricci, Matthew Fox

04.00 To je Borowicz. Podróże ze smakiem

04.25 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
20.03 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20-ta
21.00 Serwis Info Wieczór
21.30 Serwis Info Wieczór
21.49 W tyle wizji
22.24 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.50 Nie da się ukryć
00.09 Wiadomości
00.42 Gość Wiadomości
00.53 Kasta
01.05 Pogoda Info
01.10 Minęła 20-ta
01.48 Warto rozmawiać
02.50 W tyle wizji
03.25 Serwis Info Wieczór
03.30 W tyle wizji Extra
04.21 Taśmy bezpieki
04.48 Podróże z historią
05.17 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Cuda Jezusa; **06.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.00** Sanktuarium Matki Bożej w Pontmain; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Filmowe zyciorysy; **09.25** Słowo Życia; **09.30** Opowieści biblijne historie z Nowego Testamentu; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.35** Przyroda w Obiektywie; **11.50** Kolory Świętości; **11.55** Święty na każdy dzień; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Jezus – Królestwo bez granic; **12.50** Antykultura II; **13.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** W poszukiwaniu dowodów; **15.30** Mama Lima; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuarium polskie; **16.30** Zew natury; **16.55** Świadkowie; **17.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone

19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Jesteśmy katolikami
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Stan bezpieczeństwa państwa
22.10 Możesz – 10 przykazań
23.10 Śladami Apostoła Pawła
00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.15 Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **05.10** Nowa Maja w ogrodzie; **05.40** Akademia ogrodnika; **05.45** Mango; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Szpital; **10.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **11.05** Detektywi; **11.40** Detektywi; **12.15** Ukryta prawda; **13.15** Szpital; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Efekt Domina; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.46** Raport alergiczny; **19.55** Uwaga!; **20.15** Doradca smaku; **20.20** Milionerzy; **21.00** Down the Road. Zespół w trasie; **22.00** Królestwo – film sensacyjny, USA/Niemcy 2007, reż.: Peter Berg, wyk.: Jamie Foxx, Chris Cooper, Jennifer Garner; **00.15** Milerowie – komedia, USA 2013, reż.: Rawson Marshall Thurber; **02.30** Co za tydzień; **03.00** Uwaga!; **03.20** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy; **09.25** Malanowski i Partnerzy; **09.55** Sekrety rodziny; **10.55** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.50** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber; **12.50** Wydarzenia; **13.30** Interwencja; **13.45** Trudne sprawy; **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.25** Pogoda; **16.30** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Mega Hit: Więzień labiryntu: Próby ognia – USA 2015, wyk.: Aidan Gillen, Clarkson Patricia, Darden Dexter, Dylan O'Brien, Giancarlo Esposito; **22.55** Pocałunek śmierci – USA 1995, reż.: Barbet Schroeder; **01.05** Poznaj mojego tatę – USA 2000, reż.: Jay Roach, wyk.: Ben Stiller, Blythe Danner, Owen Wilson, Robert De Niro, Teri Polo; **03.30** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Serial obyczajowy RANCZO

TVP 1 – 09.15



Po wypowiedzianiu wszystkich pań, z którymi Witebski wcześniej przeprowadził wywiady o kobiecej duszy, ksiądz zakazuje polonizacji drażenia tego tematu. Ponadto duchowny postanawia doprowadzić do tego, by wszystkie pary żyjące w Wilkowicach bez ślubu jak najszybciej zawarły sakrament. Okazuje się, że pary, w tym Lucy i Kusy, same są zainteresowane zalegalizowaniem swoich związków. Wkrótce przed ołtarzem staną Michałowa i Japycz. Ceremonia ślubna zostanie przyspieszona, gdyż Werka, córka Władysławskich, zaczyna rodzić dziecko poczęte z Azją.

TVP 1

04.45 Przysięga (197) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **05.35** Elif (754) – serial, Turcja 2017; **06.25** Bądźmy razem w domu; **06.50** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **07.00** *Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach*; **07.40** Francuskie wybrzeże z lotu ptaka. Riwiera francuska; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ta jedyna (9) – serial obyczajowy, Portugalia 2015; **09.15** Ranczo (40): Szok porodowy; **10.15** Komisarz Alex (95): Śmiertelna fascynacja; **11.05** Ojciec Mateusz (76): Jacek; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (755); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (198); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **17.55** Włoska rodzina (35); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.10** Pogoda **20.14** ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy **20.35** Cena wolności (12) – serial, Rosja 2018, wyk.: Tatyana Babenkova, Vadim Dzyuba, Lidiya Kopina, Vladislav Abashin, Sergey Barkovskiy **21.40** Rolnik szuka żony – reality show **22.40** Ocaleni – reality show **23.45** Motyl. Still Alice – dramat, USA 2014, reż.: Richard Glatzer, Wash Moreland, wyk.: Julianne Moore, Alec Baldwin, Kristen Stewart, Kate Bosworth **01.35** Ta nasza młodość – film obyczajowy, USA 2014 **03.20** Film fabularny **04.35** Zakończenie dnia

TVP 2

04.40 Cafe piosenka – talk-show; **05.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (36): Wina i pokuta – serial, Niemcy 2008; **06.05** Dziwny rok; **06.30** Familiada – teleturniej; **07.00** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **07.05** Wesola Nauka – Wielkie dzieła małych rąk – program edukacyjny; **08.00** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda; **11.40** Wesola Nauka – program edukacyjny; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (221): Drugi człowiek – serial fabularyzowany TVP; **14.15** Janosik (9/13): serial TVP, wyk.: Marek Perepeczko, Witold Pyrkosz, Ewa Lemańska; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (59): Prawdziwa miłość – serial, Niemcy 2008; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.10** Wieżeń miłości (328); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **19.00** Gotowi do gotowania. Start! – magazyn kulinarny **19.30** Barwy szczęścia (2235) – serial obyczajowy TVP **20.05** Wyjazd integracyjny – komedia, reż.: Przemysław Angerman, wyk.: Tomasz Kot, Jan Frycz, Katarzyna Glinka **21.45** Siostry (3) – film obyczajowy, Włochy 2016, reż.: Cinzia Torrini **22.50** Gra Florencka i krew na bruku – film dokumentalny, Wielka Brytania 2018 **23.50** Rodzinka.pl (277): Głowa rodziny – serial komediowy TVP **00.20** Defekt (4/9) – serial sensacyjny TVP **01.20** Invictus – Niepokonany – dramat, USA 2009, reż.: Clint Eastwood **03.40** Człowiek delfin – film dokumentalny, Grecja 2017, reż.: Leftis Charitos **04.35** Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi **19.30** Wiadomości **20.03** Gość Wiadomości **20.15** Minęła 20-ta **21.00** Serwis Info Wieczór **21.30** Serwis Info Wieczór **21.50** W tyle wizji **22.25** Serwis Info Wieczór **22.30** W tyle wizji Extra **23.00** Info Wieczór **23.30** W akcji **23.55** Serwis Info Wieczór **00.03** Wiadomości **00.36** Gość Wiadomości **00.46** Kasta **01.00** Pogoda Info **01.15** Minęła 20-ta **02.15** W tyle wizji **02.49** Serwis Info Wieczór **02.55** W tyle wizji Extra **04.04** Taśmy bezpieki **04.30** Taśmy bezpieki **04.56** wojsko – polskie.pl **05.17** Agrobiznes **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojżesz – 10 przykazań; **07.00** Śladami Apostoła Pawła; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świadkowie; **09.10** Historia, której nie pamiętam; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Zew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** Myśląc Ojczyznę; **11.45** Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natusiewicza; **12.00** Aniol Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Sanktuaria polskie; **12.40** Święty Józef w imieniu Ojca; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Oredzie na trudne czasy; **15.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalejdoskop Młodych; **16.50** Mój tatuś walczył pod Monte Casino; **17.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Aniol Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyznę **21.00** *Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze* – transmisja **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny **22.00** Miłość odnajdzie cię wszędzie **23.30** Domek nr 6 **00.00** Programy powtórkowe

Serial kryminalny
KOMISARZ ALEX

TVP 1 – 10.15



Łódzcy gliniarze wpadają na trop ukrywającego się pod pseudonimem Nietzsche administratora portalu „Czarne Słońce”, pragnącego doprowadzić do zbiorowego samobójstwa walczących z depresją nastolatków. Michał (Antoni Pawlicki) i Ewa (Agnieszka Włodocha), przeglądając zapiski zamordowanej terapeutki, odkrywają, że Nietzsche może być jeden z jej pacjentów. Jadą porozmawiać z nim i wpadają w zasadzkę! Ewa zostaje napadnięta i ogłuszona, po czym trafia do... trumny, z przerażeniem stwierdza, że nie może wydostać się z pułapki. Michała z kolei powala na ziemię prąd, do którego uprzedzony przez tajemniczego chłopaka podejrzany, zdąży podłączyć klamki w swoim domu.

TVN

04.50 Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **05.45** Mango; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Doradca smaku; **09.05** Szpital – program obyczajowy; **10.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **11.05** Detektywi; **11.40** Detektywi; **12.15** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.15** Szpital – program obyczajowy; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Milionerzy – teleturniej; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.15** Doradca smaku; **20.20** Milionerzy – teleturniej; **21.00** Gliniarz z metropolii – film sensacyjny, USA 1997, reż.: Thomas Carter; **23.25** Kuba Wojewódzki – talk show; **00.25** Mroczny rycerz – film przygodowy, USA/Wielka Brytania 2008, reż.: Christopher Nolan; **03.30** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy – program obyczajowy; **09.25** Malanowski i Partnerzy; **09.55** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.55** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.50** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber; **12.50** Wydarzenia; **13.30** Interwencja; **13.45** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.25** Pogoda; **16.30** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Poznaj moją tatę – USA 2000, reż.: Jay Roach, wyk.: Ben Stiller, Blythe Danner, Owen Wilson, Robert De Niro, Teri Polo; **22.30** Super Tata – komedia, USA 1999, reż.: Dugan Dennis; **00.15** W pogoni za szczęściem – dramat, USA 2006, reż.: Muccino Gabriele; **02.50** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Teleszakupy TV Okazje

TVP 1

04.45 Przysięga (198) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **05.35** Elif (755) – serial, Turcja 2017; **06.25** Bądźmy razem w domu; **06.50** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **07.00** **Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach**; **07.40** Francuskie wybrzeże z lotu ptaka. Korsyka; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ta jedyna (10) – serial obyczajowy, Portugalia 2015; **09.15** Ranczo (41): Sztormy emocjonalne; **10.15** Komisarz Alex (96): Tajemnica lekarska; **11.05** Ojciec Mateusz (77): Kolekcjoner; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Rok w ogrodzie Extra; **12.55** Natura w Jedyńce; **14.00** Elif (756); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (199); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **17.55** Włoska rodzina (36); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.10 Pogoda
20.14 ALARM! – magazyn interwencyjno-sledczy
20.35 Cena wolności (13) – serial, Rosja 2018
21.40 Rolnik szuka żony (7) – reality show
22.40 Historia bez tajemnic – Krótkie popołudnie na Mazurach – film dokumentalny
23.40 Śmiertelne wywołanie – thriller, USA 2017, reż.: Colin Theys, wyk.: Cynthia Gibb, Saxon Sharbino, Alexis Lariwieri
01.20 Determinator (3/13) – serial kryminalny TVP, reż.: Mirosław Gronowski, wyk.: Robert Gónera, Edyta Olszówka
02.15 wojsko – polskie.pl
02.35 Puccini cz. 2 – film biograficzny, Włochy/Niemcy 2010
04.20 Zakończenie dnia

TVP 2

04.45 Cafe piosenka – talk-show; **05.15** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (37): Zdłunde nadzieje – serial, Niemcy 2008; **06.05** Pozyteczni.pl – magazyn; **06.35** Familiada – teleturniej; **07.05** Wesoła Nauka – Wielkie dzieła małych rąk – program edukacyjny; **08.00** Pytanie na śniadanie – w tym: pogoda; **11.30** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **11.40** Wesoła Nauka – program edukacyjny; **12.30** Kolo fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (222): A miało być tak pięknie – serial fabularyzowany TVP; **14.15** Janosik (10/13): Wszyscy za jednego – serial TVP; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (60): Akcja: Nowy Jork – serial, Niemcy 2008; **16.00** Kolo fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.10** Wieźień miłości (329) – Turcja 2018; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque – teleturniej; **19.00** Gotowi do gotowania. Start!

19.30 Barwy szczęścia (2236)
20.05 Kino relaks – Córka prezydenta – komedia romantyczna, USA 2004, reż.: Forest Whitaker
22.00 Modliszka (3/3) – thriller, Francja 2017
00.00 Sądny dzień – komedia, USA 2001, reż.: Sam Weisman, wyk.: Martin Lawrence, Danny De Vito, John Leguizamo, Larry Miller, Nora Dunn
01.45 Nestorzy narzucają tempo – film dokumentalny, Wielka Brytania 2018, reż.: Selah Hennesy
02.55 Trzeci oficer (1/13): Dezertier – serial sensacyjny TVP, reż.: Maciej Dejczer
03.45 To je Borowicz. Podróże ze smakiem
04.10 To je Borowicz. Podróże ze smakiem
04.30 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
20.03 Gość Wiadomości
20.15 Minęła 20-ta
21.00 Serwis Info Wieczór
21.30 Serwis Info Wieczór
22.30 w tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.36 Gość Wiadomości
00.46 Kasta
01.00 Pogoda Info
01.15 Minęła 20-ta
02.15 W tyle wizji
02.50 Serwis Info Wieczór
02.56 W tyle wizji Extra
03.56 Taśmy безпеki
04.22 Taśmy bezpieczeństwa
04.47 Podróże z historią
05.15 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Albert Schweiger; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Każdy małuch to potrafi; **09.00** Kalejdoskop Młodych; **09.20** Hwange; **09.25** Sanktuaria polskie; **09.45** Święty na każdy dzień; **09.50** Lucasa Bauleni; **10.00** Audiencja Generalna papieża Franciszka; **11.00** Świat na wyciągnięcie ręki; **11.25** Myśląc Ojczyznę; **11.40** Prosto o gospodarce; **12.00** **Anioł Pański**; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Poprzednik – opowieść o Janie Chrzcicielu; **13.15** Święty na każdy dzień; **13.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **13.30** **Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze**; **14.30** Katecheza w Chartes; **15.30** Orlem być...; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Na zdrowie; **16.30** Regal; **17.00** Po stronie prawdy; **17.30** Okiem kamery; **18.00** **Anioł Pański**; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone

19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Brat Franciszek
20.00 Informacje dnia
20.20 **Różaniec**
20.50 Myśląc Ojczyznę
21.00 **Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze** – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny
22.00 Kielce 1946 – zbrodnia z rosyjskiego scenariusza
23.50 100 cudownych miejsc na świecie
00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.50 Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **05.45** Mango; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Doradca smaku; **09.05** Szpital – program obyczajowy; **10.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **11.05** Detektywi; **11.40** Detektywi; **12.15** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.15** Szpital – program obyczajowy; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Milionerzy – teleturniej; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.15** Doradca smaku; **20.20** Milionerzy – teleturniej; **21.00** Po zachodzie słońca – film sensacyjny, USA 2004, reż.: Brett Ratner; **23.05** Strzelec – film sensacyjny, USA 2007, reż.: Antonio Fuqua, wyk.: Mark Wahlberg; **01.35** Nie z tego świata; **02.35** Uwaga!; **02.55** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy – program obyczajowy; **09.25** Malanowski i Partnerzy; **09.55** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.55** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.50** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber; **12.50** Wydarzenia; **13.30** Interwencja; **13.45** Trudne sprawy; **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.25** Pogoda; **16.30** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Prawdziwe kłamstwa – komedia sensacyjna, USA 1994, reż.: Cameron James, wyk.: Arnold Schwarzenegger, Jamie Lee Curtis, Arnold Tom, Bill Paxton, Carrere Tia; **23.25** Ostrożnie z dziewczynami – komedia romantyczna, USA 2002, reż.: Roger Kumble; **01.10** Nasz Nowy Dom; **02.10** Nasz Nowy Dom; **03.10** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Komedia romantyczna CÓRKA PREZYDENTA

TVP 2 – 20.05



Samantha wyjeżdża na studia przekonana, że z dala od Białego Domu przestanie być «córką prezydenta». Jej marzenia pozostają jednak niespełnione – szybko okazuje się, że gdziekolwiek by się nie pojawiła, zawsze towarzyszyć jej będą tajniacy i ochroniarze, a koledzy ani na chwilę nie pozwolą jej zapomnieć, że jest najsłynniejszą studentką w kraju. Wszystko zmienia się, gdy Samantha poznaje Jamesa (Marc Blucas), przystojnego opiekuna z akademika, w którym zakochuje się od pierwszego wejrzenia. Dzięki niemu czuje, że odnalazła swoje miejsce i zaczyna rozumieć, czego naprawdę chce. Nie przypuszcza nawet, że los szykuje dla niej wielką niespodziankę, bo James nie jest tym, za kogo się podaje...

TVP 1

04.45 Przysięga (199) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **05.35** Elif (756) – serial, Turcja 2017; **06.25** Bądźmy razem w domu; **06.50** Spiszmy się jak na rolników przystało; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **07.40** Japonia – inspirujące krajozrazy; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ta jedyna (11); **09.15** Ranczo (42): Śluby i rozstania; **10.15** Komisarz Alex (97): Sława za wszelką cenę – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (78): Wyjazd; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** To się opłaca; **12.50** Natura w Jedyńce; **14.00** Elif (757); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (200); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **17.55** Włoska rodzina (37); **18.55** Jeden z dzieściu; **19.25** Sport; **19.30** Wiadomości; **20.10** Pogoda; **20.14** ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy; **20.35** Ojciec Mateusz (192): Matczyne serce – serial kryminalny TVP; **21.30** Sprawa dla reportera; **22.20** Sekundy, które zmieniły życie – reż.: Anna Odzieniak; **22.45** Magazyn śledczy Anity Gargas; **23.25** Magazyn kryminalny 997; **00.10** Iskander (1/4) – serial kryminalny, Francja 2017, reż.: Olivier Abbou, wyk.: Stéphane Caillard, Adame Niane, Issaka Sawadogo, Jrmie Laheurte; **00.55** Przystań (4/13): Zuza – serial TVP; **01.50** Sprawa dla reportera; **02.50** Magazyn śledczy Anity Gargas; **03.20** Notacje – Wiesław Rosocha. Szczęście – cykl dokumentalny; **03.37** Zakończenie dnia

TVP 2

04.40 Cafe piosenka – talk-show; **05.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (38): Swobodne spadanie – serial, Niemcy 2008; **06.00** Operacja Zdrowie – Choroby płuc w kontekście COVID 19 – magazyn medyczny; **06.30** Familiada – teleturniej; **07.05** Wesoła Nauka – Wielkie dzieła małych rąk – program edukacyjny; **08.00** Pytanie na śniadanie – w tym: pogoda; **11.30** Spiszmy się jak na rolników przystało; **11.40** Wesoła Nauka – program edukacyjny; **12.30** Kolo fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (223): W co ty się chłopie pakujesz? – serial fabularzowany TVP; **14.15** Janosik (11/13): Trudno – miłość! – serial TVP; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (61): Cudowne ozdrowienie; **16.00** Kolo fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Wieź miłości (330); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque – teleturniej; **19.00** Gotowi do gotowania. Start!; **19.30** Barwy szczęścia (2237) – serial obyczajowy TVP; **20.10** Filmowe czwartki – Zawsze ty! – film obyczajowy, USA 2009, reż.: Richard Loncraine, wyk.: Renee Zellweger, Kevin Bacon, Nick Stahl; **22.05** Wyspa strachu – thriller, USA 2009, reż.: David Twohy, wyk.: Milla Jovovich, Timothy Olyphant; **23.55** Rok niebezpiecznego życia – film sensacyjny, USA/Australia 1982; **01.55** Świeża krew (4) – serial kryminalny, Wielka Brytania 2016; **03.00** Art Noc – Od wschodu do zachodu słońca – 50 lat Skaldów – koncert; **03.50** To je Borowicz. Podróż ze smakiem; **04.15** To je Borowicz. Podróż ze smakiem; **04.35** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi; **19.30** Wiadomości; **20.03** Gość Wiadomości; **20.15** Minęła 20-ta; **21.00** Serwis Info Wieczór; **21.30** Serwis Info Wieczór; **21.50** W tyle wizji; **22.25** Serwis Info Wieczór; **22.30** W tyle wizji Extra; **23.00** Info Wieczór; **23.30** W akcji; **23.55** Serwis Info Wieczór; **00.03** Wiadomości; **00.36** Gość Wiadomości; **00.46** Kasta; **01.00** Pogoda Info; **01.15** Minęła 20-ta; **02.15** W tyle wizji; **02.49** Serwis Info Wieczór; **02.55** W tyle wizji Extra; **03.57** Taśmy безпеaki; **04.23** Taśmy безпеaki; **04.49** Podróż z historią; **05.17** Agrobiznes; **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Audycja Generalna papieża Franciszka; **07.00** Próba wiary św. o. Pio; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Grunt to droga; **09.00** Na zdrowie; **09.25** Święty na każdy dzień; **09.30** Regal; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Myśląc Ojczyznę; **11.35** Przyroda i ludzie; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Po stronie prawdy; **12.50** Dar nadziei; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Ty idź pierwszy; **15.25** 180 lat na zdrowie; **15.35** Lusaka City of Hope; **15.45** Niedziela; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **16.35** Porady Medyczne Bonifratrów; **17.00** Akademia pro-life; **17.05** Akita 101 Łez; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone; **19.25** Święty na każdy dzień; **19.30** Moja katolicka rodzina; **20.00** Informacje dnia; **20.20** Różaniec; **20.50** Głos Polski; **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze – transmisja; **21.20** Informacje dnia; **21.40** Polski Punkt Widzenia; **22.00** Fryderyk Chopin i jego muzyka; **22.25** Kolory Świętości; **22.30** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **23.00** Ty idź pierwszy; **00.00** Programy powtórkowe

Thriller WYSPA STRACHU

TVP 2 – 22.05

Cliff i Cydney są młodą parą. Zdecydowali się spędzić swój miesiąc miodowy na jednej z hawajskich wysp. W czasie wędrowki spotykają przerażonych turystów, którzy mówią im o okrutnym morderstwie, które miało miejsce na rajskiej wyspie. Cliff i Cydney są zdezorientowani. Nie wiedzą co robić i dołączają do dwóch innych par. Rozpoczyna się bezpardonowa walka o przetrwanie...



TVN

04.50 Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **05.45** Mango; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Doradca smaku; **09.05** Szpital – program obyczajowy; **10.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **11.05** Detektywi; **11.40** Detektywi; **12.15** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.15** Szpital – program obyczajowy; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Milionerzy – teleturniej; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.15** Doradca smaku; **20.20** Milionerzy – teleturniej; **21.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **22.00** Kochaj i tańcz – komedia, Polska 2009, reż.: Bruce Parramore; **00.30** Bardzo dżiki Zachód – western, USA 1999, reż.: Barry Sonnenfeld; **02.45** Uwaga!; **03.05** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz, Tomasz Mandes; **09.25** Malanowski i Partnerzy; **09.55** Sekrety rodziny; **10.55** Dlaczego ja?; **11.50** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak; **12.50** Wydarzenia; **13.30** Interwencja; **13.45** Trudne sprawy; **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.25** Pogoda; **16.30** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Inna kobieta – USA 2014, reż.: Cassavetes Nick, wyk.: Coster – Waldau Nikolaj, Diaz Cameron, John Don; **22.20** Słyszeliście o Morganach? – komedia romantyczna, USA 2009, reż.: Lawrence Mark, wyk.: Hugh Grant, Amato Vincenzo, Klimas Natalia, Liebman Jesse; **00.40** Chirurgi; **01.40** Chirurdzy; **02.40** Tajemnice losu; **04.40** Disco gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

04.15 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **04.45** Przysięga (200) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **05.35** Elif (757) – serial, Turcja 2017; **06.25** Bądźmy razem w domu; **06.50** Spiszmy się jak na rolników przystało; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **07.40** Japonia – Inspirujące krajobrazy; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Okrasa łamie przepisy; **09.15** Ranczo (43): Agent; **10.15** Komisarz Alex (98): Jeden zawsze ginie; **11.05** Ojciec Mateusz (79): Rodzinne więzi; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** To się opłaca; **12.50** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (758); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (201); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **17.55** Włoska rodzina (38); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.10 Pogoda
20.14 ALARM!
20.35 Cena wolności (14) – serial, Rosja 2018
21.40 Błękitna głębia – thriller, USA 2005, reż.: John Stockwell, wyk.: Jessica Alba, Paul Walker, Scott Caan
23.40 24 godziny po śmierci – film akcji, USA/Chiny/Republika Południowej Afryki 2017, reż.: Brian Smrz, wyk.: Tanya van Graan
01.20 American Crime Story – Sprawa O. J. Simpsona (4) – serial, USA 2017
02.25 S. W. A. T. – Jednostka specjalna (22) – serial, USA 2017, reż.: Justin Lin
03.20 Ocaleni – reality show
04.20 Królowie śródmieścia (4/13): Nowe życie – serial obyczajowy TVP
05.10 Zakończenie dnia

TVP 2

04.45 Cafe piosenka – talk-show; **05.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (39): Samotna decyzja – serial, Niemcy 2008; **06.05** Anna Dymna – spotkajmy się – Justyna Sujata; **06.30** Familiada – teleturniej; **07.05** Wesoła Nauka – Wielkie dzieła małych rąk – program edukacyjny; **08.00** Pytanie na śniadanie – w tym: pogoda; **11.30** Spiszmy się jak na rolników przystało; **11.40** Wesoła Nauka – program edukacyjny; **12.30** Kolo fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (224): Dużo miłości – serial fabularny TVP; **14.15** Janosik (12/13): Pobili się dwaj górale – serial TVP; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (62): Zagubiony – serial, Niemcy 2008; **16.00** Kolo fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.10** Wieżeń miłości (331) – Turcja 2018; **18.00** Panorama; **18.25** Pogoda; **18.30** Va Banque – teleturniej; **19.00** Gotowi do gotowania. Start!
19.30 Barwy szczyśca (2238) – serial obyczajowy TVP
20.05 Lato, muzyka, zabawa. Wakacyjna Trasa Dwójki – koncert
21.50 Julie i Julia – film obyczajowy, USA 2009, reż.: Nora Ephron, wyk.: Meryl Streep, Amy Adams, Stanley Tucci, Chris Messina, Brian Avers, Dave Annable
00.00 Zawsze tylko ty – film obyczajowy, USA 2009, reż.: Richard Loncraine, wyk.: Renee Zellweger, Kevin Bacon, Nick Stahl
01.55 Transcendencja – film science fiction, Wielka Brytania/USA 2014
03.55 To je Borowicz. Podróże ze smakiem – magazyn kulinarny
04.20 To je Borowicz. Podróże ze smakiem – magazyn kulinarny
04.40 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
20.03 Gość Wiadomości
20.15 Forum
21.00 Serwis Info Wieczór
21.30 Serwis Info Wieczór
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.29 W akcji
23.50 Nie da się ukryć
00.10 Wiadomości
00.43 Gość Wiadomości
00.54 Kasta
01.39 Pogoda Info
01.50 Forum
02.50 W tyle wizji
03.25 Serwis Info Wieczór
03.30 W tyle wizji Extra
04.45 Taśmy bezpieki
05.10 Podróże z historią
05.37 Agrobiznes
05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Na zakręcie; **06.50** Święta Klara; **07.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Moja katolicka rodzina; **09.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **09.35** Święty na każdy dzień; **09.45** Duc in altum; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.20** Głos Polski; **11.30** Ivato; **11.45** Spotkania z ekologią; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Mój dziadek 1 września 1939 – Zygmunt Rypiński; **13.05** W Solankowej Dolinie; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Wakacje z Chopinem; **14.45** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.55** Słowo Życia; **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia; **15.20** Mocni w wierze; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Siódmy sakrament; **16.35** Świat na wyciągnięcie ręki; **16.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.00** Galilejczyk; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański
18.05 Informacje dnia;
18.15 Westerplatte Młodych;
18.55 Niedziela;
19.00 Warto zauważyć...
19.30 Opowieści Theo
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny
22.00 Ziemia Obiecana
22.50 Filmowe Życiorysy
23.55 Kolory Świętości
00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.50 Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **05.45** Mango; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Doradca smaku; **09.05** Szpital – program obyczajowy; **10.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **11.05** Detektywi; **11.40** Detektywi; **12.15** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.15** Szpital – program obyczajowy; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Milionerzy – teleturniej; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.05** Strzelec – film sensacyjny, USA 2007, reż.: Antonio Fuqua; **22.45** Niezłomny – film wojenny, USA 2007, reż.: Angelina Jolie, wyk.: Jack O'Connell, Domhanall Gleeson, Garrett Hedlund, Miyavi; **01.30** Kuba Wojewódzki – talk show; **02.35** Down the Road. Zespół w domu; **03.35** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.25** Malanowski i Partnerzy; **09.55** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.55** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.50** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier; **12.50** Wydarzenia; **13.30** Interwencja; **13.45** Trudne sprawy; **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.25** Pogoda; **16.30** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** U Pana Boga w ogródku – komedia obyczajowa, Polska 2007, reż.: Jacek Bromski, wyk.: Emilian Kamiński, Agata Kryska, Krzysztof Dzierzma, Małgorzata Sadowska, Wojciech Solarz; **22.45** Max Payne – USA 2008, reż.: Moore John; **01.00** Diabelskie nasienie – USA 2014, reż.: Bettinelli – Olpin Matt; **01.55** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Thriller BŁĘKITNA GŁĘBIA

TVP 1 – 21.40

Paul Walker i Jessica Alba występują, jako dwójka młodych pletwurników, którzy marzą o znalezieniu zatopionego skarbu. Zabierają przyjaciół (Scott Caan i Ashley Scott) na spotkanie ekstremalnej przygody. W głębinach, opanowanych przez rekiny, eksplorują legendarny wrak pirackiego statku pełen złota. Szczęście trwa jednak krótko, bowiem nieopodal wraku odkrywają także zatopiony samolot pełen narkotyków, do którego rości sobie prawa grupa bezwzględnych, gotowych na wszystko przestępców. I tak, odkrycie może skończyć się dla niefortunnnych poszukiwaczy skarbów utratą życia.



TVP 1

05.25 Sprawa dla reportera; **06.20** Rok w ogrodzie; **06.45** Rok w ogrodzie Extra; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **07.40** Japonia – Inspirujące krajobrazy; **08.00** Pełnosprawni – magazyn dla niepełnosprawnych; **08.25** wojsko – polskie.pl; **08.55** Studio Raban; **09.20** Rodzinny ekspres; **09.55** Mściciel z Laramie – western, USA 1955, reż.: Anthony Mann, wyk.: James Stewart, Arthur Kennedy, Donald Crisp, Cathy O'Donnell; **11.45** Fascynujący Świat – Najdziwniejsza pogoda we wszechświecie – Wielka Brytania 2016, reż.: Davina Bristow; **12.50** Przyrodnik na tropie; **13.30** Okrasa łamie przepisy; **13.55** Z pamięci – Marek Hłasko; **14.05** Pensjonat nad rozlewiskiem (3) – serial TVP; **15.05** Ojciec Mateusz (192); Matczyne serce – serial kryminalny TVP; **16.05** Kwestant na milion; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Blondynka (84); **18.30** Jaka to melodia?; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.10 Pogoda
20.14 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.35 Cena wolności (15) – serial, Rosja 2018
21.40 Hit na sobotę – Saga Wikingów – film akcji, Szwajcaria/Niemcy/Republika Południowej Afryki 2014, reż.: Claudio Fah, wyk.: Tom Hopper, Ryan Kwanten, Ken Duken, Charlie Murphy
23.30 G. I. Jane – film fabularny, USA 1997, reż.: Ridley Scott, wyk.: Demi Moore, Vigo Mortensen, Anne Bancroft
01.40 Błękitna głębia – thriller, USA 2005, reż.: John Stockwell, wyk.: Jessica Alba, Paul Walker, Scott Caan
03.40 Jaka to melodia?
04.30 Z pamięci – Marek Hłasko
04.35 Zakończenie dnia

TVP 2

05.40 Cafe piosenka – talk-show; **06.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (40); Odnaleźć spokój – serial, Niemcy 2008; **06.55** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **07.05** Dla niesłyszących – M jak miłość (1504) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska, Małgorzata Pieńkowska, Robert Moskwa, Barbara Kurdej – Szatan; **08.00** Pytanie na śniadanie – w tym: pogoda; **11.35** Ostoja – magazyn przyrodniczy; **12.10** Program rozrywkowy; **13.30** Va Banque – teleturniej; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.15** Szansa na sukces. Opole 2020 – widowisko muzyczne; **16.20** Rodzinka.pl (277); Głowa rodziny – serial komediowy TVP; **16.55** Kabaretowe Lato Dwójki – program rozrywkowy; **17.45** Dla niesłyszących – Słowo na niedzielę – Kalka Ewangelia czyli mechanizmy serca; **18.00** Panorama; **18.30** Pogoda; **18.40** Na dobre i na złe (760); Błiscy nieznajomi – serial TVP
19.35 Lajki!
20.05 Program rozrywkowy
21.25 Transcendencja – film science fiction, Wielka Brytania/USA 2014, reż.: Wally Pfister, wyk.: Johnny Depp, Rebecca Hall, Morgan Freeman, Paul Bettany, Cillian Murphy
23.35 Wyspa strachu – thriller, USA 2009, reż.: David Twohy, wyk.: Milla Jovovich, Timothy Olyphant, Steve Zahn
01.20 Pracownik miesiąca – komedia, USA 2006, reż.: Greg Coolidge, wyk.: Dane Cook, Jessica Simpson, Dax Shepard, Andy Dick
03.15 Julie i Julia – film obyczajowy, USA 2009, reż.: Nora Ephron
05.15 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.21** Pogoda Info; **08.29** Serwis Info Poranek; **08.52** Pogoda Info; **08.59** Serwis Info Poranek; **09.15** Salon dziennikarski; **11.52** Pogoda Info; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.23** Pogoda Info; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.53** Pogoda Info; **15.00** Debata TVP Info; **15.29** Info Dzień; **15.54** Pogoda Info; **16.45** Wybory 2020; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Studio Wschód; **18.00** Panorama; **18.24** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobięcym okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend
19.30 Wiadomości
20.03 Gość Wiadomości
20.15 Minęła 20-ta
21.00 Serwis Info Wieczór weekend
21.30 Serwis Info Wieczór weekend
21.50 Studio Polska
23.30 Info Wieczór
00.00 Wiadomości
00.33 Gość Wiadomości
00.55 Salon dziennikarski
01.50 Minęła 20-ta
03.42 Kobięcym okiem
04.29 Anatomia startupu
05.28 Głębia ostrości
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ziemia obiecana; **06.50** Filmowe Życiorysy; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Westerplatte Młodych; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Telewizyjny Uniwersytet Biblijny; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Retrospekcja; **10.20** Święty na każdy dzień; **10.25** Myśląc Ojczyznę; **10.35** Polski Punkt Widzenia; **11.00** Kropelka radości; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Warto zauważyć...; **12.50** Porady Medyczne Bonifratrów; **13.20** Ocalić od zapomnienia; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.25** Niedziela; **14.30** Przedstawienie musi trwać; **15.30** Wierzę w Boga; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Historia PL; **17.00** Z Parlamentu Europejskiego; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Katecheza bpa Antoniego Długosza
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec
20.50 Myśląc Ojczyznę
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Mojesz – 10 przykazań
23.00 Ludwig Maria Grignion de Montfort
23.50 100 cudownych miejsc na świecie
00.00 Programy powtórkowe

Film akcji SAGA WIKINGÓW

TVP 1 – 21.40

Okręt Wikingów rozbija się u wybrzeży Szkocji. Aby przetrwać na terytorium wroga, wojownicy muszą dotrzeć do rządzonej przez ich pobratymców osady Danelaw. Po drodze napadają na zbrojny konwój, a w ich ręce wpada piękna Lady Inghean, córka króla Szkotów – Dunchaida. Rozjuszony władca posyła tropem Wikingów oddział okrytych złą sławą najemników, zwanych Wilczym Stadem. Pogoń jest coraz bliżej, tymczasem Lady Inghean odkrywa, że jej serce bije szybciej w towarzystwie jednego z porywaczy...



TVN

04.50 Mango – Telezakupy; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Dzień Dobry Wakacje; **11.30** MasterChef Junior; **13.00** Ameryka Express; **14.35** Odkryj niezwykłą Japonię; **16.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **17.00** Domowe rewolucje; **18.00** Weekendowa metamorfoza; **19.00** Fakty; **19.20** Uwaga! Koronawirus; **19.30** Sport; **19.40** Pogoda; **19.45** Uwaga!; **20.00** Bardzo dziki Zachód – western, USA 1999, reż.: Barry Sonnenfeld, wyk.: Will Smith, Kevin Kline, Kenneth Branagh, Salma Hayek, M. Emmet Walsh; **22.10** Pitch Perfect – komedia, USA 2012, reż.: Jason Moore, wyk.: Jason Moore, Anna Kendrick, Skylar Astin, Ben Platt, Rebel Wilson, Adam DeVine, Brittany Snow; **00.30** Ptaszek na uwięzi – film sensacyjny, USA 1990, reż.: John Badham, wyk.: Mel Gibson, Goldie Hawn, David Carradine, Bill Duke, Stephen Tobolowsky, Joan Severance; **02.50** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **03.10** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.50** Scooby-Doo: Na wyspie Zombie – animacja, USA 1998; **10.05** Ewa gotuje; **10.35** Nasz Nowy Dom; **11.40** Inna kobieta – USA 2014, reż.: Cas-savetes Nick, wyk.: Coster – Waldau Nikołaj, Diaz Cameron, Johnson Don, Mann Leslie; **13.50** Daredevil – USA 2003, reż.: Johnson Mark Steven, wyk.: Affleck Ben, Farrell Colin, Garner Jennifer, Duncan Michael; **15.55** XXI Mazurska Noc Kabaretowa; **17.50** Chłopaki do wzięcia; **18.20** Chłopaki do wzięcia; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Ratatuj – animacja, USA 2007, reż.: Bird Brad; **22.35** Indiana Jones i królestwo kryształowej czaszki – USA 2008, reż.: Steven Spielberg; **01.05** Wróg u bram – USA/Wielka Brytania/Niemcy/Irlandia 2001, reż.: Annaud Jean – Jacques, wyk.: Law Jude, Ed Harris, Weisz Rachel, Joseph Fiennes; **03.40** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Redakcja „Idziemy” nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w programach TV wprowadzone przez nadawców po 12 VI 2020 r.

Ksiądz Prymas mnie zauważył, kiwnął, żebym się przybliżył (...) i mówi: „»coś postanowił?«.

Odpowiadam:

»postanowiłem, że będę kradł«. Ksiądz Prymas na to: »to ja ciebie dzisiaj rozgrzeszam«.

żenia obrazu pod groźbą likwidacji kilku klasztorów, a milicjanci rewidowali wszystkie samochody opuszczające teren sanktuarium. Zakonnicy umieścili pod obrazem napis: „Tu znajduje się uwięziony przez władze Obraz, który wędrował po Polsce”.

Peregrynacja była kontynuowana, ale po Polsce pielgrzymowały... puste ramy. Po dojściu w 1970 r. do władzy ekipy Edwarda Gierka, który zastąpił Władysława Gomułka, utrzymano zakaz, chociaż milicja nie pilnowała już tak ściśle Jasnej Góry.

I tak minęło 6 lat. W 1972 r. peregryna-

umieszczenia obrazu. Klucze do kaplicy udało się dorobić, pożyczając je od pracujących tam siostr, by się pomodlić. 13 czerwca o 6 rano przeprowadzili akcję – wyciągnęli obraz zza krat, owinęli kocem, wnieśli się w tłum i zanieśli do czekającej nyski. Siostry pomknęły samochodem do Radomia, a księża poszli spowiadać. Wkrótce dostrzeżono brak wizerunku i na Jasnej Górze wybuchła awantura... a siostry w tym czasie już zbliżały się do Radomia.

Obraz przez kilka dni był przechowywany w różnych miejscach plebanii w Rado-

Złodzieje Matki Bożej Barbara Stefańska

W ten sposób ksiądz Józef Wójcik wspominał reakcję prymasa Polski na pomysł „uwolnienia” kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej zza krat na Jasnej Górze, aby znów mógł pielgrzymować po kraju.

Peregrynacja wizerunku po Polsce była ważnym elementem przygotowań do Tysiąclecia Chrztu Polski w 1966 r. Kopię obrazu Matki Bożej Częstochowskiej pobłogosławił w Watykanie papież Pius XII i od sierpnia 1957 r. obraz ruszył w trasę, nawiedzając parafie w całym kraju. Wierni – mimo szykan ze strony władz – licznie brali udział w peregrynacji, której towarzyszyły rekolekcje, czuwania; był to często moment nawrócenia i umocnienia w wierze. W roku 1966, obraz „uczestniczył” w uroczystościach milenijnych w różnych miastach. Wtedy też nastąpiła kulminacja napięcia między partią komunistyczną a Kościołem – władze zorganizowały konkurencyjne obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Obraz był kilkakrotnie zatrzymywany na trasie przejazdu – milicja zmuszała do zmiany trasy, by ominąć czekających wiernych lub na siłę eskortowała wizerunek w inne miejsce. Przez ponad dwa miesiące obraz był zatrzymany w warszawskiej archikatedrze św. Jana Chrzciciela, a władze partyjne nie pozwoliły na dalszą peregrynację. Ludzie gromadzili się pod oknem, przy którym stał wizerunek, paląc świece i modląc się (moment uwieczniony na fotografii).

Na początku września 1966 r. zaplanowano uroczystości milenijne w Katowicach. Obraz ponownie ruszył w trasę, jednak nie dojechał, gdyż w okolicach Będzina zatrzymała go milicja. Tym razem władze postanowiły rozprawić się definitywnie z tą sprawą – funkcjonariusze odwieźli obraz na Jasną Górę, gdzie został umieszczony za kratami w kaplicy św. Pawła Pustelnika. Paulinom zabroniono wywo-



fot. br. Cyprian Grodzki OFM Conv

cja pustych ram miała się odbyć w Radomiu. Wikariuszem parafii Opieki Najświętszej Maryi Panny (obecnej katedry) w Radomiu był wówczas ks. Józef Wójcik, który wpadł na niecodzienny pomysł – uwolnić obraz, czyli sprowadzić „aresztowany” wizerunek z powrotem na trasę peregrynacji. W plan zostali wtajemniczeni: ksiądz emeryt-rezydent tej samej parafii Roman Siudek oraz dwie zakonnice ze zgromadzenia siostr Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej z Mariówki: Maria Kordos i Helena Trętowska – kierownica zgromadzenia. Prymas Wyszyński dał zielone światło i zalecił, by o sprawie wiedziało jak najmniej osób – tylko bp Bronisław Dąbrowski i przeor Jasnej Góry (którego ostatecznie nie udało się zawiadomić). Niewiedza ojców paulinów miała ich chronić przed represjami ze strony władz.

W ramach przygotowań ekipa „złodziei Matki Bożej” jeździła kilkakrotnie między Jasną Górą i Radomiem, by dobrze poznać trasę i obliczyć czas; oglądała miejsce

miu, gdyż Służby Bezpieczeństwa zaczęły już coś podejrzewać. 18 czerwca na uroczystości milenijne w Radomiu przybyli biskupi, którzy – ku swojemu zdumieniu – zobaczyli obraz, a nie same ramy. Jak wspominał ks. Józef Wójcik: – Kardynał Wojtyła przybliżył się do mnie i mówi: „Oj ludzie, ludzie, jak wyście to zrobili!” I uściśkał mnie serdecznie. Procesja z obrazem prowadzona przez kardynałów Wyszyńskiego i Wojtyłę ruszyła na ulice Radomia, a potem innych miejscowości w Polsce. Władze zaniechały już aresztowań wizerunku Matki Bożej.

Wykorzystano wywiad z ks. Józefem Wójcikiem ze zbiorów Instytutu Tertio Millenio dostępny na portalu jp2online.pl.



19,7 MILIONA JEMEŃCZYKÓW NIE MA DOSTĘPU DO LEKARZA



www.caritas.pl/jemen

Apelujemy o wsparcie finansowe na przebudowę oddziału położniczego w przychodni we wsi Imran pod Adenem, która od 2019 roku działa dzięki wsparciu Caritas Polska. Zebrane środki przeznaczone zostaną m.in. na konsultacje położnych, asystę przy porodach, wizyty poporodowe pozwalające na kontrolę zdrowia matki i noworodka oraz szczepienia kobiet w ciąży.



możesz pomóc



Dokonując
wpłaty
na stronie
caritas.pl/jemen



Wpłacając dowolną kwotę
na konto: PL 77 1160 2202
0000 0000 3436 4384
z dopiskiem JEMEN



Wysyłając SMS
pod numer 72052
o treści JEMEN
(koszt 2,46 zł z VAT).



SuperDrob

TATA MISTRZ ŚWIATA*

*W GRILLOWANIU :)

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA WSZYSTKICH OJCÓW

ZARZĄD SUPERDROB, CPF POLAND I FUNDACJA USKRZYDLAMY

